



Internauci krytykują, szef sztabu WOŚP
Witold Niemirowski tłumaczy się z fajerwerków
podczas "świąteczka do nieba"

s.15

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
24h
695 603 603

ECO TAXI
OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY

powiatowa

Dziś mały jubileusz. „Powiatowa” nr 1500!

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

10 LUTEGO 2022, NR 6 (1500), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

Odwierty pod wariant 44?!

s. 23

W sąsiedztwie rezerwatu „Łacha Jelcz” przeprowadzono badania w formie odwiertu geologicznego, potrzebne do wydania decyzji środowiskowych przed budową linii Kolei Dużych Prędkości. Ruch społeczny działa, mieszkańcy protestują. Czy uda się powstrzymać inwestycję?



foto: Ireneusz Stachnio

Pepe walczy o życie

To nierówna walka i wygrywają ją nieliczni, ale Piotr Łania się nie poddaje. Wybudzono go ze śpiączki, wodzi wzrokiem, ściska dłoń i pokazuje, że chce wrócić do tego świata



arch. prywatne

- Was, ludzi dobrej woli, proszę o pomoc - mówi Małgorzata Fuks (na fot. z bratem). - Nigdy nie proszę nikogo o wsparcie, a sama zawsze wszędzie pomagałam, bo wierzyłam, że dobro wraca! Tym razem, nie chcę, aby wróciło do mnie (choć po części do mnie także) tylko do mojego brata Pepego. Jest wspaniałym człowiekiem i sam nigdy nie odmawia pomocy!

s.2



Parę tygodni po otwarciu ronda białe pasy na przejściach są coraz mniej białe, a miejscami już wcale ich nie widać, znikają z dnia na dzień...

s.9

Znikające pasy



SIL-PRO
Błoczki Silikatowe

Firma SIL-PRO
Błoczki Silikatowe Sp. z o.o.
poszukuje pracowników
na stanowisko

- OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO,
- OPERATOR MASZYN,
- PRACOWNIK UTRZYMANIA RUCHU.

Miejsce pracy: Godzikowice 50M

Oferujemy: zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia

Adres: Godzikowice 50M, 55-200 Oława, e-mail: praca@sil-pro.pl

REKLAMA

Siostra: - Byłam u niego i wiem, że mnie poznał. Trwa **AKCJA**, aby uratować Peppego!

OŁAWA

Tragedia

Rodzina Piotra Łani apeluje do wszystkich, którzy mogą pomóc w ratowaniu życia 44-latk. 18 listopada wyszedł do pracy, ale do domu już nie wrócił. Dostał rozległego wylewu i do dziś leży w szpitalu. Jest w ciężkim stanie, ale bliscy wierzą, że uda się ocalić to życie. Proszą o wsparcie

Małgorzata Fuks zgłosiła się do redakcji z prośbą o rozpowszechnienie apelu. Obiecała, że zrobi wszystko, aby uratować brata. Wierzy, że się uda, bo Piotrek to wyjątkowo silny człowiek. Po rozległym wylewie miał poważną operację, wprowadzono go w śpiączkę farmakologiczną, przez miesiąc nie został wybudzony. Kiedy leżał pod respiratorem okazało się, że ma bardzo ciężkie zapalenie

NA RATUNEK DLA PIOTRKA ŁANI

Pieniądze można wpłacać wchodząc na portal: www.pomagam.pl/piotr44. Do wtorku (8 lutego) do południa akcję wsparło ponad 260 osób, które wpłaciły 26 tys. zł. Na rehabilitację potrzeba 100 tys. zł.

pluc. - Lekarze mówili, że jest jedną na sto osób, która przeżywa - opowiada siostra. - Piotrek się nie poddał, walczy do teraz! Po miesiącu został wybudzony ze śpiączki, jednak kontaktu z nim niestety nie było, nie ruszał się i leży w stanie wegetatywnym. Ale po jakimś czasie zaczął łapać kontakt wzrokowy z lekarzami. Byłam u niego i wiem, że mnie poznał! Zaczął delikatnie ruszać prawą ręką.

Rodzina widzi światło w tunelu. Jednak, aby Pepe (tak mówią do niego znajomi i bliscy) wrócił do sprawności, konieczna jest długa, intensywna i kosztowna rehabilitacja w prywatnym ośrodku, potrzeba na to ogromnych pieniędzy, nieosiągalnych dla rodziny Piotra. Chodzi o 100 tys. złotych. - Rehabilitacja na oddziale paliatywnym jest, ale przez pandemię niewystarczająca, jak wszędzie brakuje rąk do pracy - mówi Ida Skowrońska-Mazurek, narzeczona Pio-

tra. - Szpital nie zgadza się na oferowane przeze mnie formy dodatkowej terapii na oddziale ze względów epidemiologicznych. Jestem zdruzgotana. Piotr słyszy, wodzi wzrokiem za osobami, ściska dłoń i wykazuje niewielkie reakcje na przekazywane mu bodźce. Z powodu pandemii Moje Kochanie było bez pracy przez prawie dziewięć miesięcy. Kiedy wreszcie udało się mu ją znaleźć, zdążył przepracować tam tylko 2 miesiące. Niestety pracował wtedy na okresie próbnym na umowę zlecenie. Zabrakło mu zaledwie 12 dni do umowy na czas nieokreślony. Przez to odmówiono mu jakichkolwiek świadczeń i ubezpieczenia.

Ida wyjaśnia, że w NFZ wylew nie kwalifikuje się jako wypadek w pracy, więc zasiłek i inne świadczenia powypadkowe przypadły. Jedyłą możliwością jest leczenie prywatne. - Chciałabym pojechać z moim ukochanym Piotrem do prywatnego ośrodka rehabilitacyjnego, gdzie nikogo się nie skreśla i o każdego podopiecznego się walczy - dodaje. - Koszt jednego miesiąca w takim ośrodku oscyluje między 18 a 20 tysięcy złotych. Dla mojego Piotra najlepiej, żeby taki pobyt trwał kilka miesięcy, do pół roku. Ani ja ani jego rodzina, nie zbieramy takiej kwoty, bez refundacji z NFZ nie możemy korzystać z żadnych dodatkowych świadczeń...

Siostra 44-latk utworzyła na Facebooku specjalną grupę (Licytacje na rehabilitację dla



Piotr Łania na zdjęciu z siostrą Małgorzatą Fuks, która teraz robi wszystko, aby uratować ukochanego brata

wspianego Piotra), na której można wstawiać i licytować fanty. Po dwóch dniach dołączyło do niej ponad 500 osób. Warto tam zaglądać, bo można zdobyć różne ciekawe przedmioty, są też ciasta, nalewki, pizza i wiele wiele innych.

- Was ludzie dobrych woli proszę o pomoc, ja nigdy nie proszę nikogo o wsparcie, a sama zawsze wszędzie pomagałam, bo wierzyłam, że dobro wraca! - mówi Małgorzata Fuks. - Tym razem, nie chcę, aby dobro wróciło do

mnie (choć po części do mnie także) tylko do mojego brata Pepego. Jest wspianym człowiekiem i wiem, że nigdy sam nie odmawia pomocy! Ja zawsze mogłam na niego liczyć, proszę pomóżcie.

(AH)



Piotrek dostał rozległego wylewu, później leżąc pod respiratorem przeszedł ciężkie zapalenie płuc. Nie poddaje się, wciąż walczy. Można mu pomóc wygrać ten bój

Sloneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz
slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
bezpłatny transport (laweta)
wszystkie czynności załatwiamy na miejscu
P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród
600 403 082

REKLAMA

LAKIERNIA PROSZKOWA
Kontakt 501 169 184
Niemil 92
BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE
Kontakt 605 260 850
Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych

arch. prywatne

Takie manewry słono kosztują

- ZAPŁACIŁ 2 TYS. ZŁOTYCH!

POWIAT

Miesiąc od wprowadzenia wyższych kwot mandatów policja analizuje, jaki to ma wpływ na bezpieczeństwo na drogach Dolnego Śląska. Pewne jest, że ma wpływ na portfele kierowców. Niektórzy już się o tym przekonali

Kierowca samochodu kia wjechał na przejazd kolejowy przy ul. Wiejskiej, kiedy migały czerwone światła. Do zdarzenia doszło 2 lutego. Złamał prawo na oczach policjantów z oławskiej drogówki, którzy wideorejestratorem nagrali całą sytuację. Dostał 2 tys. złotych mandatu i 6 punktów karnych. Według nowego taryfikatora punkty unieważnią się dopiero po dwóch latach. - W tym przypadku nie wysokość mandatu jest przerażająca, a fakt, że mężczyzna podjął decyzję o zignorowaniu czerwonego światła jeszcze przed przejazdem pociągu, a na tylnym siedzeniu wioził dziecko! - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz, oficer prasowa KPP w Oławie. - Niestety częsty pośpiech i przeświadczenie, że skoro zapory się nie zamknęły to pociąg jeszcze nie nadjechał, a tym samym jestem bezpieczny, wpływają na decyzję o łamaniu przepisów. Nie wolno lekceważyć sygnalizacji! To śmiertelne niebezpieczeństwo. Wjeżdżając na przejazd w trakcie jej załączania, można już nie mieć czasu, aby go opuścić...

O tym, że łamanie przepisów dziś słono kosztuje przekonał się też 25-letni kierowca volvo. 2 lutego



Policjanci nagrali kierowcę, który wjechał na przejazd kolejowy na czerwonym świetle. Na tylnym siedzeniu wioził dziecko

przed godz. 21.00 wyprzedził inny samochód na przejściu dla pieszych (trasa Gać-Godzinkowice). Podobnie jak w poprzednim przypadku świadkami całej sytuacji byli policjanci. Za to wykroczenie wypisali mandat 1500 zł oraz 10 punktów karnych. - Na szczęście w tym czasie na przejściu nie było pieszego, bo mogłoby dojść do tragedii - dodaje Polerowicz. - 25-latek zachował się nieodpowiedzialnie. Kierowca zbliżając się do przejścia dla pieszych musi zachować szczególną ostrożność. Obowiązkiem jest ustąpienie pierwszeństwa pieszoemu znajdującemu się na przejściu oraz pieszoemu wchodzącemu na przejście. Kierowca musi obserwować nie tylko samo przejście, ale także jego okolicę.

Przypomnijmy, że od stycznia 2022 podwyższone zostały górne wysokości grzywny, którą na kierowcę może nałożyć sąd, z 5 do 30 tysięcy złotych. Zwiększyły się także wysokości mandatów, jakie nałożyć mogą policjanci - z 500 złotych do 5 tysięcy złotych, a przy zbiegu wykroczeń, kwota ta może wzrosnąć nawet do 6 tysięcy złotych. Co dały

takie zmiany? Jak informuje w oficjalnym komunikacie „drogówka” kierowcy na Dolnym Śląsku jeżdżą rozważniej. Jest o blisko 45 procent mniej przekroczeń prędkości o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym oraz 15 procent mniej ofiar najpoważniejszych

w skutkach zdarzeń drogowych, - Wiele wskazuje na to, że oprócz akcji policyjnych i stałe prowadzonych działań na drogach, wpływ na ten stan rzeczy, miały także zmiany w wysokości grzywnien - mówi asp. szt. Łukasz Dutkowiak z KMP we Wrocławiu. - Jak

wynika z pierwszych statystyk, porównania analogicznego okresu w styczniu 2021 i 2022 roku, zmiany te pozytywnie wpłynęły na zachowania kierowców oraz pieszych. Nastąpił spadek odnotowywanych przez policjantów przekroczeń prędkości w określonych obszarach, które to są niezmiennie istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa. Kierowcy jeżdżą wolniej nie tylko w obszarze zabudowanym, a także na autostradzie A4 i drogach ekspresowych. Nowe kwoty mandatów i zmiany w przepisach, zmuszają niejako większość do zastanowienia się nad swoimi poczynaniami na drodze. Nie zmienia to faktu, że nadal zdarzają się tacy, którym życie i zdrowie swoje oraz innych, jest po prostu obojętne. To oni powinni obawiać się o stan swoich finansów, bo właśnie takich nieodpowiedzialnych uczestników ruchu, policjanci dyscyplinują każdego dnia

(AH)



CO PO ZMIANACH?

Kiedy kierowca jedzie z prędkością większą o 50 km/h niż dopuszczalna, musi się liczyć z mandatem od 1500 do 2500 złotych, ale też utratą prawa jazdy na trzy miesiące. Takich przypadków odnotowano w styczniu 2021 aż 177, a styczniu 2022 - 100. Funkcjonariusze mówią też o mniejszej liczbie interwencji, bo ilość kolizji spadła o ponad 15 procent, z 2901 w styczniu roku 2021 do 2435 w styczniu 2022. Statystyki typowo wypadkowe, są obecnie w całym kraju na bardzo podobnym poziomie, jak w roku ubiegłym, ale na terenie naszego województwa tych najpoważniejszych w skutkach zdarzeń było o 15 procent mniej. Nowy taryfikator wpłynął też na zachowanie się pieszych. Kierowcy jeżdżą bezpieczniej i rozważniej. Odnotowano blisko 30 procent mniej wykroczeń związanych z nieustąpieniem pierwszeństwa, a także o ponad 35 procent mniej związanych z nieprawidłowym wyprzedzaniem.

Na własne życzenie

Jeden odbłask może uchronić przed tragedią. Gdyby pieszy o tym nie zapomniał, do tej traumatycznej sytuacji by nie doszło

Mężczyzna poruszał się niewłaściwą stroną jezdni i bez odbłasków. Kierowca nie miał czasu na reakcję. Za późno go zauważył. Do wypadku doszło 1 lutego po godz. 18.30 na trasie Marcin-kowice - Oława

- Pieszego chroni tylko jego zdrowy rozsądek oraz odpowiednie zachowanie - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Potracony mężczyzna został zabrany do szpitala. To zdarzenie jest również tragedią dla kierowcy, który nie miał czasu na odpowiednią reakcję. Oprócz elementu odbłaskowego ważne jest bezwzględne stosowanie przepisów - poruszanie się właściwą stroną pobocza, przechodzenie przez jezdnię tylko w wyznaczonych miejscach. Ale i w tych miejscach trzeba stosować zasadę ograniczonego zaufania. To, że widzimy samochód nie znaczy wcale, że kierowca widzi nas - może być w tym czasie rozproszony sytuacjami zaistniałymi w samochodzie.

Posiadanie jakiegokolwiek elementu odbłaskowego zwiększa widoczność na drodze do około 150 metrów.

(AH)

Na podwójnym gazie i z zakazem

GMINA OŁAWA

Ma problemy

Zatrzymał się na środku ulicy i głowę oparł na kierownicy. Zareagował inny kierowca

28-letni mężczyzna będzie tłumaczył się przed sądem. W sobotę około godz. 6.30 dyżurny oławskiej jednostki odebrał zgłoszenie od mężczyzny, który podejrzewał, że kierowca może być pijany.

Zabrał mu kluczyki, aby nie odjechał. Policjanci zbadali podejrzanego, miał 1,5 promila alkoholu w organizmie. Okazało się, że złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Grozi mu do 3 lat więzienia

(AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

UBEZPIECZENIA

AUTO

DOM/MIESZKANIE

FIRMA

ROLNE

504 420 255

TNP
NIERUCHOMOŚCI



DORADZTWO,
WIEDZA
PROFESJONALIZM

Z nami bezpiecznie
sprzedaż
bądź nabędziesz
wymarzoną
nieruchomość

Wszystkie nasze
transakcje są
monitorowane przez
kancelarię prawną

Tel. 507 46 19 19

www.topbiuro.com

ODSZKODOWANIA

MEDYCZNE,
KOMUNIKACYJNE,
ZA WYPADEK PRZY PRACY

KREDYTY FRANKOWE

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



Tegoroczny budżet jest **NASTAWIONY** na rozwój

» - Gdyby miał pan jednym słowem określić tegoroczny budżet Dolnego Śląska, to jakie by to było słowo? „Ryzykowny”, „kompromisowy”...

- Przede wszystkim rozwojowy. Jeżeli popatrzymy na liczbę inwestycji, jakie zaplanowaliśmy w tym budżecie, śmiało można powiedzieć, że jest nastawiony na rozwój. Chcemy utrzymać pozycję Dolnego Śląska, jaką sobie wypracowaliśmy, a jest on liderem nie tylko w Polsce - jesteśmy też na szóstym miejscu spośród 280 regionów Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o dynamikę rozwoju gospodarczego. To ewidentna zasługa wszystkich Dolnoślązaków i samorządów wszystkich szczebli, przedsiębiorców. To także nauka, trzeci sektor... Wszyscy pracujemy na ten sukces.

» - Parę tygodni temu na zmodernizowanej linii z Wrocławia do Jelcz-Laskowic po 20 latach ponownie zaczęły kursować pociągi, tym razem Dolnośląskich Kolei Aglomeracyjnych. To pierwsze połączenie aglomeracyjne w regionie, które powołano z pańskiej inicjatywy. Z jakich innych inwestycji będą mogli się wkrótce cieszyć mieszkańcy powiatu olawskiego?

- Trzeba powiedzieć o rozbudowie skrzyżowania dróg wojewódzkich nr 346 i 396 w Gaju Olawskim. To będzie inwestycja za ponad 870 tys. zł. Nie sposób nie wspomnieć o budowie mostu na Odrze. Obiekt ułatwi przekroczenie dwóch rzek - Odry i Oławy - będzie połączeniem dróg lokalnych: wojewódzkich nr 396 i 455, powiatowej 1570D oraz gminnej przy ul. Malinowej. Długość projektowanego odcinka drogi wynosi 4,3 km. W realizacji zadania partycypują także lokalne samorządy: powiat olawski, miasto Olawa, gmina wiejska Olawa, gmina Domaniów i gmina Jelcz-Laskowice, które łącznie dofinansują inwestycję kwotą ok. 740 tys. zł. Szacowany koszt opracowania dokumentacji to 5,6 mln zł, a kwota dofinansowania z budżetu państwa to 4 mln 750 tys. zł (dofinansowanie otrzymane w sierpniu 2021). To bardzo potrzebna i wycieknięta inwestycja. Dzięki przebudowie układu komunikacyjnego w Olawie znacznie poprawi się sytuacja na drogach w mieście. Przede wszystkim zmniejszy się ruch tranzytowy przechodzący obecnie przez centrum miasta. Ułatwiony zostanie też przejazd z Wrocławia, przez Olawę, do takich miejscowości jak Namysłów czy Wołczyn. Dokończenie prac projektowych potrwa około 1,5 roku, natomiast prace budowlane potrwać około 2,5 roku od zawarcia umowy z wykonawcą.

» - A poza powiatem olawskim?

- Naszymi priorytetami są ewidentnie zdrowie i transport, bo o rozwoju poszczególnych obszarów decyduje dostępność transportowa, czyli to, czy będzie można w sposób szybki i bezpieczny dowieźć surowce, półprodukty, a wywieźć gotowy produkt. Niemniej istotną jest kwestia transportu dostępnego dla mieszkańców. Obserwujemy bowiem,

Z marszałkiem Dolnego Śląska Cezarym Przybylskim (Bezpartyjni Samorządowcy) rozmawiają Jerzy Kamiński i Daniel Długosz



Marszałek dolnośląski Cezary Przybylski (Bezpartyjni Samorządowcy), Jerzy Kamiński - „Gazeta Powiatowa” i Daniel Długosz - „Nowa Gazeta Trzebnicka”

że ludzie docierają do pracy z coraz większych odległości. Stąd nasza determinacja w przejmowaniu linii kolejowych, zazwyczaj od dawna nieczynnych, rewitalizacji ich i uruchamianiu przewozów. To jest oczywiście powiązane z zakupem taboru kolejowego. To także kwestie obwodnic i poprawy bezpieczeństwa na drogach. Przyjeliśmy niedawno Dolnośląski Ład, w którym zawarliśmy ważne inwestycje do zrealizowania na Dolnym Śląsku. Mowa o autostradzie, czyli o modernizacji A4, ale także o drogach S3, S5, S8, o drogach wojewódzkich, powiatowych i gminnych. W tym dokumencie również pokazujemy źródła finansowania tego wszystkiego: nie tylko z budżetu województwa, nie tylko z budżetu dawnego RPO - teraz to Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska - ale również z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko. Do tego mamy oczywiście Polski Ład, Krajowy Program Odbudowy, rządowy Program Budowy Dróg Lokalnych. Chcemy skoncentrować te wszystkie działania, aby móc razem więcej zrobić. We współpracy z poszczególnymi samorządami, ale również w korelacji z zamierzeniami rządowymi.

» - Niedawno urząd marszałkowski pochwalił się, że zamierza zrewitalizować linię kolejową, która docelowo pozwoli dotrzeć koleją z Wrocławia do Karpacza.

- Tak, Dolnośląska Służba Dróg i Kolei już ogłosiła przetarg na rewitalizację fragmentu linii kolejowej 308 z Jeleniej Góry do Mysłakowic. Remont tego odcinka otwiera możliwości powrotu pociągów do Karpacza, ponieważ to właśnie w Mysłakowicach linia 340 zaczyna swój bieg w kierunku miasta u stóp Śnieżki. Ten odcinek liczy prawie 10 km. Na jego rewitalizację otrzymaliśmy jako samorząd województwa ponad 21 mln zł z Polskiego Ładu. Przejmowanie i uruchamianie kolejnych tras ma dla nas ogromne znaczenie nie w walce z wykluczeniem komunikacyjnym w różnych częściach województwa, ale ma również pozytywny wpływ na rozwój turystyki w regionie. Już wkrótce kolej pasażerska po ponad 20 latach wróci do Karpacza - tak jak obiecaliśmy.

» - A ile czasu potrzeba, aby ocenić rentowność takiego przedsięwzięcia i sprawdzić, ile osób zechce z tego realnie skorzystać?

- Proces powrotu ludzi do pociągów chwilę trwa. Myślę, że potrzeba około pół roku, aby mieszkańcy ewidentnie ocenili korzyści płynące z nowego połączenia. Jeżeli popatrzymy na przykład na trasę Leśnica-Wrocław, to nie ma innego takiego środka lokomocji, którym w ciągu 15 minut dojedziemy na Dworzec Główny. I tramwajami, i samochodem zajmie to około godziny. Stąd też ogromna potrzeba budowy Kolei Aglomeracyjnych, choć to nie jest nasze zadanie. Ta kolej jednak nosi znamiona kolei metropolitalnej, więc chcielibyśmy pomóc samorządom w jej tworzeniu. Przewozy pasażerskie na terenie województwa dolnośląskiego realizują Koleje Dolnośląskie, ale i Przewozy Regionalne. Jako województwo dopłacamy w 2022 roku ponad 200 mln zł do tych dwóch przewoźników, choć wciąż jest mała świadomość pasażerów, że kupując bilet na pociąg, to on już jest w połowie dotowany przez województwo. W tych nowych umowach, które są namiastką kolei aglomeracyjnych, jak właśnie przy trasie do Jelcz-Laskowic, wchodzimy w porozumienia z samorządami. Tu chciałbym im podziękować za to, że widzą potrzebę uruchamiania takich linii.

» - Pozostając w temacie transportu, powiedzmy coś optymistycznego o Cyklostradzie, o której mówi się i pisze od lat. Oczywiście idea budowy ścieżek rowerowych jest jak najbardziej pozytywna i pożądana, ale na razie są one tworzone fragmentarycznie. Kiedy będzie można przejechać pierwszym odcinkiem 100 km bez przerw, od początku do końca jedną porządną ścieżką rowerową?

- Na pewno będziemy musieli zmieścić się w perspektywie okresu programowania, czyli w latach 2021-2027, bo wiele tych odcinków będzie finansowanych z nowego Regionalnego Programu Operacyjnego, czyli obecnie z Funduszy Europejskich dla Dolnego Śląska. Nie podam konkretnej daty, bo jeszcze nie mamy zatwierdzonego naszego nowego budżetu unijnego. Miało to być w zeszłym roku, potem w styczniu,

teraz widać, że program podpisany będzie w czerwcu. Potem mamy przetargi i wykonawstwo, co też wpłynie na termin, więc deklarowanie konkretnej daty nie jest możliwe. Pierwsze odcinki powinny być oddane w 2023 roku. Przypomnę, że Cyklostrada Dolnośląska to sieć ponad 2 tys. km, dostępna dla wszystkich Dolnoślązaków, nie tylko dla wybranej części regionu, bo nikogo nie wykluczamy. Chcemy zrównoważonego rozwoju wszystkich części województwa - przeciwdziałamy marginalizacji. Dolny Śląsk jako jeden z pierwszych regionów w Polsce podjął temat dróg rowerowych w sposób tak kompleksowy.

» - Stowarzyszenie „Rzeczpospolita Samorządna” ma w swoich celach właśnie budowę ścieżek rowerowych, ale samorządy się z tego powoli wycofują. Zrobiła tak gmina Olawa, teraz radni Jelcz-Laskowic czy Olawy namawiają do tego samego swoje samorządy.

- Projekt Cyklostrady Dolnośląskiej będzie koordynowany przez samorząd województwa, więc tu nie powinno być obaw. Jeżeli chcemy, aby ścieżki przebiegały przez gminę, to ona musi w ten projekt wejść. Jeżeli nie chce być w „Rzeczpospolitej Samorządnej”, to i tak projekt będzie realizowany. Co do samego stowarzyszenia... Jeżeli ktoś naprawdę nie chce, to nikt go na siłę w takim stowarzyszeniu nie będzie trzymał, ale też zamierzamy po realizacji Cyklostrady realizować inne wspólne zadania, więc obecność w „RS” na pewno będzie korzystna dla samorządów.

» - Mówił pan przed chwilą o Dolnośląskim Ładzie. Ja spytałem o Polski Ład w kontekście budżetów samorządów. Pytaliśmy o to kilku burmistrzów i wójtów. Ci, którzy są w opozycji do rządu, kontestują i krytykują, bo będą mieli mniej. Ci, którzy są jakoś powiązani z PiS, wyliczają matematycznie, bo inaczej się nie da, że z podatków będzie mniej, ale zakładają, że Polski Ład doloży im z nawiązką.

- Jeżeli chodzi o samorząd wojewódzki, to w tej chwili nie widzimy uszczerbku na dochodach. Nie ma negatywnego wpływu na budżet. Liczymy też, że z Polskiego Ładu otrzymamy środki na inwestycje,

np. na obwodnicę Bolesławca czy na mosty.

» - Użył pan kluczowych słów

„liczymy, że otrzymamy”. Jak pan ocenia to, że zabiera się samorządom część pieniędzy z podatków, aby dolożyć potem w ramach rządowych programów. Czy to nie ogranicza samorządności jako takiej?

- Z jednej strony samorządy, ale nie wszystkie, będą teraz mogły realizować większe zadania. Z drugiej strony - faktycznie zaprzeczam to idei samorządności. To samorząd powinien mieć pieniądze we własnym budżecie i decydować, na co je wydać. Żeby więc znów nie było tak, że to „góra” wie lepiej, na czym nam „na dole” zależy. Jestem głęboko przywiązany do idei samorządności, więc wszelkie działania ograniczające samorząd uważam za naganne.

» - Czyli podpisałby się pan pod twierdzeniem, że Polski Ład to mniej samorządu niż jeszcze parę lat temu?

- W przypadku województwa dolnośląskiego nie widzę uszczerbku w dochodach samorządu.

» - Ale taki uszczerbek widzą burmistrzowie np. Jelcz-Laskowic czy Olawy, licząc, że Polski Ład im doloży, aby było tyle, co było, albo i więcej.

- Faktycznie wprowadzono tutaj element uznaniowości, a to nie jest dobre. Rzeczywiście w tej chwili jest próba ograniczenia władztwa samorządu. I z tym się nie zgadzam. Zaproponowana ustawa oświatowa, ograniczająca wpływ samorządu na wybór dyrektora, to też nie jest krok w dobrym kierunku. Bo to samorząd głównie utrzymuje i finansuje szkoły, więc powinien mieć większy wpływ na to, co w szkołach się dzieje. Nie umniejszam tu absolutnie roli nadzoru pedagogicznego, czyli kuratorium. Uważam jednak, że samorządy muszą mieć duży wpływ na to, co w szkołach się dzieje, a to zaczyna być ograniczane.

» - Tutaj, jak widzę, nie po drodze panu z rządzącymi Polską?

- Absolutnie nie.

» - Czy to w jakiś sposób przekłada się na pracę w koalicji rządzącej Dolnym Śląskiem?

- Koalicja Bezpartyjnych Samorządowców z PiS powstała po to, aby realizować ambicje Dolnoślązaków, jeżeli chodzi o rozwój regionu. I dla Dolnego Śląska ta koalicja naprawdę jest dobra. Wiele inwestycji, które wspólnie realizujemy, to jest zasługa właśnie dobrej współpracy w ramach koalicji. Choćby kwestia związana z budową Dolnośląskiego Centrum Onkologii czy kwestia inwestycji drogowych. Natomiast jeżeli chodzi o podejście do praworządności, do samorządu, do Konstytucji, to niejednokrotnie dawaliśmy temu wyraz, podejmując różne stanowiska wraz z opozycją.

» - Rozumiem, że z tego powodu koalicja nie trzeszczy?

- Zawsze jest to jakiś element nieporozumień, ale tworząc koalicję wyraźnie mówiliśmy, że jest ona dobra dla Dolnego Śląska i tak możemy zdynamizować jego rozwój. Mówiliśmy też wyraźnie, że jeżeli w niektórych kwestiach będziemy się różnić, to będziemy to wskazywać otwarcie.

» - Co z powiatowymi szpitalami.

Będą przejmowane przez te większe, aby jakość usług się zwiększała?

- Na pewno potrzebujemy reformy służby zdrowia, do której od lat przymierzały się kolejne rządy, i to nie tylko PiS, ale i poprzednie, tylko jakoś nie ma na tyle odwagi, aby tę reformę przeprowadzić.

» - Niedawno była konsolidacja szpitali w Trzebnicy i Żmigrodzie, aby jakoś ratować sytuację.

- Pewnie nie unikniemy konsolidacji szpitali. Jeżeli chcemy utrzymać bardzo wysoki poziom, to po pierwsze - tych specjalistów jest ograniczona liczba, jak w każdym zawodzie. Po drugie - wysoko specjalistyczny sprzęt jest coraz droższy, a jeżeli go kupujemy i on ma być wykorzystywany w 30%, to jest to marnotrawstwo środków publicznych. Dlatego też zdecydowaliśmy się na budowę Nowego Szpitala Onkologiczno-Pulmonologiczno-Hematologicznego, który powstaje z połączenia Dolnośląskiego Centrum Onkologii, Dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc i Dolnośląskiego Centrum Transplantacji Komórkowej. Chcemy, aby była tam wysoko wykwalifikowana kadra i najlepszy sprzęt, aby Dolnoślązacy mieli usługę na najwyższym poziomie.

» - Jak oceniliby pan ubiegły, pandemiczny rok, dla Dolnego Śląska?

- Na pewno był niezwykle trudny, ale samorząd województwa zrobił wszystko, aby złagodzić skutki pandemii. Przeznaczaliśmy ogromne kwoty na pomoc szpitalom, i to nie tylko wojewódzkim, ale i powiatowym czy niepublicznym. Około miliarda złotych przeznaczyliśmy na wsparcie dla przedsiębiorców. Zrobiliśmy wiele, aby nie rezygnować z inwestycji w trudnym czasie, by przedsiębiorcy mogli funkcjonować, a ludzi mieli pracę. Inwestycje, które zaplanowaliśmy, zrealizowaliśmy albo są w trakcie realizacji. Nie ma jakichś wielkich przesunięć w czasie, chociaż siłą rzeczy zdarzają się ze względu na warunki zewnętrzne, a także z powodu wzrostu cen. W tej chwili mogą nałożyć się dwie rzeczy - pierwsza, czyli podwyżka związana z podniesieniem cen energii, i druga - duża podaż pieniędzy, bo kiedy ruszy nowy budżet unijny i te inwestycje, które już są wskazane w Polskim Ładzie, może być duży problem z wykonawstwem.

Tak, to był niezwykle trudny rok dla wszystkich, pandemia dotknęła praktycznie każdą rodzinę na Dolnym Śląsku. Wszyscy stawiamy jej czoła. Jako samorządowcy skupiam się na pracy na rzecz regionu i z optymizmem patrzę w przyszłość.

OŁAWA

Zmiany

Nowym rektorem Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu został ks. prof. Włodzimierz Wołyniec, pochodzący z Oławy. Zastąpił księdza Kacpra Radzkiego, też znanego oławianom, którego parę dni temu w trybie pilnym zwolniono z obowiązków rektora seminarium ze względu na stan zdrowia i przeniesiono do domu księży emerytów

REKTOR z Oławy



ks. prof. Włodzimierz Wołyniec - obecny rektor



ks. Kacper Radzki - od niedawna był rektorem

Nowy rektor wrocławskiego seminarium ma 61 lat, święcenia kapłańskie przyjął 1 czerwca 1985 r. we Wrocławiu, był dwa lata wikariuszem w Strzegomiu, potem podjął studia specjalistyczne w Papieskiej Uczelni Ateneum Świętego Krzyża (Ateneo Romano della Santa Croce) kierowanej przez Prałaturę Opus Dei w Rzymie.

Jak pisze Gosc.pl, naukę w Wiecznym Mieście ks. Wołyniec uwieńczył uzyskaniem tytułu doktora teologii: - W 2003 r. na podstawie dorobku naukowego oraz rozprawy habilitacyjnej otrzymał sto-

pień doktora habilitowanego nauk teologicznych w zakresie teologii dogmatycznej, a w 2012 r. tytuł profesora zwyczajnego. W przeszłości pracował jako notariusz w Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej. Pełnił funkcję duszpasterza akademickiego w Centralnym Ośrodku Duszpasterstwa Akademickiego we Wrocławiu u boku sługi Bożego ks. Aleksandra Zienkiewicza. Był także prefektem, a następnie ojcem duchownym w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu. W 2001 r. został mianowany wicerektorem Annus Propedeuticus w Henrykowie. Pełnił tę funkcję do 2004 r., kiedy podjął obowiązki prorektora do spraw studenckich Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Od 2014 r. jest rektorem tej uczel-

ni. Aktualnie dobiega końca jego druga kadencja na tym stanowisku. Jest kierownikiem I Katedry Teologii Dogmatycznej w Instytucie Teologii Systematycznej PWT, dyrektorem Instytutu Teologii Systematycznej oraz opiekunem naukowym Podyplomowych Studiów Teologii na PWT.

Dotychczasowy rektor ks. Kacper Radzki też znany jest mieszkańcom Oławy, bo tu przez parę lat pełnił posługę w kościele pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła. Funkcję rektora Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu pełnił od marca 2017 roku. Znany był z nietypowych jak na księdza zainteresowań - jest mistrzem ju-jitsu oraz instruktorem sztuk walki.

(CK)

OŁAWA

Transport

Jeszcze nic nie jest pewne. W grudniu odbył się przetarg na wykonanie tego przystanku. Z oficjalnych informacji na stronach PKP PLK S.A. wynika, że zgłosiło się 6 wykonawców

Przetarg nieograniczony był na „Budowę nowego przystanku Oława Zachodnia” w ramach „Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2025”. Przedmiotem zamówienia było zaprojektowanie oraz budowa dwóch

Przystanek PKP Oława Zachodnia

ZAPOWIADA SIĘ DROGO.

Ale się zapowiada...

nowych jednokrawędziowych peronów o długości 200m - przystanku kolejowego Oława Zachodnia na linii nr 132 wraz z wykonaniem odwodnienia, dojść do peronów, przejścia podziemnego pod torami o odpowiednim standardzie dostosowanym do warunków lokalnych oraz innymi niezbędnymi robotami w branżach towarzyszących. Zakończenie

robót budowlanych i dokonanie odbiorów końcowych zaplanowano na 24 miesiące od dnia podpisania umowy.

Pod koniec grudnia otwarto oferty. Najdroższa opiewała na ponad 25 mln zł (brutto), najtańsza - od spółki z Jawora - na nieco ponad 14 mln zł (brutto), tymczasem zamawiający, czyli PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., przeznaczył na wykonanie za-

mówienia tylko nieco ponad 7,5 mln (brutto), czyli mniej więcej połowę tego, co chce najtańszy wykonawca zgłoszony do przetargu.

Co teraz? Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, najprawdopodobniej dojdzie do podpisania umowy z najtańszym oferentem, być może po negocjacjach.

(CK)



Przystanek będzie mniej więcej tutaj

Wszystko dla Oławy



Wyjazd tylko przez pasy. Niebezpiecznie

Jest PISMO. Może zareagują

OŁAWA

Drogi

Problem parkingu, z którego wyjazd jest wprost przez przejście dla pieszych, sygnalizowaliśmy parę tygodni temu. - Od czasu, jak się otworzyła nowa galeria, kierowcy nagminnie łamią przepisy - pisał wtedy do nas pan Damian. - Wjeżdżają i wyjeżdżają prosto na pasy. Nie ma tam żadnych słupków. Ostatnio mało mnie tam auto nie potarło. Kierowca z pretensjami „patrz, jak chodzisz”. Jadący od strony stacji paliw Orlenu skręcają po pasach, żeby zjechać na parking

Formalny wniosek o zajęcie się tym problemem i poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu wystosowało do Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy”.

- Zwracamy się do Państwa z wnioskiem jako do zarządcy drogi wojewódzkiej nr 396 o poprawę bezpieczeństwa na przejściu dla pieszych znajdującym się w obrębie skrzyżowania ww. drogi z drogą powiatową nr 1570D w Oławie przy ul. Lipowej - czytamy w piśmie, które w imieniu stowarzyszenia podpisał Marek Drabiński. - Obecnie po otwarciu galerii handlowej wzdłuż przejścia dla pieszych poprowadzony jest wyjazd z parkingu. Często dochodzi do bardzo niebezpiecznych sytuacji. Prosimy więc Państwa o reakcję i zmianę organizacji ruchu w tym miejscu.

(CK)

Krajowa Administracja Skarbowa

Izba Administracji Skarbowej we Wrocławiu

Pracuj z nami

Służba Celno-Skarbowa

Oferty pracy i służby znajdziesz na www.dolnoslaskie.kas.gov.pl

Co oferujemy:

nagrody jubileuszowe	dofinansowanie do zakupów okularów korekcyjnych	dopłata do zajęć kulturalno-oświatowych lub sportowo-rekreacyjnych	dofinansowanie do wypoczynku dla funkcjonariuszy i członków rodziny	nagrodę roczną tzw. trzynastkę
możliwość przejścia na emeryturę po 25 latach służby	równoważnik za dojazdy	dodatkowy urlop wypoczynkowy po 15 latach służby	dodatek za służbę w godzinach nocnych	dodatek za wysługę lat od 2% do 25% uposażenia zasadniczego

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wstępniak, czyli... ...trzeba mieć jaja



- Dlaczego go nie pokażecie? Walcie po nazwisku! Wszyscy powinni wiedzieć, co mu się zarzuca, skoro chce decydować o naszych pieniądzach i naszym życiu - takie też były reakcje na nasze teksty o radnym z Jelcza-Laskowic, któremu prokuratura zarzuca, że próbował zafałszować wynik wyborów w 2014. Zdaniem prokuratury używając podstępnie doprowadził do sporządzenia nieprawidłowej listy głosujących, wpisano go do rejestru wyborców w okręgu, w którym nie mieszkał na stałe. Nakłaniał też innych do tego samego. Oczywiście radny nie przyznaje się, nie chce rozmawiać na ten temat z mediami, za to... pisze do samego prezesa PiS (startował z list tej partii), żeby go jakoś ratował z opresji. Na razie nieskutecznie. Jak będzie dalej, zobaczymy. Ale zapewne nieprędko. Przypominam - chodzi o wybory sprzed 7 lat, ale do wyroku wciąż daleko!

Zgodnie z prawem nie można pokazywać jego wizerunku ani nazwiska, bo przecież wciąż jest niewinny. Co do tego ostatniego zgadzam się. Wciąż w Polsce obowiązuje domniemanie niewinności i trzeba uszanować. Nie zgadzam się jednak z przepisami, które zezwalają, aby z tego prawa korzystali także startujący w kolejnych wyborach. Szanuję prawo, stosuję, ale się z nim nie zgadzam. Dlaczego? Otóż ten sam radny, już z zarzutami o nielegalne wpływanie na wynik wyborów, startuje w... kolejnych. I to raz do samorządu (skutecznie), a raz próbował do parlamentu (2015 rok, lista niejakiego Zbigniewa Stonogi - to ten od aresztów, listów gończych, wyroków i podsłuchów). Czyli mamy radnego, który jest oskarżony o fałszowanie wyborów, ale traktowany musi być wciąż jako niewinny, więc gdy z takimi zarzutami ponownie wystartuje, nie mamy prawa o tym napisać z nazwiskiem ani pokazać jego twarzy. Wyborcy się o tym nie

dowiedzą, a mają zdecydować, czy kandydat nadaje się na funkcję publiczną, gdzie będzie... stanowił lokalne prawo! Absurd, choć zgodny z prawem. Czy chętnie oddalibyście dziecko na operację lekarzowi, któremu prokuratura zarzuca, że poprzednią spaprał i pacjent zmarł z jego winy?

Rozumiem, że generalnie chodzi o zapobieżenie sytuacjom, by przed wyborami nie oskarżać bezpodstawnie swoich politycznych konkurentów o cokolwiek i potem te zarzuty wykorzystywać w brudnej kampanii. Tu jednak nie chodzi o proces cywilny, tylko o oskarżenie, który w imieniu państwa przygotowuje prokuratura. O czymś takim, moim zdaniem, wyborcy powinni być informowani. Przed, a nie po wyborach. Uczciwie - taki to a taki kandydat ma prokuratorskie zarzuty, przyznaje się albo nie przyznaje, relacja z procesu, a potem oczywiście, jaki jest wyrok. Bez takiej wiedzy uczestniczymy nadal w zafałszowanych wyborach. Bez niej być może nie dokonamy racjonalnego wyboru, a przecież o to chodzi w demokracji. Prawda?

Nie sądziłem, że kiedykolwiek coś takiego napiszę, ale tu dla radnego z Jelcza-Laskowic wzorem powinien być... wójt Jan Kownacki. Owszem, z paroma wyrokami na koncie, ale także z jajami. Zawsze potrafił odważnie powiedzieć, że skoro ludzie go wybrali, skoro mu zaufali, to muszą wiedzieć, o co teraz go oskarża prokuratura. Słusznie czy niesłusznie oskarża, ale wyborcom się taka wiedza należy. Chociażby po to, aby w przypadku ukrywania tych informacji wykluczyć np. ewentualny szantaż. Chociażby po to, aby przekonywać wyborców, że jako polityk nie ma się nic do ukrycia. Chociażby po to, aby wiarygodniej brzmiały jego słowa o niewinności. No tak, ale do tego trzeba mieć jaja...

JERZY KAMIŃSKI

Echa naszych publikacji

Oświadczenie stowarzyszenia Lokalni Patrioci J-L

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Janusza Bolanowskiego (Gazeta Powiatowa -Wiadomości Oławskie nr 5/03.02.2022), niniejszym oświadczamy:

Grupa facebook'owa „Jelcz+Laskowice” to lokalne forum, na którym mieszkańcy mogą się wypowiadać o sprawach dla nich ważnych, również tych dotyczących opieki zdrowotnej. Jak widać dobrze pełni swoją rolę, skoro Pan Bolanowski dopiero z rzeczonego forum dowiedział się o kartkach (o dość niestosownej treści), umieszczonych na drzwiach wejściowych do zarządzanej przez siebie przychodni. Administratorami grupy „Jelcz+Laskowice” jest 10 osób i część z nich należy do stowarzyszenia Lokalni Patrioci J-L. Wśród tych osób jest też wspomniany przez pana Bolanowskiego Jacek Załubski, który jednak z postem o przychodni nie miał nic wspólnego (nie akceptował go, nie komentował, ani ostatecznie nie usunął). Za niestosowne uważamy personele ataki wymierzone w naszego kolegę, jak również insynuacje kierowane pod naszym adresem. Stowarzyszenie Lokalni Patrioci J-L, ani żaden z jego członków, nie promowali i nie promują, jak to pan Bolanowski określił, „mowy nienawiści”. Takie stwierdzenia uważamy za głęboko krzywdzące i nie mające nic wspólnego z prawdą. Prosimy również o powstrzymanie się od takich tez w przyszłości. Zgodnie z ustawą o świadczeniu usług drogą elektroniczną z 18 lipca 2002 roku podmiot prowadzący portal internetowy nie jest zobowiązany do sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub udostępnianych przez niego danych (art. 15). Przepis ten wskazuje, że nie ma on obowiązku sprawdzania czy też

moderowania komentarzy przed ich pojawieniem się na stronie. Zgodnie z regulaminem grupy „Jelcz+Laskowice”, usuwamy posty i komentarze wulgarne, będące przejawem hejtu, obrażające, czy też wyśmiewające inne osoby. Robimy to niezwłocznie po uzyskaniu informacji nt. takich treści - i tak stało się również w przypadku pojawienia się komentarzy atakujących przychodnię i jej personel.

Szanujemy i doceniamy pracę personelu medycznego zarówno w gminnej przychodni jak i w całej Polsce, tym bardziej w tak trudnym okresie jak pandemia. Trzeba jednak pamiętać, że ten szacunek powinien działać w obie strony. Chcielibyśmy również przypomnieć, że pierwotnie grupa „Jelcz+Laskowice” powstała w celu udzielania informacji oraz niesienia pomocy w czasie pandemii. Prowadziliśmy sesje porad z lekarzami, prawnikami i ekspertami z różnych dziedzin. Inicjowaliśmy różne akcje mające na celu pomoc mieszkańcom gminy Jelcz-Laskowice. Jak ważnym medium stała się grupa, świadczy liczba jej uczestników oraz wielość poruszanych tematów. Uważamy, że słowa krytyki kierowane czasami „na grupie” pod adresem różnych instytucji to dobra możliwość do zmiany na lepsze, chociaż nie wszystkim pewnie będzie to odpowiadając.

MARIUSZ HASS, WERONIKA KUSZYK,
MAGDALENA ROGALSKA, RAFAŁ BISZCZAD,
ŁUKASZ GNADKIEWICZ, KRZYSZTOF
NOWAKOWICZ, KRYSZTOF SKRZYDŁOWSKI,
JACEK ZAŁUBSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Broda

Solejuk zapuścił brodę. Mówi, że na drwała, ale mnie się widzi, że na kołtun. Co gorsza na żonę się zapatrzył i filozofuje. Co kiedyś obciach - mówi - dzisiaj moda. Jak za młodu w lesie drzewo my ściągali całe lato i zarosło mnie się trochu, to jak pojechałem do miasta kasę wydać, taki jeden mówi: O, popatrz drwał. Aż mu musiałem pizdnąć i kasa na kolegium karne poszła. A teraz idę przez Radzyń, miasto duże, a tu taki jeden w okularkach z podziwem do mnie: O, na drwała, też bym chciał, ale nie rośnie.

Gdybym to wiedział wtedy - mówi - to bym podartych portków nie wyrzucał. Dziurawe buty też gdzieś miałem, tej mody jeszcze nie ma, ale jak nie ma to będzie. Ba, im

dłużej nie ma, tym szybciej będzie.

Co racja, to racja - mówi Japycz. Kiedyś moda taka była, żeby rządy ludziom żyć pomagały, a teraz odwrotnie.

Cholercia, myślę, wszyscy tacy mundrzy, to i ja coś powiem. Ale nie wiedziałem co, więc pomilczałem tylko mądrze, pokiwałem głową, wszyscy mi odkiwnęli i okazało się, że filozoficznie to można nawet nic nie mówić. Trzeba zapamiętać i innym przekazać. Zwłaszcza tym, co głupoty opowiadają.

Moja baba - mówi Solejuk ni w piń ni w dziwiń - takiego profesura od etyki miała, co żonę bił. No to go pytają jak to jest, a on na to, że drogowskaz nie kroczy po drodze, którą wskazuje. Wtedy - mówi - nie zroz-

niałem, ale teraz jak maturę zaocznie robię, to myślę, że ten profesur to w ogóle prorok jakiś. Gdzie nie spojrzysz jakiś drogowskaz jedno mówi, drugie robi. Dawniej to grzech był, a teraz, kurde, normalność. Jak te podarte spodnie.

No co tu gadać, panika nas trochu ogarnęła, co ta wiedza z ludźmi robi. Solejuk nie dość, że modny, to jeszcze zmądrzał. Japyczowi konkurencję robi. Niebezpieczne czasy. Milczenie zapadło, aż tu Hadziuk pyta: A co ty Solejuk taki pochylony pijesz? A bo jak się wyprostuję, to mi piwo z brody kapie na brzuch.

No myślałem, że ze śmiechu ławeczkę nam przewali. Behawioralna introspekcja

- mówi Solejuk. Ale zanim my się zdążyli zapytać co za pies, to akurat Solejukowa z siekierą przyszła. Nie żeby żał jakiś do kogo miała, ino nową kupiła i Solejuka do rąbania drzewa do kominka pogoniła. No to drwał będzie drwałem. Jest jakiś porządek na tym świecie mimo wszystko.

Co było potem, nie do końca pamiętam. Nie że my się jakoś szczególnie uszmotruchali, ale że Japycz takie mądre rzeczy mówił, że mnie zgubił. A jak Japycz mnie gubi, to na dobre. Pomyślałem ja sobie o mojej Joli, co to za mną z siekierą nie gania i o dzieciachkach moich, co z radością głoszą mam mieć i tak mi się jakoś

zrobiło ciepło, że popłynąłem. No szkoda gadać, nawet łezka mi poszła. Japycz myślał, że to z zachwytu nad jego mądrością, a to z zachwytu nad życiem było, że jest i że idzie je przeżyć po swojemu i po szczęśliwemu, jeśli bliskich przy sobie masz, a świat się zanadto nie wtrąca. Bo ja ze światem taki pakt mam, że jak on się nie wtrąca w moje sprawy, to ja się nie wtrącam w światowe. Ja wiem, że świat jest i wiem, że świat nie wie, że ja jestem i to mi się całkiem podoba. Nawet jak pod sceną ludzi trochu mniej, to się nie obrażam, widać swoje sprawy mają ważniejsze niż piernikowe śpiewanie. Bo w tym życiu wiele rzeczy ważnych jest i jeszcze trochu

co innego. I nie ma się co obrażać, że inni myślą tak jak myślą, byleby myśleli. To akurat Japycza, nie moje, ale trafne.

Jak my się następny raz na ławeczce spotkali, to Solejuk był wygolony na czysto. Poważny człowiek - mówi - przedsiębiorca przez żonę, były polityk lokalnego, ale jednak szczebla, ojciec dzieciom, dziadek - czy ja się muszę za drwała przebierać, żeby szacunek ludzki mieć?

Zapultali my się trochu ze śmiechu, ale nieznacznie, w trakcie picia, to na bąbelki w nosie poszło, poklepali my Solejuka i mówimy: Szacun, brachu. Każden jeden może być sobą, nawet Solejuk.

PIETREK

Uroczyste podpisanie porozumienia odbyło się 11 stycznia w siedzibie przedsiębiorstwa energetycznego ESV S.A. Siechnice, które należy do grupy wiodących prywatnych dystrybutorów energii na terenie Polski.

To m.in. z ich inicjatywy w roku 2018 powstał Kłaster Energetyczny Siechnice i teraz powiększył się o kilku nowych członków, w tym firmę Heiche Polska, która jest jednym z kluczowych odbiorców energii dostarczanej przez ESV.

- Heiche Polska to nowoczesna firma która dostrzega wagę gospodarki energetycznej, jej wpływ na środowisko i oczywiście koszty. Te elementy pozwalają budować przewagę konkurencyjną na rynku - mówi Sławomir Nowicki, prezes ESV S.A. - Kłaster energii to bowiem rozwiązanie, które w zakresie energetyki rozproszonej pozwala mierzyć się z obecnymi wyzwaniami. Upraszczając, klastry umożliwiają zrównoważenie produkcji i zużycia energii na danym obszarze. Skutkuje to odciążeniem krajowego systemu elektroenergetycznego i zmniejsza konieczność przesyłania energii elektrycznej na duże odległości. Służy obniżeniu kosztów energetycznych i pozwala lepiej zadbać o środowisko. W konsekwencji obszar objęty działaniem klastra podnosi swoją konkurencyjność dla inwestorów i firm - wszyscy na tym korzystają.

Należąca do KAP Surface Technologies Heiche Polska jest pierwszą fabryką w grupie KAP ST, która podjęła taką inicjatywę i przyłączyła się do światowego trendu transformacji energetycznej.

- Jesteśmy dumni, że jako firma przyczyniamy się do rozwoju projektów, które wpływają na zmiany obecnego modelu energetyki w kierunku tworzenia gospodarki zeroemisyjnej, wytwarzania zielonej i czystej energii - mówi Piotr Kuśmierz, prezes Heiche Polska Sp. z o.o. - Jest to ogromny krok w przyszłość nie tylko dla naszej fabryki, ale również dla całej grupy KAP Surface Technologies. Dzięki tej inicjatywie nasza fabryka wyznacza nowe kierunki rozwoju. Pomagamy bowiem w rozwoju energetyki rozproszonej, opartej o odnawialne, ale również konwencjonalne źródła energii, służące poprawie bezpieczeństwa energetycznego, środowiska naturalnego i wzmocnieniu lokalnej gospodarki.

Dzięki przynależności do klastra energetycznego w przyszłości firma Heiche Polska zapewni sobie pożądaną samowystarczalność oraz niezależność energetyczną. To zaś pozwoli jej uniknąć m.in. problemów wynikających z ograniczeń w dostawach prądu, ale też wahań cen coraz częściej pojawiających się na rynku.

HEICHE POLSKA

wykonała krok do niezależności energetycznej

Firma Heiche Polska Sp.z o.o dołączyła do Klastra Energetycznego Siechnice. To pierwsza fabryka w grupie KAP Surface Technologies, która wyznacza nowe kierunki rozwoju w tej dziedzinie



Prezesi: (od prawej) Heiche Polska Piotr Kuśmierz i ESV S.A. Sławomir Nowicki podpisali porozumienie partnerskie w ramach Klastra Energetycznego Siechnice

KAP Surface Technologies:

Dla naszych klientów stosujemy innowacyjne procesy nakładania powłok ochrony powierzchniowej. W celu osiągnięcia zwiększonej żywotności produktów końcowych oraz doskonałej jakości skupiamy się na usługach, które prowadzą do długotrwałej odporności antykorozyjnej. Wymagania techniczne i estetyczne również odgrywają ważną rolę dla naszych klientów, dlatego pokrycia te są wykonywane w ramach kompleksowej oferty usług. Obejmują one przede wszystkim pasywację, impregnację, anodowanie i chromowanie, cynkowanie galwaniczne, KTL oraz malowanie proszkowe.

Jesteśmy liderem na rynku w procesach pasywacji i procesie chromowania chromem-III zgodnym z REACH. Nasi klienci doceniają nasze rozwiązania w zakresie obróbki powierzchniowej, a zwłaszcza kompleksowe know-how naszych pracowników, co pozwala nam na dostosowanie istniejących procesów do nowych wyzwań oraz na rozwijanie nowych procesów, aż do gotowości do produkcji seryjnej. W ten sposób zapewniamy naszym klientom możliwość rozwoju i adaptacji istniejących procesów.

Portfolio KAP Surface Technologies obejmuje:

malowanie proszkowe
katarforeza (KTL)
cynk-nikiel alkaliczny
cynk-nikiel kwaśny
cynk-nikiel plastyczny + procesy dodatkowe bez Cr VI
cynk alkaliczny
cynk kwaśny
procesy uszczelniające
anodowanie naturalne
anodowanie twarde
anodowanie z chemicznym barwieniem na czarno
pasywację
powłoki miedź-nikiel-chrom (Cr VI i Cr III)
Delta Pro Zinc
fosforanowanie
impregnację próżniową
powłoki adhezyjne (pod malowanie i klejenie)
odtłuszczanie, wytrawianie, mycie
powłoki nanowarstwowe Sol-Gel
procesy mycia

Więcej informacji można znaleźć na stronie:
www.kap-surface.com



Heiche Polska sp. z o. o.
ul Jarzębinowa 2
55-200 Stanowice
tel: (71) 726 24 88, info@pl.heichegroup.com
www.heichegroup.com

(TEKST SPONSOROWANY)

„Ludzie żyją tak długo, jak długo
inni pielęgnują pamięć o nich myśląc i kochając”

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Lesława Raka

pedagoga, samorządowca
(radnego Rady Miejskiej w Oławie kadencji 1994 – 1998).

Składamy kondolencje oraz wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie, przyjaciołom, znajomym oraz wszystkim tym,
których ta śmierć dotknęła.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek
Radni Rady Miejskiej w Oławie
Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Oławie

Wyrazy szczerzego współczucia i żalu
z powodu śmierci ukochanego

ojca

lek. med. Marcie Nakoniecznej

składają współpracownicy
z Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej Sp. z o. o.
w Jelcz- Laskowicach ul. Bożka 13

OŁAWA Pamiętają

10 lutego w 82. rocznicę
pierwszej wywózki Polaków
na Sybir, delegacja
oławskiego koła Związku
Sybiraków złoży wiązankę
kwiatów pod pomnikiem
na cmentarzu przy ul.
Zwierzynieckiej

Uroczystość rozpocznie
się o godz. 10.00. - Jesteśmy
winni przywołać dramatyczne
zmagania Polaków, którzy
stali się ofiarami agresji Rosji
na Polskę, stracili życie, lub
zostali wywiezieni w cze-
luść Syberii za swoje polskie
pochodzenie - mówi prezes

oławskiego koła Związku
Sybiraków Aleksander Ma-
ciejewicz.

Znicze zostaną zapalone
również na grobie zmarłej
założycielki Związku Marii
Zalewskiej oraz kapelana
oławskich sybiraków, ks. Sta-
nisława Bijaka.

*

2 marca o godz. 20.00 w ko-
ściele pw. NMP Matki Po-
cieszenia w Oławie zostanie
odprawiona msza w intencji
zmarłych i pomordowanych
Polaków wywiezionych na
Syberię.

(KT)

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Stanisława Kałuży

pierwszego Starosty odrodzonego Powiatu Oławskiego,
Kierownika Urzędu Rejonowego
oraz długoletniego Naczelnika i Wójta Gminy Oława.

Odszedł zasłużony urzędnik państwowy i działacz samorządowy,
aktywny uczestnik przemian ustrojowych ostatnich dziesięcioleci.
Cześć Jego pamięci!

Rodzinie i Bliskim składamy serdeczne wyrazy współczucia.

W imieniu Zarządu Powiatowego PO RP:
Roman Kaczor - przewodniczący
Marek Szponar - wiceprzewodniczący

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Lesława Raka

członka Rady Nadzorczej naszej spółdzielni.
Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy szczerzego współczucia
Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-
Własnościowej „Odra” w Oławie

Serdeczne podziękowania dla Państwa Jaśnikowskich
oraz dla pracowników Zakładu Usług Pogrzebowych Jaśnikowski
za profesjonalną organizację uroczystości pogrzebowej

śp. Stanisława Kałuży

składa rodzina

Dziękujemy wszystkim, którzy tak licznie wzięli udział
w uroczystości pogrzebowej

śp. Stanisława Kałuży

oraz okazali wiele serca, życzliwości i współczucia
w trudnych dla naszej rodziny chwilach.

Składamy również wyrazy wdzięczności za wszystkie ciepłe
słowa i wspomnienia o naszym zmarłym.
Księdzu proboszczowi Parafii Miłosierdzia Bożego w Oławie
Zbigniewowi Kowalowi oraz ks. Jackowi Bigoniowi, składamy
serdecznie podziękowania za modlitwę i poprowadzoną
uroczystość pogrzebową ś.p. Stanisława Kałuży

W dobrych zawodach wystąpiłem,
bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem.

Pogrążona w żałobie rodzina.

Wspomnienie o Lesławie Raku

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 5 lutego
2022 r. zmarł Pan Lesław Rak, który przez ponad 20 lat był
nauczycielem w Zespole Szkół im. Zjednoczonej Europy
w Oławie, pełniąc również w latach 1995-2002 funkcję
wicedyrektora.

Trudno uwierzyć, że tak aktywnego człowieka o niespo-
żytej życiowej energii i wielu pasjach nie ma już wśród nas.
Doskonale odnajdował się każdej z ról, jaką przyniosło mu
życie zawodowe. Niezwykle sprawnie łączył obowiązki
nauczyciela, wicedyrektora oraz działacza społecznego.
Z pasją i zaangażowaniem uczył młodzież historii i wiedzy
o społeczeństwie. Potrafił rozbudzić ciekawość i skupić
uwagę nastoletnich umysłów na trudnych problemach
współczesnego świata, tłumaczyć niuanse polityki dawnej
i współczesnej, wzbogacając lekcje niezliczonymi cieka-
wostkami historycznymi. Pomagała mu w tym jego barwna
osobowość, wysublimowane poczucie humoru, erudycja
i niegasnąca pasja pedagogiczna doceniana przez uczniów
i nauczycieli. Był bardzo ceniony i lubiany przez młodzież
za wiedzę, oryginalny sposób przekazywania wiadomości
i mobilizowania do nauki.

Pan Lesław Rak był człowiekiem z niezwykle dy-
stansem do rzeczywistości. Zawsze skupiał się na tym,
co przed nim, na nowych zadaniach i wyzwaniach. Miał
wiele wyrozumiałości dla ludzi. Wszyscy dobrze się czuli
się w jego towarzystwie. Jako wicedyrektor i kolega nigdy
nie budował napięć w relacjach międzyludzkich. Rozmowa
z nim była zawsze barwna, dowcipna, ciekawa i inspirująca.

Jesteśmy bardzo wdzięczni, że dane nam było spotkać
Pana Lesława Raka na swojej drodze.

Takich ludzi się nie zapomina.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie.



Lesław Rak 1954 - 2022

Nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, uczniowie
oraz absolwenci Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy
w Oławie

ODESZLI

OŁAWA

✠ 31 I	- Danuta Milo	- ur. 1945
✠ 31 I	- Marek Więckowski-Jęczkowski	- ur. 1947
✠ 2 II	- Tadeusz Pietrusiak	- ur. 1955
✠ 4 II	- Zdzisław Półtorak	- ur. 1929
✠ 5 II	- Tadeusz Kamiński	- ur. 1944
✠ 6 II	- Józefa Krajewska	- ur. 1928
✠ 5 II	- Stanisław Zbronic	- ur. 1939
✠ 4 II	- Józef Kłos	- ur. 1960
✠ 5 II	- Lesław Rak	- ur. 1954

JELCZ-LASKOWICE

✠ 27 I	- Kazimierz Peżyński	- ur. 1952
✠ 27 I	- Jerzy Teofil Potulny	- ur. 1942
✠ 2 II	- Janina Kulczycka	- ur. 1925

GODNIE SOLIDNIE TANIO USŁUGI POGRZEBOWE HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną





Znikające pasy na przejściach dla pieszych w Jelczu-Laskowicach



To samo miejsce na placu Zamkowym w Oławie. Z lewej stan sprzed pół roku, z zamalowanymi pasami. Z prawej widok obecny, gdzie białe pasy znów są, więc mogą mylić mieszkańców, którzy uznając, że tu jest przejście, nieświadomie wejdą wprost pod koła samochodów

POWIAT

Drogi

Parę tygodni po otwarciu ronda w Jelczu-Laskowicach białe pasy na przejściach są coraz mniej białe, a miejscami już wcale ich nie widać, znikają z dnia na dzień

- To dla mieszkańców Jelcza-Laskowic jedna z najważniejszych inwestycji drogowych ostatnich lat - informowało Starostwo pod koniec grudnia. Teraz odzywa się do nas czytelnik z J-L: - Szlag mnie trafia, a przejeżdżam przez

Znikające **PASY** na przejściach

to rondo codziennie i widzę, że pasów coraz mniej. Tu nie chodzi o efekty estetyczne, ale o bezpieczeństwo, bo to przecież przejścia dla pieszych. Ktoś za to zapłacił z naszych pieniędzy, ktoś to wykonał, ktoś hucznie otwierał...

Przebudowa drogi powiatowej nr 1551D - ulicy Oławskiej wraz ze skrzyżowaniem drogi gminnej nr 111543D - ul. Belgijskiej na małe rondo zakończyła się pod koniec

2021 roku. Inwestycja znacząco wpłynęła na rozładowanie korków w tej części Jelcza-Laskowic. Wykonawcą była firma BERGER BAU POLSKA Sp. z o.o. Inwestorem było Starostwo Powiatowe w Oławie. Tylko dlaczego parę tygodni po otwarciu pasy są ledwo widoczne? Coś drogowcy nie mają ostatnio szczęścia do malowania pasów. Niedawno pisaliśmy, że zamalowywane na czarno pasy na przejściach

w Oławie na placu Zamkowym wychodzą na wierzch, bo czarna farba po prostu „wyparowała”. Teraz to samo dzieje się z białą na rondzie w J-L. A przecież nie maluje się kredą!

Krystian Rzemkowski, kierownik sekcji ruchu drogowego Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie, tłumaczy, że pasy przy rondzie w Jelczu-Laskowicach były malowane przy złej pogodzie,

w okresie zimowym, więc od początku istniało podejrzenie, że się zetną. Jednak gdy tylko zrobi się ciepło i przez kilka kolejnych dni będzie sucho, firma, która wykonywała prace, namaluje te pasy jeszcze raz w ramach gwarancji.

Odnosząc się do tematu zamalowanych na czarno pasów na placu Zamkowym w Oławie, kierownik przypomina, że przejście zamalowano w minionym roku przy

zmianie organizacji ruchu na tej drodze. Zrobiono to cienką warstwą farby, by sprawdzić, czy wprowadzone zmiany się przyjmą. Docelowo więc w ramach prac zleconych zewnętrzna firma ma podnieść obniżone przy zlikwidowanym przejściu chodniki i poprawić zamalowanie pasów na zlikwidowanych przejściach. Prace mają być wykonane do końca kwietnia tego roku.

(CK) (WK)

WYBIERZ
MĄDRZE
#ZASZCZEPSIĘ

SZCZEPIONKI
PRZECIW COVID-19
SĄ BEZPIECZNE
DLA DZIECI





URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Oławianie mają wielkie serca

30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za nami

Pomimo wyjątkowo nie-sprzyjających warunków atmosferycznych oławskie serca jak zwykle pozostały wielkie. Przez cały dzień na ulicach kwestowali wolontariusze. Ciepłą herbatą i posiłkiem wspierały ich punkty i lokale gastronomiczne w różnych

częściach miasta. W ramach wydarzenia udało się zebrać kwotę 134 520 zł. Jak co roku zlicytowana została „Ławeczka Dobrych Serc”, za którą do puszek WOŚP trafiło 2,7 tys. zł. Tegorocznym hitem licytacji był kevlar żużlowca Sparty Wrocław wylicytowany za 10 tysięcy złotych!

Serdecznie dziękujemy wolontariuszom, Sztabowi WOŚP, Heroicznej Ekipie

Lokalne Pomocy, harcerzom, motocyklistom z WRM MC Poland, pracownikom Centrum Sztuki, którzy zadbali o transmisję na żywo oraz wszystkim, którzy pomogli w organizacji Finału.

Największe podziękowania kierujemy do mieszkańców - bez Waszej wrażliwości i chęci niesienia pomocy oławska Orkiestra nie odniosłaby takiego sukcesu.



Od 31 stycznia w Szkole Podstawowej nr 5 trwają półkolonie zimowe dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Program półkolonii przewiduje m.in. wyjście na seans filmowy do kina Odra, wi-

Rozrywka na feriach

zytę w Izbie Muzealnej i Bibliotece Koronka. Dzieci aktywnie,

miło i bezpiecznie spędzają czas w gronie rówieśników



Kolejne stylizowane ławki, o których lokalizacji zadecydowali Oławianie, poprzez ankietę „Opinia Obywatelska”, zostały ustawione na „Miasteczku”, w Parku Miejskim przy PKP oraz na placu przy ul. Młyńskiej. Przypominamy, że pierwszym taką ławkę zamontowano w styczniu na pl. Zamkowym, kolejna pojawi się niebawem w Rynku.



BURMISTRZ OŁAWY

Ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Oławie: Inspektor ds. obsługi technicznej budynków. Termin składania ofert do dnia 18 lutego 2022 r.

(do godz. 14:00). Informacje nt. naboru są dostępne na stronie: www.bip.um.olawa.pl i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

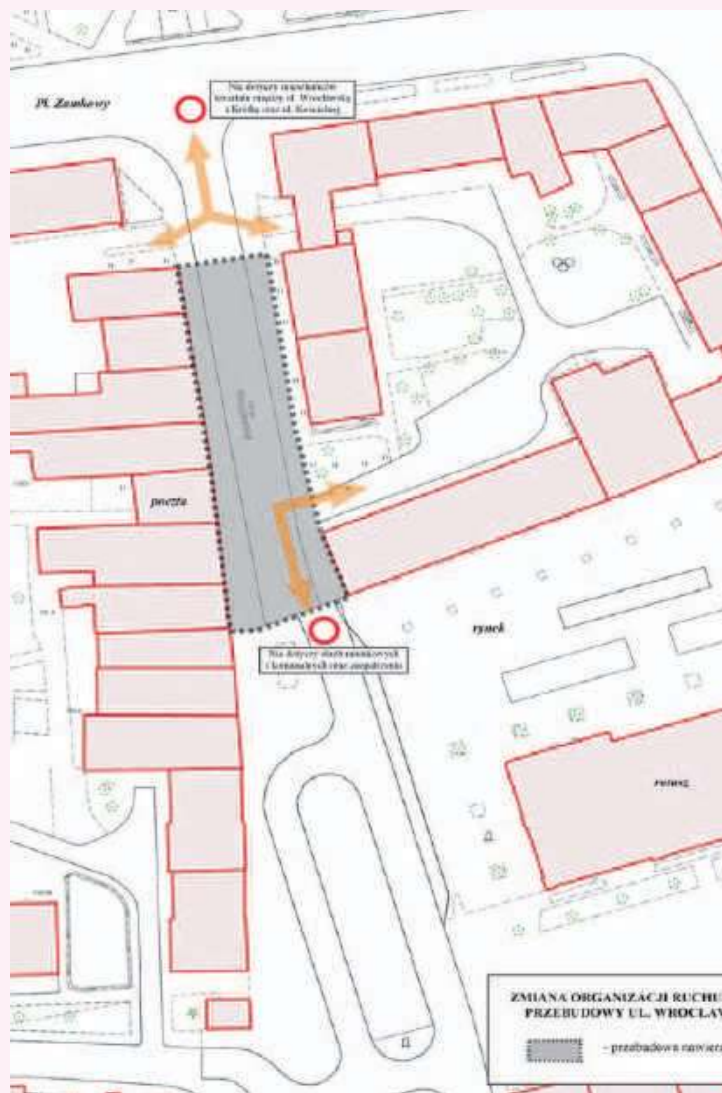
BURMISTRZ OŁAWY /-/TOMASZ FRISCHMANN

OGŁOSZENIE

Wkrótce rusza rekrutacja do klas I Szkół Podstawowych oraz Przedszkoli i oddziałów przedszkolnych. Szczegóły znajdują się na stronie Urzędu Miejskiego www.um.olawa.pl oraz na stronach internetowych poszczególnych placówek oświatowych.



Zmiana organizacji ruchu



W związku z rozpoczęciem kolejnego etapu rewitalizacji Rynku ulica Wrocławska została wyłączona z ruchu kołowego. Dojazd do zachodniej pierzei Rynku oraz ulicy Kościelnej odbywa się ulicą Karola Miarki przez Plac M. M. Kolbego. Mieszkańcy ul. Kościelnej oraz kwartału między ulicą Wrocławską i Krótką mogą dojechać do posesji od strony Placu Zamkowego.

Dojazd dla służb ratowniczych oraz zaopatrzenie sklepów jest możliwe od strony Rynku. Prace budowlane będą trwały ok. 4 miesiące. Zmianę organizacji ruchu obrazuje mapa obok.



6 MARCA 2022,
godz. 11:00
Zaodrzańska Agraftka



RYGIELSKI: - Nie dajmy sobie mydlić oczu banałami

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Temat Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej i jej prezesa znów trafił pod obrady

Pod koniec grudnia Janusz Bolanowski podczas swojego długiego wystąpienia na sesji Rady Miejskiej poruszył kilka tematów. Jednym z nich była realizacja programu szczepień. Apelowal, by pretensje o długi czas oczekiwania na termin, kierować w stronę prywatnych przychodni, które nie szczepiły w ogóle albo już tego nie robią. W podobnym tonie wypowiadał się także w styczniowym wywiadzie na łamach naszej gazety. Po tej rozmowie skierowaliśmy do trzech wspomnianych ośrodków zdrowia pytania o szczepienia przeciwko COVID-19. Odpowiedziała tylko Marzena Szóstak, kierująca „Medicorem”: - Przychodnia Medicor przystąpiła do realizacji szczepień przeciwko COVID-19 w styczniu

2021 roku. Wykonywaliśmy szczepienia do sierpnia 2021. Działaliśmy jako ogólnodostępny punkt, wykonywaliśmy również szczepienia u pacjentów w domu. W sumie 2000 szczepień. Z uwagi na brak zainteresowania szczepieniami, zrezygnowaliśmy z dalszej działalności punktu. Nie planujemy ponownego otwarcia, chyba że zaistnieją szczególne okoliczności.

To tyle w kwestii szczepień. Spraw dotyczących Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej było jednak więcej. O głos na ostatnim posiedzeniu RM poprosił Tomasz Rygielski z Prawa i Sprawiedliwości: - Nie spodziewałem się, że poprzednia sesja odbije się takim echem w społeczności. Gościliśmy tutaj pana prezesa Janusza Bolanowskiego, który wypowiedział się dość obszernie. Próbował m.in. odpowiedzieć na pytania, które zadałem - proste, banalne, ale bardzo ważne dla mieszkańców Wójcic. Pytałem bowiem o powrót do normalnego funkcjonowania ośrodka zdrowia w Wójcicach. Pan prezes potraktował to jak atak, a jego słowa trudno nazwać odpo-

wiedzą. Wystąpienie pana prezesa odbiło się szerokim echem w Wójcicach i zostało odebrane bardzo negatywnie. I nie chodzi mi nawet o treść, ale o styl w jakim pan prezes się komunikuje. Najbardziej oburzające było zdanie o tym, że „nic się nie stanie, jeśli ludzie w Wójcicach poczekają jeszcze kilka miesięcy”. Przypominam, że chodzi o dostęp do ochrony zdrowia. Komentarze internetowe pokazują oburzenie. Mogliśmy przeczytać, że „prezesa nie obchodzą starsi, schorowani ludzie”, były pytania „co na to radni” oraz sugestie by pan prezes pofatygował się do naszej miejscowości i posłuchał argumentów starszych i schorowanych pacjentów. Te słowa to i tak wersal, gdy porównamy je z tym, co można usłyszeć na ulicach, w bezpośrednich rozmowach. Co na to władze gminy? Czy ktoś może w końcu zareagować? Do zabrania głosu skłoniła mnie również wypowiedź pana prezesa na łamach gazety. Okazało się, że argumentem na to, że ośrodek wciąż nie działa jest „wąski korytarz, w którym zbiera się pełno ludzi”. Domyślam się,

że chodzi o poczekalnię, która jest niewiele mniejsza od tej w Minkowicach. Pan prezes mówi, że jest mnóstwo - jak rozumiem - oczekujących, więc pod względem epidemicznym będzie ich ciężko okiełznać. Jak to się ma do sytuacji, gdy te mnóstwo ludzi z Wójcic udaje się do przychodni w Minkowicach, gdzie poczekalnia może i jest większa, ale niewiele. Dalej czytamy, że pan prezes zdaje sobie sprawę z ograniczeń i stara się reagować dynamicznie. Co to znaczy? Podstawowym ograniczeniem jest dojazd. O ile młodzi sobie zwykle poradzą, to starsi, samotni, często schorowani mają problem. Autobus z Wójcic odjeżdża o 9.55, najbliższy powrót jest o 13.00. Co ma zrobić chory pacjent? Czekać w tej poczekalni czy stać na przystanku? Pan prezes mówił też o remoncie dachu, który według niego trwał 1,5 roku, a tak naprawdę było to 1,5 miesiąca (w liście do redakcji, opublikowanym przed tygodniem na naszych łamach, prezes Janusz Bolanowski przyznał, że było to przejęzyczenie z jego strony - przyp. red.). Apeluję



Radny Tomasz Rygielski

Agnieszka Herba

w imieniu mieszkańców do władz naszej gminy o stosowną reakcję na daną sytuację. Nie dajmy sobie mydlić oczu takimi banałami jak wąski korytarz, w którym czeka mnóstwo ludzi, którzy jakoś dadzą sobie radę. Proszę władze o reakcję i sprawienie, by przychodnia jak najszybciej zaczęła działać tak, jak do tej pory.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak przyznał, że rozmawiał z Januszem Bolanowskim o błędnie przekazanej informacji, dotyczącej remontu dachu. Obiecał też, że w najbliższym czasie poruszy pozostałe kwestie, o których wspomniał radny Rygielski.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

GEERS DOBRY SŁUCH

Bezpłatne badania słuchu Testowanie aparatów słuchowych

Zadbaj o swój słuch tej zimy!

Oława ul. Sportowa 6K, ☎ 71 303 59 34

Naprzeciwko hali sportowej, między Gabinetem Fizjoterapii a Żabką

KUPON

60 tabletek witaminy
D 2000 IU



**PRZYJDŹ,
przetestuj aparaty słuchowe
I ODBIERZ prezent*.**

*Testowanie aparatów to część projektu badawczego oceny skuteczności krótkotrwałego stosowania aparatów słuchowych, realizowanego przez GEERS Dobry Słuch. Testy słuchu nie stanowią diagnozy medycznej w rozumieniu ustawy z dnia 15.04.2011 r. Regulamin promocji dostępny w salonach stacjonarnych i na stronie internetowej www.geers.pl/regulaminy.



REKLAMA

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Promocja książki „Dziewczyny z Gross-Rosen”

Lokalna Grupa Zwiadowców Historii oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury zapraszają na spotkanie z Agnieszką Dobkiewicz, autorką książki „Dziewczyny z Gross-Rosen”. Spotkanie odbędzie się 11 lutego, o godz. 18.00, w siedzibie MGCK przy ul. Oławskiej 46

W swojej najnowszej książce autorka mierzy się z tragedią ofiar, ukazując losy młodych kobiet, a właściwie jeszcze dziewczyn. Pokazuje hart ducha i wolę przeżycia, dzięki któremu udało im się ocalić z „marszów śmierci”, kiedy były gnane boso w kilkunastostopniowych mrozach, w bezsensownych ewakuacjach. Ale przywołuje też dziewczyny, którym nie wystarczyło sił, które nie zdołały wypełnić danej sobie obietnicy i marzeń, że

przeżyją i że zjedzą... słodkie truskawki.

Ruth, Felice, Fela, Gerda, Alize, Halina - sześć młodych dziewczyn, które połączył jeden los. Wszystkie miały swoje marzenia, plany, ambicje... lecz trafiły tam, gdzie granica między człowieczeństwem a bestialstwem była bardzo cienka. Każda z nich przeżywała piekło Gross-Rosen. To o ich dramacie napisała świdnicka dziennikarka i reportażystka Agnieszka Dobkiewicz. (KK)

**SPOTKANIE AUTORSKIE
Z AGNIESZKĄ
DOBKIEWICZ**

**11 LUTEGO 2022,
GODZ. 18:00**

**JELCZ-LASKOWICE,
SALA KAMERALNA CENTRUM KULTURY
WSTĘP WOLNY**

Miejsko-Gminne Centrum Kultury
Jelcz-Laskowice



Projekt współfinansowany z Funduszu Spójności Unii Europejskiej w ramach Programu Powszechnego Technicznego 2014-2020

BEZPŁATNA INFORMACJA O FUNDUSZACH EUROPEJSKICH

Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich we Wrocławiu zaprasza mieszkańców Gminy Jelcz-Laskowice do skorzystania

z bezpłatnych konsultacji indywidualnych on-line
na temat wsparcia ze środków Funduszy Europejskich.

Podczas **indywidualnych konsultacji on-line** można uzyskać informacje o możliwościach otrzymania dofinansowania z Funduszy Europejskich oraz o zasadach ubiegania się o dotację. Konsultant przedstawi aktualne możliwości wsparcia – w tym dotacje, pożyczki ze środków UE przeznaczone m. in. na rozpoczęcie działalności gospodarczej czy też rozwój.

Z konsultacji mogą skorzystać **wszystkie podmioty oraz osoby zainteresowane tematyką wsparcia z Unii Europejskiej** (osoby fizyczne, przedsiębiorcy, jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne, organizacje pozarządowe).

Na konsultacje mieszkańców Gminy Jelcz-Laskowice zapraszamy

16.02.2022 r. w godz. 10.00-12.00

W celu zgłoszenia się na konsultacje prosimy o przesłanie maila, na adres: katarzyna.skarbowska@dolnyslask.pl do 15.02.2022 roku. W tytule maila proszę wpisać: „Konsultacje on-line – Jelcz-Laskowice”.

W odpowiedzi uczestnik otrzyma indywidualny link do rozmowy poprzez Skype/ZOOM. Spotkania będą umawiane na konkretną godzinę.



Konsultacje są bezpłatne. Zapraszamy!

Cugowski Akustycznie

6 marca w Centrum Kultury odbędzie się koncert Piotra Cugowskiego

Na swoje okrągłe urodziny artysta zrobił prezent sobie oraz fanom i przygotował pierwszą solową płytę, zatytułowaną po prostu „40”.

Płyta ma charakter rockowy, co wynika z zainteresowań muzyką oraz ze stylistyki, w której się wychował. Niemniej zawiera pewne niespodzianki, o czym będzie można przekonać się na koncercie. Wysoka wrażliwość muzyczna oraz swoboda poruszania się po różnych stylach to znaki rozpoznawcze Piotra Cugowskiego, dzięki którym zdobył uznanie również poza nurtem rockowym. Bilety w cenie: 50zł na www.mgck-jl.pl/bilety oraz w sekretariacie Centrum Kultury. (KK)

szania się po różnych stylach to znaki rozpoznawcze Piotra Cugowskiego, dzięki którym zdobył uznanie również poza nurtem rockowym. Bilety w cenie: 50zł na www.mgck-jl.pl/bilety oraz w sekretariacie Centrum Kultury. (KK)

(KK)

Walentynki z muzyką Queen

muzyka zespołu
QUEEN
SYMFONICZNIE

w wykonaniu chóru i orkiestry Alla Vienna
kierownictwo artystyczne: JAN NIEDZIEWICKI
+ SEBASTIAN MACHALSKI jako FREDDIE MERCURY

13.02.2022 JELCZ-LASKOWICE
CENTRUM KULTURY (HALA SPORTOWA)
GODZ. 17:00

DO NABYCIA NA WWW.MGCK-JL.PL/BILETY LUB W MGCK
BILETY 50 ZŁ

Chór i orkiestra Alla Vienna, zaprezentuje 13 lutego o godz. 17:00 w siedzibie MGCK największe przeboje zespołu Queen. W rolę Freddiego Mercury'ego wcieli się aktor i wokalista Sebastian Machalski

Takie wydarzenie nie zdarza się co dzień. Mariaż symfonicznego brzmienia instrumentów, chóralnego śpiewu oraz klasycznego rocka w kompozycjach legendarnego zespołu Queen, to nie lada gratka dla miłośników muzyki. Do tego całość okraszona pozytywną energią zespołu Alla Vienna. Zostało już niewiele biletów na to wyjątkowe wydarzenie. Bilety w cenie 50zł do nabycia na www.mgck-jl.pl/bilety oraz w sekretariacie MGCK. (KK)

(KK)

Wystawa, która SKŁANIA do refleksji

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

W Miejsko-Gminnym Centrum Kultury 1 listopada odbył się wernisaż prac fotograficznych młodej artystki Anny Grobelnej, studentki Akademii Sztuk Pięknych

W przestronnym holu głównym w siedzibie MGCK zaprezentowano fotografie artystki. Przybyła publiczność mogła zaznajomić się z próbkami talentu Anny Grobelnej, której prace są rzeczywiście godne uwagi. Tematem przewodnim wystawy były las i ingerencja człowieka w ekosystem leśny. Wystawa prezentuje kilkanaście prac układających się w barwną opowieść o pięknie otaczającej nas natury i odciskaniu przez człowieka piętna cywilizacyjnego. Prezentowane na ekspozycji prace świadczą o wielkiej wrażliwości ich autorki na urodę otaczającego nas świata. Zaciekawiają odbiorcę, pokazując las jako dom, w którym z tej ładnej strony są rosły, kilkusetletnie drzewa, mgły przewijające się o poranku przez polany czy promienie słońca wdzierające się do podszycia przez korony drzew. Jednak jest



Podczas wernisażu był czas na rozmowy z mieszkańcami



Wystawę można oglądać do 13 lutego

też ta druga strona, której autorka poświęca uwagę. To część, która „mniej cieszy oko”. Człowiek jako gość, który pozostawia po sobie piętno w postaci śmieci. Takie znaki cywilizacji zostawiane przez ludzi i nie tylko psują krajobraz, ale też szkodzą środowisku, a nawet mogą zagrażać życiu mieszkających tam zwierząt czy niekiedy nawet nam samym.

Prace to poruszająca fotograficzna opowieść, która skłania do refleksji czy taki obraz człowieczeństwa chcemy kreować? Wystawę można będzie zwiedzać w Centrum Kultury do końca ferii, do 13 lutego.

(KT)



Spółdzielnia
Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa
ul. Bożka 11
w Jelczu-Laskowicach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA REMONT PLACU ZABAW PRZY BUDYNKACH MIESZKALNYCH NA TERENIE DZIAŁEK 20/3, 20/4, 20/6 AM-32 OBRĘB LASKOWICE W JELCZU-LASKOWICACH.

Podstawą wykonania przedmiotu zamówienia i złożenia oferty jest szkic budowlany. Wyceny robót należy dokonać wg opracowania projektowego.

- Termin realizacji 4 m-ce.
- Wadium 5.000,00 zł. (słownie: pięć tysięcy zł. 00/100).
- Wpłata na konto: BS 92 9585 0007 0020 0200 5555 0001
- Termin składania ofert upływa w dniu 24.02.2022r. do godz. 12:00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.02.2022r. w siedzibie Spółdzielni o godz. 13:00
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Szczegóły dotyczące wykonania placu zostały zawarte w SIWZ.
- Wszelkich informacji w przedmiotowej sprawie udziela Kierownik Działu Technicznego ul. Liliowa 2B, tel: 71-712-02-29.

Leon Kaczan
kierownik Działu Technicznego SM

OGŁOSZENIE PŁATNE

Saving More Lives

Magazynier produkcyjny

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantine
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja.olawa@autoliv.com

Autoliv

OGŁOSZENIE PŁATNE

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

20 stycznia na drogach było naprawdę ślisko. Czy służby zareagowały odpowiednio szybko?

Tego dnia opublikowaliśmy na portalu TuOlawa.pl informację o trudnych warunkach. Czytelnicy przesyłali nam zdjęcia i filmiki, na których było widać, że samochody nie są w stanie podjechać pod wiadukt w Jelczu-Laskowicach. Mieszkańcy denerwowali się i pytali w komentarzach „gdzie są piaskarki”. Temat poruszono podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej.

- 21 stycznia złożyłem interpelację, związaną z nagłym, ale przewidywanym załamaniem pogody - pytał Jacek Załubski. - Chodzi o usługi świadczone przez Zakład Gospodarki Komunalnej, czyli odśnieżanie dróg na terenie miasta. Przed załamaniem pogody nas ostrzegano, wiedzieliśmy, że drogi będą oblodzone i spadnie sporo śniegu. Czy w naszej gminie jest określony czas reakcji służb w takiej sytuacji? Czy pracownicy ZGK pełnią jakieś dyżury i jeśli wiedzą, że zaczyna intensywnie padać,

ZIMA WCIAŻ ZASKAKUJE DROGOWCÓW?

Piórko: - Od alertów śnieg nie topnieje



20 stycznia w godzinach wieczornych samochody nie były w stanie podjechać pod ten wiadukt

to piaskarki w porę na to reagują? Skoro system RCB informuje o anomaliiach, to dlaczego nie ma odpowiedniej reakcji na duże niebezpieczeństwo na drogach?

Odpowiedział wiceburmistrz Romuald Piórko: - Musicie państwo wiedzieć, że nie ma takiej ilości sprzętu, by w momencie, gdy spadnie śnieg, nagle wszystkie drogi były odśnieżone. Nawet w najbardziej uprzemysłowionych i cywilizowanych

w gospodarkach świata tak to nie działa. Oglądacie telewizję, widzicie, co się dzieje. To, czy są alerty, niewiele zmienia, bo od alertów śnieg nie topnieje. Oczywiście jest podpisana umowa z ZGK, który ma dyżurnego, a jego obowiązkiem jest sprawdzanie stanu oblodzenia i monitorowanie opadów. On powiadamia pracowników i w ten sposób podejmowane są działania. Mamy kategorie utrzymania

dróg, na podstawie których określa się kolejność odśnieżania. Pewnie, że są takie sytuacje, w których dróg piątej kategorii nie zdąży się odśnieżyć, bo śnieg już stopnieje. Nic na to nie poradzimy, a alerty są po to, by mieszkańcy i kierowcy zachowywali szczególną ostrożność.

Radny „Lokalnych Patriotów” dopytywał, jakim sprzętem dysponuje ZGK i ile ma specjalistycznych

pojazdów. Stwierdził, że po ostatnich większych opadach można było odnieść wrażenie, że większość dróg ma piątą kategorię. Jego zdaniem reakcja powinna być szybsza, co w przeszłości miało już miejsce.

Zastępca burmistrza odrzekł, że szczegółowej odpowiedzi udzieli na piśmie. Przyznał jednak, że gdy on szefował ZGK, spółka miała 1/10 sprzętu, który posiada dziś i na pewno jest obecnie dobrze przygotowana.

O głos poprosił jeszcze Michał Wolski z „Koalicji 2018-2023”: - Tego feralnego dnia przemieszczałem się samochodem po ulicach Jelcza-Laskowic. Próbowałem podjechać pod wiadukt w okolicach targowiska, ale nie było to możliwe. Przez 2 godziny wiadukt był zablokowany. Zrobił się taki lód, że auta nie mogły przejechać. Wiem też, że podobnie wyglądała sytuacja na wiadukcie

w Miłoszycach. Paraliż trwał mniej więcej dwie godziny, przy rondzie zdarzały się drobne kolizje. Moja prośba jest taka, by mimo wszelkim teoriom o kategoriach odśnieżania, przyjrzeć się najpierw trzem newralgicznym punktom. Dwa to wspomniane przeze mnie wiadukty, a trzeci to zjazd z ulicy Oleśnickiej na Witos. To również jest miejsce, które oblodzone powoduje wielkie niebezpieczeństwo. Kierowcy nie są w stanie wyhamować i wjeżdżają na środek ulicy Witos. Dobrze by było, by piaskarki traktowały te miejsca priorytetowo.

Wiceburmistrz Romuald Piórko wskazał radnemu, że mówi o drogach ewentualnych, więc ewentualne zażalenia w tym przypadku powinien składać do Powiatowego Zarządu Drogowego.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radni wciąż podważają sens członkostwa w stowarzyszeniu „Rzeczpospolita Samorządna”. Gmina nie chce jeszcze go opuszczać, choć burmistrz Bogdan Szczęśniak przyznaje: - Dzieją się dziwne rzeczy

- Gmina wiejska Olawa już wystąpiła, ale nie chciałbym jeszcze deklarować, jaką my podejmujemy decyzję. Rozmawiałem z burmistrzami Olawy i Siechnic, myślimy o tym, by spróbować to stowarzyszenie uzdrowić, tzn. wymienić zarząd na taki, który będzie zainteresowany realizacją tego, do czego instytucja została powołana. Na jednym z zebrań urodził się pomysł powołania ośrodka badawczego. Nie do końca sprecyzowano, co miałyby ten ośrodek robić, ale już miały być wybrane władze... Razem z burmistrzem Siechnic zablokowaliśmy ten pomysł, składając wniosek o ściągnięcie z porządku obrad. Myślę, że jest zbyt wcześnie, by podjąć teraz decyzję o odejściu. Nie chcę się wypowiadać na temat pana Stasiaka, bo musiałbym mówić rzeczy, za które pewnie stanąłbym przed sądem. Spróbujemy wpłynąć na to stowarzyszenie, by zajęło się tym, czym powinno. Cały czas jest tu możliwość pozyskiwania środków, które można by było przeznaczyć np. na trasy w gminie Jelcz-Laskowice, którymi przebiegałaby ta słynna cyklostrada. Proszę się uzbroić w cierpliwość, będziemy państwa informować o decyzjach. Jeżeli uznamy, że nic już się tam nie da zrobić, to

wystąpimy. Na razie wierzymy, że stowarzyszenie może służyć nam wszystkim.

Ta wypowiedź wiceburmistrza Romualda Piórki z końcówki 2021 roku podsumowywała podejście władz gminy do stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”. Do tematu na ostatniej sesji RM wrócił Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów”: - Czy wiadomo coś nowego w tym zakresie? Nastąpiła jakaś próba reanimacji stowarzyszenia? Proszę też o informację, przez jaki okres gmina zobowiązała się płacić składkę? Od jakiego miesiąca zeszłego roku do jakiego miesiąca tego roku ta składka obowiązuje i kiedy będzie konieczne zapłacenie kolejnej? Jeśli nie uda się reanimować tego stowarzyszenia, a jest duże prawdopodobieństwo, że tak będzie, to dobrze, żebyśmy jako samorząd nie ponosili dodatkowych kosztów i nie płacili bez sensu kolejnej składki rocznej.

Odpowiedział burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Nie powiem panu dokładnie, jaka wartość składki została zapłacona, ale faktem jest, że dzieją się w tym stowarzyszeniu dziwne rzeczy. Na co dzień zajmuje się tym sekretarz Dariusz Koprowski i z tego co wiem, w najbliższym czasie odbędzie się walne zebranie. Trochę się to wszystko porozjeżdżało, jest wiele gmin, każda ciągnie w swoją stronę. Jako sceptyk widzę to kiepsko, ale zobaczymy, co zdecyduje nowy zarząd. Póki co zmieniają się ludzie, ale na lepsze to nie wychodzi.

Romuald Piórko uzupełnił, że składki są płacone na cały rok, w okresie przynależności do stowarzyszenia. Jeśli gmina wystąpi, część składki zostanie zwrócona.



Romuald Piórko apeluje, by jeszcze poczekać z decyzją o opuszczeniu stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna”. Bogdan Szczęśniak jest nastawiony sceptycznie

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ireneusz Stachnio zwrócił uwagę, że dyskusja na ten temat trwa już kilka miesięcy i radni zgadzają się co do tego, że „nie ma sensu płacić haraczu, bo gmina nie ma w tym żadnego interesu”. Zapytał jakie są szanse na powstanie drogi rowerowej łączącej Olawę i Jelcz-Laskowice w ramach dolnośląskiej cyklostrady.

- Są podejmowane próby uzdrowienia tej instytucji, częściowo zmienił się zarząd, więc nie chciałbym jeszcze uciekać - mówił wiceburmistrz Piórko. - Jest szansa, że stowarzyszenie otrzyma dotację, tak jak otrzymało już na porty rzeczne, co akurat nas bezpośrednio nie dotyczy, ale gminy Czernica, Wrocław i dalej za Wrocławiem na tym skorzystają. Mówi się też o środkach na ścieżki rowerowe, dlatego nie podejmowałbym jeszcze pochopnych decyzji. Jeśli uda się doprowadzić do sytuacji, w której wszyscy się wzajemnie słuchamy i realizujemy cele, to zostaniemy. Jeśli do tego nie dojdzie, opuścimy stowarzyszenie. Co do ścieżki rowerowej między J-L, a Olawą,

to wraz z burmistrzem Tomaszem Frischmannem, spotkaliśmy się z marszałkiem Cezarym Przybylskim i naciskaliśmy, by ta inwestycja weszła do planu. Problem jest jednak inny. Nie ma instytucji, która by kierowała całością zadania, które możemy nazwać cyklostradą. Są różne koncepcje. Miała to robić Dolnośląska Służba Dróg i Kolei, ale nie

bardzo chce. Pojawił się też pomysł, żeby zrzucić to na poszczególne samorządy, ale ja się z tym nie zgadzam, bo to doprowadzi do tego, że przez jedną gminę będzie szła piękna, elegancka ścieżka, a potem dziura w ziemi. Ktoś to musi koordynować od początku do końca. To stanowisko nasze i kilku innych samorządowców.

Radny Jacek Załubski poprosił jeszcze o rozróżnienie pojęć „cyklostrada” i „dolnośląska autostrada rowerowa”: - Z tego co się orientuje cyklostrada była projektem stowarzyszenia Rzeczpospolita Samorządna, natomiast gdy marszałek Przybylski przejął tę inwestycję, to nazwał ją dolnośląską autostradą rowerową, co dziś już nie ma nic wspólnego z cyklostradą. Misją stowarzyszenia stało się budowanie portów, o których już rozmawialiśmy. W mojej ocenie nasz udział w Rzeczpospolitej Samorządnej jest bez sensu, ponieważ ścieżkami rowerowymi zajmuje się marszałek.

Wiceburmistrz Romuald Piórko podkreślił, że obecnie nie jest ustalone, kto ma się zajmować ścieżkami rowerowymi, a nazwa zadania nie ma tu żadnego znaczenia.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Internauci **KRYTYKUJĄ** - szef sztabu WOŚP tłumaczy

OŁAWA

WOŚP

Pokaz sztucznych ogni podczas oławskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wywołał falę krytyki wśród internautów

W tym roku podczas finału WOŚP w Warszawie zamiast

laserów organizatorzy urządzili pokaz sztucznych ogni, co spotkało się z falą hejtu i krytyki w internecie, zwłaszcza że kilka lat temu organizatorzy WOŚP, szanując prawa zwierząt, odstąpili od puszczenia sztucznych ogni, a sam Jerzy Owsiak to poparł. Dzień po 30. finale, bijąc się w piersi, przeprosił i zapewnił, że już nigdy to się nie powtórzy.

Wiele krytycznych komentarzy w internecie pojawiło się także po oławskim finale

WOŚP, gdy podczas finałowego „Światelka do nieba” na terenach zielonych za Ośrodkiem Kultury odbył się pokaz fajerwerków.

Tak komentowali internauci: Adam Piotr: - Muszą być te fajerwerki? Co ze zwierzętami, które się boją? Nie można było zrobić po prostu pokazu laserów?

Tomasz Bagiński: - To jak to jest? W sylwestra nie strzelam? Bo zwierzęta? A jakieś dumne światelko już nikomu

nie przeszkadza? Co za hipokryzja!

Jarosław Ciesek: - Teraz fajerwerki nie przeszkadzają zwierzętom?

Witold Niemirowski, szef oławskiego sztabu WOŚP, tłumaczy, że zgodnie z zapowiedzią to były ciche fajerwerki, które generują znacznie niższe natężenie dźwięku niż klasyczne fajerwerki. Poza tym pokaz był krótszy niż zwykle. - Poza tym to był 30., okrągły jubileusz WOŚP, więc chcieliśmy go



„Światelko do nieba” podczas 30 finału WOŚP w Oławie wywołało krytykę internautów

uczcić w wyjątkowy sposób - mówi. - Pokaz laserów nie jest tak widowiskowy. Ja też jestem miłośnikiem zwierząt, ale nie dajmy się zwariować. Ten pokaz był naprawdę cichy.

Jak „cichy” - można się przekonać na facebookowym profilu gazety TuOława.pl.

(WK)

Co z **WERYFIKACJĄ** deklaracji śmieciowych?

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Temat wraca. Gmina będzie miała dedykowaną aplikację?

Pod koniec marca 2021 pojawił się pomysł wprowadzenia aplikacji, która miałaby pomóc w weryfikacji osób, które oszukują przy opłatach za śmieci. Chodziło o program GoyTech, którego zadaniem jest porównanie danych pochodzących z różnych instytucji, a dotyczących mieszkańców. Aplikacja zestawia ze sobą informacje otrzymane z jednostek podległych urzędowi, takich jak USC, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, żłobki, przedszkola, szko-



Aplikacja ma pomóc w weryfikacji deklaracji śmieciowych

ły, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe.

- Każde narzędzie, które pozwoli sprawnie weryfiko-

wać ludzi nieuczciwych, będzie chciał wykorzystać i sprawdzić - mówił wtedy wiceburmistrz Marek Szponar. - Czy jeśli apli-

kacja przysłuży się do jeszcze skuteczniejszej weryfikacji, opłaty będą mogły być niższe? Trudno mi w 100% powiedzieć,

ale według wstępnych symulacji ta skala oszustw nie jest na tyle duża, by rozwiązanie tego problemu miało znaczący wpływ na obniżkę cen. Niestety, zupełnie inne rzeczy mają tu znaczenie, takie jak koszty związane ze składowaniem i wiele różnych czynników. Stuprocentowe uszczelnienie systemu w naszym przypadku przełożyłoby się o obniżkę rzędu maksymalnie złotówki, a realnie mówiąc tak koło 60 groszy.

Podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej do sprawy wrócił Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów”, który przed rokiem zaproponował to rozwiązanie gminie: - Od listopada pytam wiceburmistrza Marka Szponara, który odpowiada, że prace trwają. Miesiąc temu usłyszałem, że trzeba wystąpić o to, by

wdrożyć dodatkowe elementy systemu. Czy prace postąpiły? Na jakim są etapie? Kiedy system zacznie funkcjonować?

Odpowiedział burmistrz Bogdan Szczęśniak: - A propos gospodarowania odpadami, to pamiętam burzliwą dyskusję na sesji, podczas której podniesiona została cena wywozu nieczystości stałych. Pan radny wskazał wtedy jedną z gmin, która program posiada i z niego korzysta, a dodatkowo oferuje, że udostępni nieodpłatnie. Wystąpiliśmy o to, ale wpisując nasze parametry on nie zadziałał. Porozumieliśmy się bezpośrednio z twórcą aplikacji i kilka tygodni temu podpisałem umowę na stworzenie wersji pod kątem naszej gminy. Myślę, że to kwestia 2-3 miesięcy, gdy zacznie funkcjonować.

(KT)

Stawiają **KOLEJNE** ławki

OŁAWA

Kolejne tzw. stylizowane ławki miejskie ustawiono na Miasteczku, w Parku Miejskim przy PKP oraz na placu przy ul. Młyńskiej

Przypomnijmy, że lokalizację ławek wybrali mieszkańcy, głosując w internetowej sondzie, przeprowadzanej przez miasto. Pierwsza i najbardziej ozdobna z ławeczek, bo w kolorze, stanęła już jesienią w oławskiej Alei Dobrych Serc. Kolejna stanęła na placu Zamkowym. Przy okazji zauważyliśmy, że różni się nieco od pierwowzoru. Nadmiar ozdób ławeczek był już wcześniej krytykowany, także na naszych łamach, więc te stawiane obecnie są nieco „odchudzone” z serduszek, których pierwotnie było aż 8. Teraz ławeczka ma „jedynie” 4.

Koszt jednej ławki to 6600 zł. Urząd Miejski wyjaśnia, że



Jedna z nowych ławek stoi już na Miasteczku

cena była uzależniona od tego, że jest to ławka przeznaczona dla konkretnego

miasta, z dodatkowymi charakterystycznymi elementami, dlatego jest droższa

od zwykłej, produkowanej tańszemu.

(CK)



Jeszcze w październiku ławeczki przygotowywane do ustawienia w mieście miały więcej serduszek, teraz jest o połowę mniej

h, Polaków, na zawsze (2)

wskazuje na to, że również Tadeusz i Julian na krótki czas zamieszkali w sierocińcu razem z resztą rodzeństwa. Jednak po śmierci generała Sikorskiego wiele się zmieniło, a Polaków zmuszono do przyjęcia obywatelstwa sowieckiego. Później dom inwalidów i sierot przenieśli do innej miejscowości, dlatego przebywające tam swoje dzieci Franciszek postanowił zabrać do siebie.

Bilet do Polski

Od tej pory trzymali się razem. Choć nie było łatwo, to wspierali się wzajemnie. Najstarsze dzieci znów musiały pracować, wszyscy myśleli niemal wyłącznie o jedzeniu.

Jak długo trwała jeszcze ich walka o każdy kolejny dzień życia?

- Tak biedowaliśmy do 1946 roku - wspominał Julian. - Wojna zakończyła się 9 maja 1945, ale nas do Polski nie puścili. Pewnego dnia, w maju 1946 roku, gdy zbieraliśmy chleb w stepie przypędził na koniu do nas Rosjanin z wiadomością, że pozwolono nam jechać do Polski. Natychmiast udaliśmy się do lepianki, w której mieszkaliśmy i zaczęliśmy przygotowywać się do podróży. Rosjanie każdemu Polakowi wręczyli dokument składający się z dwóch części - rosyjskiej i polskiej, który upoważniał do przekroczenia rosyjskiej granicy. Przy jej przekroczeniu odrywano część pisaną po rosyjsku. Do dzisiaj posiadam część dokumentu pisaną po polsku. Spakowaliśmy się bardzo szybko. Czym, kto mógł śpieszył się do pociągu, który stał na stacji Frunza. Do niej przywieźli nas ciężarówką amerykańską. Jechaliśmy około 2 godziny. Jeszcze tego samego dnia wieczorem ruszyliśmy by-



Wesele Józefy i Juliana, rok 1949 zdjęcie wykonane w Olawie



Julian Maziarz niedaleko mostu na rzece Olawie przy dzisiejszej ulicy Kutrowskiego, obok stoi jego siostra Katarzyna, na charakterystycznym wózku siedzi Stefania

dłecymi wagonami do Polski. Warunki podróży były równie fatalne, jak w czasie drogi na zsyłkę. W czasie postoju przy Jeziorze Aralskim nabraliśmy worek soli przesianej przez tubylców, którą w czasie podróży sprzedawaliśmy lub wymienialiśmy na żywność. Całe wiadro kosztowało nas 5 rubli, a 100 kilometrów od jeziora 1 szklankę soli sprzedawaliśmy za 10 rubli, 1 chleb kupowaliśmy za 1 szklankę soli - taka relacja. Na granicy oderwano rosyjską część dokumentu, a rodzinie oddano tę zapisaną po polsku. To było 26 czerwca

1946 roku. Maziarzowie przesiedli się do polskiego pociągu w Przemyśle i pojechali do Jeleniej Góry.

Miesiąc mieszkali w budynku należącym do miejscowego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. Później pojechali do Wąbrzeźna, niedaleko Grudziądza. Zaproponowano im duże gospodarstwo, ale z bardzo starymi, zniszczonymi zabudowaniami.

Czy daliby radę się nim zająć? - Byliśmy słabi, schorowani, siostra bez nóg, a miejsce to wymagało wiele pracy, aby nadawało się do zamieszkania. Brata Tadeusza, zaciągnięto do służby w wojsku rosyjskim. Pełnił rolę adiutanta i zdezerterował, gdy oficer przebywał w szpitalu. Tadeusz osiedlił się w Olawie i zajął dwa mieszkania przy obecnej ul. ks. F. Kutrowskiego. Przyjechaliśmy tu z całą rodziną w sierpniu 1946 roku. Tutaj podjąłem pracę w POM i uczęszczałem do klasy VI i VII szkoły podstawowej dla pracujących.

Maziarzowie starali się pomagać sobie nawzajem. Zsyłka na każdym odcisnęła straszliwe piętno, z którym żyli przez wiele kolejnych lat. Każdy z nich do końca swoich dni cierpiał

z powodu przebytych chorób. Pomimo tego nie tracili pogody ducha. Przez wiele lat mieszkali wszyscy razem w kamienicy na jednym piętrze. Często rozmawiali o tym, co ich spotkało, opowiadali najbliższym. Należeli do olawskiego koła Związku Sybiraków. Z wielką czcią przechowywali pamiątki rodzinne. Do dziś przetrwał np. krzyż, który zabrali z domu w Zalesiu i towarzyszył im w całej tułaczce aż do Olawy, czy zdjęcie z sierocińca w Kazachstanie, fotografia Marii wykonana niedługo przed jej śmiercią z powodu tyfusu oraz świadectwo szkolne - jedyna pamiątka po Karolinie.

Maziarzowie bardzo się kochali, większość założyła rodziny. Najtrudniej było Stefani, która jako kaleka nie mogła pracować. Do kolan nie miała nóg. Na kikuty zakładała specjalne buty i tak, pomimo bólu, chodziła codziennie do kościoła. Ksiądz Tadeusz Pilawski, ówczesny proboszcz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła, zlecił ślusarzom wykonanie specjalnego wózka. Z pewnością wciąż wielu mieszkańców miasta jeszcze pamięta Stefanię przemierzającą się na tym charakterystycznym pojeździe.

Julian ukończył kurs na operatora ciągnika i pracował jako kierowca i brygadzysta przez pięć lat w pelczyckim PGR. 21 października w 1949 roku ożenił się z Józefą Hałaj, która pochodziła z województwa rzeszowskiego. Niedługo potem przeprowadzili się do Olawy i zamieszkali przy ulicy Żymierskiego 1. Los nie szczędził im dramatów - ich pierwsza dwójka dzieci zmarła zaraz po porodzie. Julian ponownie pracował w POM-ie do 1957 roku, kiedy powołali go do wojska na trzymiesięczne ćwiczenia. Po powrocie postanowił przenieść się do pracy w ZNTK. Tam przez kolejnych 25 lat zarabiał jako ślusarz. W kwietniu 1982 roku przeszedł na emeryturę. Wychował wspólnie z żoną sześcioro dzieci: Helenę, Marię, Janinę, Krzysztofa, Stanisława oraz Elżbietę. Dla Józefy i Juliana rodzina była najważniejsza. Byli kochającymi i radosnymi rodzicami, którzy uczyli swoje pociechy szacunku do innych oraz uwielbienia dla Boga. Doczekali się wielu wnuków, których również obdarzali nieograniczoną miłością.

Julian od 1980 roku pełnił obowiązki kościelnego w kościele św. Apostołów Piotra i Pawła. Jako osoba bardzo



Julian Maziarz pierwszy z lewej w swoim ukochanym kościele św. Apostołów Piotra i Pawła



Podczas odbierania Krzyża „Pro Ecclesia et Pontifice”

wierząca był szczególnie dumny i szczęśliwy, że może pracować dla swojej parafii. Żywo interesował się wszystkimi jej sprawami, nie było zajęcia, którego by się nie podjął, choćby wymagało ogromnego zaangażowania i poświęcenia. Znajomi księży nie mówili o nim jako o kościelnym, ale nazywali go kustoszem parafii. W 1999 roku otrzymał Krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice” - wysokie odznaczenie Stolicy Apostolskiej, przyznane przez Jana Pawła II w dowód uznania dla zaangażowania na rzecz Kościoła.

Julian długo walczył o zadośćuczynienie za cierpienia, które przeżył podczas wojny.

Kiedy w końcu otrzymał reparację, to część kwoty przeznaczył na swój ukochany kościół. Zlecił odrestaurowanie tabernakulum, wykonanie drewnianej płaskorzeźby przedstawiającej jedną ze scen Pasji oraz zafundował mszał. Nawet u kresu życia, gdy zmagał się z ciężką chorobą, starał się jak najlepiej służyć Bogu. Julian zmarł otoczony najbliższymi 2 maja 2000 roku. Spoczywa na cmentarzu przy ul. Ofiar Katynia, wraz z żoną Józefą, która dołączyła do niego 1 stycznia 2001 roku.

TEKST:
WNUK JÓZEFY I JULIANA
- PIOTR TUREK
Fot.: Archiwum rodzinne



Józefa i Julian podczas swojej 50. rocznicy ślubu



Julian odsłania pomnik poświęcony św. Katarzynie oraz Solidarnościowy „Zalodze ku pamięci a przestrodze rządzącym” na terenie olawskiego ZNTK, rok 1980

Tylko podkowna po nim została ⁽¹⁾

Gdzie w Oławie jest Górka Kowala, każdy powie, choć kowala już dawno nie ma, a pracował w tym miejscu zaledwie 20 lat. Już z wyglądu był jednak nietuzinkowy, a to co robił, niekoniecznie musiało mieć związek z końmi. A i górka jest nietypowa. Zresztą to raczej skarpa, cypel miejski z końcówką ulicy Cichej, zanim droga zacznie opadać kilkanaście metrów do poziomu brzegów Oławki.

Ta część miasta przy stacji kolejowej, z charakterystyczną samotną sosną, od dawna była w jakiś sposób niezwykła, a nawet straszna. To tu, poza murami ówczesnego miasta, na początku XIX urządzono cmentarz dla oławskich Żydów, a obok, w tzw. dole trupów, grzebano ofiary zarazy, ciała biedaków czy szczątki ludzkie z oczyszczanych cmentarzy. Dziś to miejsce zo-



Górka Kowala - nad rzeką Oławą, z dala od centrum

stało wchłonięte przez miasto, ale przez lata to były jego peryferie, gdzie już tylko zmarli się gromadzili.

Przyzwyczajeni jesteśmy, że na cmentarzu stąpamy uważnie, szanując to, że pod nogami leżą ciała zmarłych, ich prochy. Odruchowo spuszcza głowę, wspominając zmarłych, zanim

uniesiemy wzrok w niebo. Mało kto zdaje sobie sprawę, że podchodząc do Górki Kowala z dołu, czyli nie od ulicy Cichej, a z trzech pozostałych stron świata, zmarłych mamy na wprost, są pochowani przed nami, na wysokości twarzy. To dziwne uczucie.

Nieświadome niczego dzieci przez lata wykorzystywały Górkę Kowala do zimowych szaleństw na sankach. Bo to najlepsze do tego miejsce. Owszem, jest w centrum Oławy wzniesienie na starych wałach przy ul. Pałacowej, gdzie zimą gromadzili się amatorzy sanek, ale gdzieś tamtej górze do tej kowalowej, którą zjeżdżało się dwa razy dłużej, szybciej i dalej! Nawet dziś, gdy śniegu jak na lekarstwo, można tu spotkać małych saneczkarzy.

Kowal

Człowiek, który dał tej górze obiegową nazwę, urodził się we wrześniu 1917 roku we wsi Wysoczanka niedaleko Stanisławowa. Ojciec Józefa Mąkowskiego był inwalidą wojennym z 1914. Gdy syn skończył 14 lat, posłał go, aby terminował u kowala - trzeba było jakoś zarabiać na życie.

- Byłem mały, najmniejszy ze wszystkich w kuźni, dlatego podkładali mi skrzynki, żebym sięgnął do kowadła. I tak pracowałem z dorosłymi mężczyznami. Uderzaliśmy młotem kolej-

rozpalić ogień i narobić pary na 6.00 rano, kiedy maszyna miała ruszyć. Praca była bardzo ciężka, żniwiarze musieli nadążać za maszyną. Kiedyś w południe poprosili, abym coś zrobił, żeby mieli chwile przerwy. Zatrzymałem maszynę i udałem, że mam uszkodzenie. To trwało 2 godziny, ale nadzorca popędził ludzi do innej roboty.

We wrześniu 1939 wziął udział w wojnie obronnej. Na front pojechał z pełnym warszatem, miał zestaw do podkowania koni i do naciągania obręczy. W szeregach 48. pułku strzelców podhalańskich walczył w obronie Lwowa, dwa razy był ranny. Pod Lwowem trafił do niemieckiej niewoli.

- Jednostką dowodził generał Langier - wspominał Józef w 1992 r. - Miałem dobry zawód, byłem młody, silny. Kułem konie generałów i nawet mnie nie pilnowali. To uciekłem. Żebym to wtedy wiedział! Uciekłem od Niemca, a za 3 dni złapali mnie Ruskie. Wsadzili do więzienia na trzy miesiące. Od Niemca uciekłem, od Roskiego - nie. Wsadzili w eszelony i więzili. W Tarnopolu oddzielili oficerów i powieźli pod Smoleńsk. Zginęli potem w Katyniu. A mnie razem z mądrymi ludźmi - lekarzami, nauczycielami, profesorami - wywieźli pod Murmańsk, do łagru. Tam budowali drewniane miasto. Ludzie ginęli jak muchy od głodu, mrozu do minus siedemdziesięciu i od ciężkiej pracy. Jadłem wtedy owies wybierany ze żłobu koni enkawudzystów. Albo wsadzałem ręce pod pachy konia i tak się ogrzewałem. Przeżyłem straszne 3 lata, aż Anders zaczął formować armię. Wtedy nas puścili. Nie miałem siły dojechać do wojska i walczyć. Trafiłem do kołchozu i jak już jakoś odzyskałem siły, powoli, piechotą spod Kalinina doszedłem do mojego Stanisławowa.

Pracował w Podkanowie przy budowie warsztatów kolejowych, gdy dostał pismo, aby wejść w struktury podziemnej Armii Krajowej. Z nimi związał się do końca wojny (1943-1944), walczył pod pseudonimem „Staszek”. Banderowcy, nie mogąc go złapać, zabili z zemsty jego starszego o rok brata. Odbitkę ze wspólnej fotografii, z której patrzą dwie młode, krzepkie

Pracownia Kowalska J. MAKOWSKI Niemil, pow. Oława



- Wtedy, gdy likwidowali domy przy Chrobrego, przenosili też zakłady rzemieślnicze, w tym kuźnię ojca - opowiada Marek Mąkowski, syn Józefa

i przystojne twarze młodych mężczyzn, przechowywał Józef jak relikwię.

Oława

Po wojnie w 1945 jako kowal-osadnik osiadł w Niemilu pod Oławą. Ożenił się z Heleną z Rohatyna (z domu Trost). Pobrali się w Owczarach w 1946 roku. W Niemilu wrócił do pracy w kuźni. W dowodzie osobistym z 1949 roku, wydanym przez Zarząd Gminny w Oleśnicy Małej, a stwierdzającym „tożsamość niżej wymienionej osoby” jest nawet specjalna pieczęć bez ogonka przy literze „A”, ale o tym za chwilę:

Pracownia Kowalska J. MAKOWSKI Niemil, pow. Oława

Długo jednak pracownia nie podzielała. Dokładnie ostatniego dnia tego roku Starostwo Powiatowe Oławskie nakazało wstrzymać działalność kuźni, bo drewno, z jakiego zrobiony był warsztat, było mocno spróchniałe i budynek groził zawaleniem.

Państwo Mąkowscy przenieśli się więc do Oławy, gdzie najpierw zamieszkali w dużym domu na rogu Zielnej i Dzierżonia - to tzw. piąta dzielnica. Józef podjął wtedy pracę jako ślusarz w nieodległych Wrocławskich Zakładach Ceramiki Czerwonej - Cegielnia Sylikatowa OŁAWA-PORT, a w także w Zakładach Przetwórczych „Strzybnica” na Śląsku. Jednocześnie na ulicy Chrobrego, w miejscu dzisiejszego „Kwadraciaka”, urządził kuźnię z prawdziwego zdarzenia.

- Założyłem sobie warsztat, a roboty było bardzo dużo,



1968 rok - Józef podkłada konie w kuźni przy ul. Chrobrego



Józef Mąkowski z synami (Stanisław i Eugenisz) przed domem na rogu ulic Dzierżonia i Zielnej



Mąkowski (z prawej) przy pracy w swojej kuźni jeszcze na ulicy Chrobrego



17 maja 1968 - turniej kowalski przy moście na Odrze. Tym razem Józef Mąkowski w garniturze, z notatnikiem i okularami w ręku - w roli jurora. Widać, że już wtedy był szanowany jako mistrz kowalski

kuło się konie, a wtenczas wszystko konne było, narzędzia rolnicze też - mówi w filmie, jaki Ryszard Bójko zrealizował w 1985 roku na potrzeby słynnego turnieju telewizyjnego Oława-Szczecinek. - A że nie było wtenczas rzemieślników, więc to wszystko uruchomiłem i obrabiałem, żeby było na chleb. Kiedyś to trzeba było sobie samemu narzędzia zrobić. Wiertło, świder, przecinaki, to wszystko były narzędzia robione, bo nie było sklepów z nimi. Żona mi wtedy pomagała. Trzymała dziecko na ręce, a że miałem miech, to ona dmuchała nim w ogień, a ja, panie, robiłem.

Gdy były grube bryły węgla, Helena młotkiem je drobiła, żeby się lepiej palił. Wysypywała popiół, śniadanie mu robiła do pracy. Dbała o niego.

Kuźnia na Chrobrej była miejscem otwartym, bez ogrodzenia, każdy mógł tam zajrzeć, podejrzeć pracę kowala. Dla dzieci z podwórka to była spora atrakcja. Już od rana wszyscy słyszeli metaliczny dźwięk uderzeń młota o kowadło. - To była kolorowa postać naszego podwórka - wspomina dziś pani Barbara, wtedy kilkunastoletnia dziewczynka. - Robił na nas

wrażenie atlety, a to wiązało się dla nas z cyrkiem. Kowal był mocarzem. Silny, postawny, muskularny.

Trudno się dziwić, że wzbudzał zainteresowane. Przystojny, muskularny mężczyzna, który w lecie przeważnie tors miał odkryty, przesłonięty jedynie skórzanym fartuchem. Wtedy to nie był częsty widok. Przy pewnej dozie wyobraźni można było w nim zobaczyć nawet mitycznego Hefajstosa, wykującego pioruny dla Zeusa.

- To był w jakimś sensie pokaz, w którym mogliśmy jako dzieci uczestniczyć - wspomina Barbara. - To nie było tak, że podkuł konia i już. To się odbywało z jakimś namaszczeniem. Jak konie wprowadzali, to był rodzaj widowiska, którego bohaterem był kowal. Często zwracał się wprost do nas, dzieciaków, a mówił głośno, teatralnie, pokazywał i wyjaśniał, co robi. Dla mnie to był spektakl. Poza pracą kowal Mąkowski był uczynny, rowery nam naprawiał. Gdy coś nie działało, po prostu się do niego szło, bez skrepowania. Brał wtedy swój wielki młot i naprawiał. Czuliśmy żar tego rozpalonego ogniska, które było dla nas „wiecznym” ogniem, bo paliło się stale.

Janina Łuczkowska, która mieszkała wtedy na tym samym podwórku, gdzie stała kuźnia, wspomina, że kowal to był bardzo pracowity człowiek, a w pracy pomagali mu żona i synowie: - Zaglądaliśmy często do kuźni, gdzie miał swoje kowadło. Pozwalał czasem wziąć do ręki młot i parę razy nawet uderzałam w taką rozgrzaną do czerwoności podkowę.

Pani Janina przypomina sobie, że wtedy do Mąkowskiego przyjeżdżały też tabory cygańskie ze swoimi końmi do podkucia. On je brał do siebie, a oni na wykonanie roboty czekali przy ul. Chrobrego.

Niektórzy wspominają, że akurat wtedy trzeba było zwracać baczniejszą uwagę na swoje świnię czy kury, które wtedy hodowano niemal na każdym podwórku.

Nagle ten świat trzeba było zlikwidować. Szło nowe. Gdy Oława się rozrastała, zapadła decyzja o budowie nowoczesnego osiedla Chrobrego. Ludzi ze starych poniemieckich domów trzeba było wysiedlić, dużą część budynków wyburzyć.

- Gdy likwidowali domy przy Chrobrego, przenosili też zakłady rzemieślnicze - opowiada Marek Mąkowski, syn Józefa. - Na przykład zakład pana Kota przenieśli na Opolską koło CPN, a tatę na Cichą. Był też pan, który siatki robił. I jego wysiedlili. Wszystkich.

Cicha

Józef wystarzał się o dom przy cmentarzu żydowskim, który przetrwał wojnę w nienaruszonym stanie - zachował się około 40 macew. Wszyscy uznali, że to dobre miejsce, bo z boku, a kuźnia zawsze się przyda. Nikt wtedy nie przejmował się tym, że dawniej budynek był domem przedpogrzebowym, z którego wynoszono ciała na cmentarz. Ponieważ nekropolię wpisano do rejestru zabytków dopiero w 1977 roku, nikt się nie ujął za zabytkiem. Miasto więc w 1970 roku dom Józefowi sprzedało. Nawet wojewódzki konserwator zabytków nie widział w tym nic złego i napisał, że „zabudowania są użytkowane w sposób prawidłowy”.

Ponieważ kowal zawsze lubił przyrodę, zielen, zaraz po sprowadzeniu się na nowe miejsce dwie brzozy na podwórzu zasadził. Dziś już ich nie ma.

Najwyraźniej lubił też pieczęć, bo zaraz zrobił sobie



1982 - Józef Mąkowski przy swoim domu przy ul. Cichej. Na daszku przy wejściu widać ozdobne kute ornamenty, które wyszły spod jego ręki

nową z innym nazwiskiem niż poprzednio (jeszcze będzie o tym) i z napisem

ZAKŁAD KOWALSKO-ŚLUSARSKI mistrz Józef Muńkowski w Oławie, ul.Cicha nr 9

Józef i Helena mieli trzech synów. Najstarszy był Stanisław. Mieszkał na Chrobrego, ale często przychodził na Cichą do ojca i organizował sobie czas koło kuźni. Gdy poszedł na rentę w latach 80., zaopiekował się boiskiem, które urządzono pod Górką Kowala. Któregoś razu dwóch motocyklistów

wjechało na murawę. Bał się, że ją zniszczą, zbiegł na dół i zaczął ich wyganiać. Wkurzyli się i motorami na niego najeżdżali, żeby postraszyć. Nie wiedzieli, że sercowy był. Dostał zawału i zmarł. Oni uciekli. Potem na plakatach o kolejnych meczach ktoś pisał, że to Górka Kowala, a boisko im. Stanisława Mąkowskiego.

Średni syn to Eugeniusz. Lubiał sobie wypić parę piw, a kiedyś wypity wyjechał rowerem wprost pod tira. Kierowca nawet nie zauważył, że pod kołami ktoś zginął.

Marek, najmłodszy, wyjechał do Czechosłowacji, gdzie

pracował w Młada Boleslav przy produkcji skody. Potem trafił do Niemiec - został konserwatorem w wielkim młynie. Do Polski wrócił około 2005 roku. Teraz jest złotą rączką w hotelu Olavian. Zdolności manualne ma po ojcu. - Jak byłem w wojsku, to półtora roku pracowałem w pracowni plastycznej Śląskiego Okręgu Wojskowego, gdzie robiliśmy artystyczne rzeczy, halabardy, szable, miecze, generalnie metaloplastykę - mówi...

Ciąg dalszy za tydzień

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



W kuźni przy ul. Chrobrego Mąkowski (z prawej) naprawiał też maszyny rolnicze



Kuźnia przy ul. Cichej w latach 80. Przy drzwiach z oryginalnymi okuciami widać wielką podkowę z napisem „Wesołych Świąt” - dziś jest u rodziny w Godzikowicach

OŁAWA

Z sesji

To tylko trzy z listy zadań zaplanowanych w tegorocznym budżecie miasta. Zdaniem radnego Krzysztofa Rydzonia poziom inflacji brany pod uwagę przy konstruowaniu budżetu to fikcja

W tym roku Miasto zaplanowało dochód na poziomie 169 752 837 zł, w tym dochody bieżące w kwocie ponad 145 mln zł, a dochody majątkowe powyżej 23 mln zł. Tegoroczne wydatki mają sięgnąć 181 196 860 zł. Deficyt budżetowy w wysokości 11 444 023 zł ma być pokryty z wolnych środków wynikających z rozliczeń kredytów i pożyczek z lat ubiegłych.

Przedstawiając projekt budżetu na rok 2022 podczas grudniowej sesji Rady Miejskiej burmistrz Tomasz Frischmann skupił się na głównie na zadaniach, które samorząd zamierza realizować w tym roku - tych kontynuowanych i zupełnie nowych.

Przypomniał, że w strefie projektowanej nadal pozostaje obwodnica miasta. W 2022 ma być wybrany jeden z pięciu zaproponowanych wariantów jej przebiegu oraz sporządzona decyzja środowiskowa. Jeżeli chodzi o mosty na rzekach Oława i Odra, są one na pierwszym etapie i obecnie przygotowywana jest decyzja środowiskowa w tej sprawie. Kolejnym krokiem, który ma być zrealizowany w najbliższych miesiącach będzie wykonanie projektu, czyli dokładne umiejscowienie mostów wraz z dokumentacją budowlaną.

Miasto przygotowuje się też do zadań związanych z budową przystanku kolejowego przy ul. Sobieskiego. W 2018 zobowiązało się do wykonania układu komunikacyjnego tego przystanku, polegającego na budowie dróg dojazdowych, chodników, parkingu oraz przystanków komunikacji miejskiej, tak, aby można było w pełni zrealizować transport publiczny.

- I to już powoli wykonujemy, przy projekcie „Mieszkanie+”.

Kolejną inwestycją proponowaną w tegorocznym budżecie jest kontynuacja rewitalizacji oławskiego Rynku. Zakończył się remont pierzei zachodniej, teraz będzie wykonywana pierzeja wschodnia od ul. Kościuszki do ul. Krótkiej. Dodatkowo remont obejmie ul. Wrocławską. Ponieważ jest już pełna dokumentacja Centrum Edukacji Historycznej, czyli zagospodarowania miejskich piwnic ratuszowych, można więc będzie rozpocząć prace remontowe. W piwnicach ma powstać nowoczesna izba muzealna prezentująca historię miasta nie tylko w postaci ekspozycji, ale też multimedii. Zaplanowano tam również małą salę widowiskową na kameralne spotkania.

Nowe zadania szykowane są też w oświacie. Zakończy

Nowe drogi, boisko i geotermia



Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann przedstawił projekt budżetu na ten rok

się budowa i zostanie uruchomiony nowy żłobek. Rozpocznie się budowa boiska sportowego trawiastego wraz z widownią, pomieszczeniami socjalnymi i szatniami przy Szkole Podstawowej nr 4. Ze względu na obszerny zakres prac, to zadanie ma być realizowane przez dwa lata. Obok ma też powstać plac zabaw dla dzieci oraz boisko poliuretanowe dla sportów typu koszykówka czy siatkówka oraz bieżnia lekkoatletyczna. Wartość kosztorysowa robót to około 8 mln zł.

W tym roku w szkołach miejskich mają być też zrealizowane „Laboratoria Przyszłości”. Miasto pozyskało na ten cel 850 tys. zł. z budżetu państwa. W planach jest przebudowa dwóch przejść dla pieszych przy szkołach na ul. Kamiennej i ul. Żołnierzy Armii Krajowej.

- Jeśli chodzi o ochronę środowiska to jest to rok przełomowy dla naszego samorządu - stwierdził burmistrz. - Dlaczego? Ponieważ zaczynamy realizację zadania związanego z geotermią. Przełomową inwestycję w naszym mieście by w sposób radykalny zmienić źródło ciepła w naszej ciepłowni, czyli zrezygnować

docelowo z miału węglowego na korzyść alternatywnych źródeł ciepła.

Przyznane miastu 10 mln zł na ten cel zostanie wypłacone w dwóch transzach, ponieważ zadanie jest podzielone na dwa lata. W tym roku samorząd otrzyma 4,5 mln. Wzorem 2021 samorząd zamierza też kontynuować programy dopłat do wymiany nieekologicznych źródeł ciepła. W planie jest wielokrotnie zapowiadana wymiana opraw ulicznych lamp oświetleniowych na ledowe, w ramach programu realizowanego wspólnie z kilkoma innymi gminami.

Zaplanowano też budowy i remonty dróg. Dzięki dotacjom uzyskanym z budżetu państwa miasto chce wyremontować ulice: Południową, Serdeczną, Okólną, Rodakowskiego oraz Dąbrowskiego. Zamierza też zlecić wykonanie projektów ul. Rybackiej przy oczyszczalni ścieków. Wiadomo już bowiem jak będą wyglądały skrzyżowania do drogi na planowane mosty przez Oławę i Odrę więc można przystąpić do projektowania tej drogi wraz z jej poszerzeniem tam, gdzie to możliwe oraz z oświetleniem i ścieżką pie-

szo-rowerową. Miasto będzie też kontynuować budowę ścieżki pieszo-rowerowej od ul. Lipowej przez Żeromskiego i Rybacką, (za stadionem miejskim). Do tego zamierza zlecić projekt oświetlenia tej ścieżki, a za stadionem, na istniejącym tam zalesionym terenie, postawić siłownię miejską.

W planach są też remonty budynków należących do zasobów miejskich - przy ul. Kutrowskiego 4 i przy Placu Piastów 3 - na tyłach Urzędu Miasta. Ten remont obejmie też mur wzdłuż ulicy Wałowej.

W ramach autopoprawki do projektu budżetu burmistrz proponował m.in., by wprowadzić pieniądze przyznane na przebudowę przejścia dla pieszych przy ul. Warszawskiej, a także udzielić wsparcia finansowego Starostwu Powiatowemu w Oławie, by można było wspólnie przebudować ul. Zaciszną.

Projekt budżetu pozytywnie zaopiniowała działająca przy Radzie Miejskiej Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Promocji. Pozytywną opinię wydała też Regionalna Izba Obrachunkowa, która zaaprobowała

też przedstawioną możliwość sfinansowania deficytu budżetu przewidzianego na ten rok.

Oceniając przedstawiony projekt uchwały, przed głosowaniem nad nim, radny Krzysztof Rydzon stwierdził, że przyjęty poziom inflacji założony przez Ministerstwo Finansów na poziomie 3,5 % i wzięty pod uwagę przy konstruowaniu budżetu miasta to fikcja. Radny dopytywał o zaplanowane w kwocie 4 mln zł dochody ze sprzedaży działek. Chciał wiedzieć czy to realne i czy wobec nich nie są prowadzone postępowania, które mogą utrudnić sprzedaż. Uznał też, że władze miasta bardzo optymistycznie podeszły do tematu „Term Jakuba”, zakładając, że na dofinansowanie tej spółki miejskiej wystarczy w tym roku tylko 500 tys. zł, tymczasem w roku 2021 była to dużo wyższa kwota.

Odpowiadając burmistrz potwierdził, że budżet został zbudowany na danych dotyczących inflacji, przekazanych przez Ministerstwo Finansów i nie można tego zmienić ani przekreślić chociaż jak przyznał - sam ma wątpliwości co tej liczby. Jeżeli chodzi o sprzedaż działek

to jedna z nich, przy ulicach Iwaszkiewicza i Paderewskiego (koło McDonalds'a), jest przeznaczona na budownictwo wielorodzinne i za nią miasto może uzyskać korzystną cenę. Co do pozostałych planowanych do sprzedaży, jeżeli ich sprawy się wyjaśnią, też zostaną przekazane do sprzedaży. Nawiązując do „Term Jakuba” przyznał, że zaplanowane dofinansowanie na pewno jest optymistyczne, bo jeżeli sytuacja wynikająca z pandemii, czyli limity wejść na basen nadal będą się utrzymywały, to konieczne będzie większe dokapitalizowanie spółki. Przypomniał przy tym, że miasto uzyskało pozytywną decyzję i utworzyło Podatkową Grupę Kapitałową, do której należą trzy miejskie spółki, które będą wspólnie się rozliczać. Z pierwszych wyliczeń, które nie uwzględniały pandemii, wynikało że dzięki temu można będzie przeznaczyć na „Term Jakuba” około 300 000 zł.

Pytania mieli też inni radni opozycji. Przemysław Pawłowicz oraz Wanda Nosek dopytywali dlaczego wnioski do budżetu, które składali także w latach poprzednich pozostają bez odpowiedzi. Takie podejście do tematu - ich zdaniem - zniechęca do działania, ponieważ nie wiadomo czy te wnioski w ogóle będą brane pod uwagę, czy mają możliwość realizacji, czy wszystko z nimi w porządku albo czy może trzeba lub nie je poprawiać. - Tymczasem my piszemy i nie otrzymujemy żadnych odpowiedzi - mówi Pawłowicz. - Nic. Cisza, a wystarczyłyby nawet trzy słowa w stylu „weźmiemy pod uwagę”.

Odpowiadając na ten zarzut burmistrz stwierdził, że odpowiedź na wnioski radnych jest budżet. Tłumaczył, że nie ma obowiązku i możliwości realizacji wniosków do budżetu w danym roku. Najpierw trzeba bowiem sprawdzić czy zaproponowane pomysły w ogóle mogą być zrealizowane. Jeśli będzie możliwość ich wykonania, to dopiero później można wprowadzić je do budżetu. Zdaniem burmistrza tak było i jest w przypadku wielu wniosków, które wpłynęły nawet kilka lat temu, a dopiero teraz są realizowane, przykład - boisko przy SP nr 4.

- Ale chodzi tylko o odpowiedź bym wiedziała, co z tym wnioskiem się w ogóle dzieje, bo w obecnej sytuacji wysyłam i... nic - ripostowała radna Nosek.

Po dyskusji nad jeszcze kilkoma wątkami, jak wydatki na sport czy zabytki, a także Wieloletnia Prognoza Finansowa, przewodniczący RM Krzysztof Mazurek zarządził głosowanie. Za przyjęciem budżetu Oławy na rok 2022 głosowało 13 radnych, 5 było przeciwko, 1 się wstrzymał.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

„KWADRACIAK” w nowej odsłonie!

OŁAWA

Na lepsze

Stali klienci nie mogli się już doczekać ponownego otwarcia, bo - jak mówią - kilka tygodni bez ich ulubionego sklepu było męczące. - Przychodzę tutaj od prawie 10 lat i nie wyobrażam sobie, aby kupować w innym miejscu - mówi pani Halina. Remont trwał niecałe 4 tygodnie i 8 lutego o godz. 9.00 pokazano nową odsłonę kultowego „Kwadraciaka”. Co się zmieniło?

Wymieniono wszystkie urządzenia chłodnicze i zmieniono ich lokalizację. - To nowoczesne, wypasione urządzenia, wygodne do obsługi i świetne do ekspozycji towarów - mówi Lucyna Migala, kierowniczka oławskiego „Kwadraciaka”. - Wszystko dostosowane do wymogów współczesności, a więc ekologiczne. Bardzo się z tego cieszymy, że w końcu jesteśmy w XXI wieku, jeśli chodzi o urządzenia chłodnicze.

Co jeszcze zwraca uwagę po zmianach? Są wyraźnie oznaczone działy i nowe regały. Zmieniono ekspozycję towarów, widać duże szyldy z nazwą działów po to, aby klient łatwiej mógł trafić do danego produktu. - Wiem, że to rewolucja, bo jest duża reorganizacja, natomiast myślę, że jak klienci się już przyzwyczają,



Od lewej: Lucyna Migala, Ania Mrozińska, Weronika Dziębowska. W dniu otwarcia od rana dbały o to, aby klienci „Kwadraciaka” byli zadowoleni. Na zdjęciu nie ma Ali Batok, o której koleżanki mówią, że jej pomoc jest nieoceniona. Miała drugą zmianę i to ona zamykała sklep po pierwszym dniu w nowej odsłonie

ją, to będzie im znacznie wygodniej - dodaje kierowniczka. - Dołożyliśmy też nowe formy usług. Taką wisienką na torcie jest to, że tutaj na miejscu będziemy piec ciasta drożdżowe, bułeczki z serem, mięsa. Nie ma to jak świeża bułeczka prosto z pieca czy gorący obiad z mięsem - będzie pieczony karczek, schab czy udko z kurczaka. Naszym zabiegającym oławianom będziemy służyć obiadem!

Lucyna Migala podkreśla, że to nie koniec zmian, bo cały czas będą pracować nad tym, aby ofertę urozmaicać i rozszerzać. Już teraz nowością w „Kwadraciaku” są świeże ryby na lodzie. - Chcemy wychodzić naprzeciw oczekiwaniom, bo zawsze „Kwadraciak” słynął z tego, że byliśmy otwarci na sugestie klientów, staraliśmy się zaspokoić potrzeby, chcemy żeby było jak najlepiej. Chcielibyśmy pozyskać też tych oławian, którzy mają bardziej wymagające oczekiwania, żeby nie musieli jeździć do supermarketów we Wrocławiu, żeby mogli ten towar z wyższej półki nabyć u nas, bo mamy też artykuły delikatesowe. Oferta jest elastyczna, obserwujemy, czego klienci wymagają i działamy. Mamy też szeroką ofertę produktów azjatyckich. Pięknie i bogato wyeksponowaną. Klient kupi u nas wszystko, a jeżeli czegoś nie znajdzie - czekamy na sugestie.

Kierowniczka podkreśla, że jest też cała linia produktów dla tych, którzy bardzo zwracają uwagę na ceny. Te produkty są oznaczone zielonym kolorem. - W tym okresie galopujących cen to bardzo ważne - mówi. - Czasy są trudne dla wszystkich, a niektórzy liczą każdy grosz i o nich też pamiętamy. W naszym sklepie jest coś dla wysublimowanych gustów, ale też dla tych, którzy chcą kupić zwykłe codzienne produkty.

Zmiany zaszły też w strefie kasowania - dodatkowo postawiono dwie kasy samoobsługowe, dla tych bardziej zabieganych klientów. Na czym polega fenomen „Kwadraciaka”? Kierowniczka odpowiada bez zawahania: - Pracuje tu sporo pań, które z tym miejscem są związane od lat. Zaczynały

tu pracę po praktyce w szkole, są osoby z 20-letnim stażem. One naprawdę znają tych ludzi, ich potrzeby, klienci zżyli się z nimi. Tu pracują osoby, które lubią ludzi, to jest dewiza „Kwadraciaka”. Takim świetnym przykładem jest pani na stoisku mięsnym - Irenka Basińska, do której mieszkańcy specjalnie przychodzą. Inne panie, które pracują na tym stoisku starają się od niej czerpać, ale



W „Kwadraciaku” są też nowe gabloty i regały. To robi dobre wrażenie!



Nowoczesne chłodnie - to zmiana na plus, nie tylko pod względem wizualnym, bo to urządzenia ekologiczne, zużywają mniej prądu

trzeba pamiętać, że z takim darem do sprzedawania trzeba się urodzić. Mamy klientów, którzy przyjeżdżają do nas z Nowego Otoku - dwa dni temu dzwonili, i pytali kiedy się w końcu otwieramy. Ja tu jestem dziesiąty rok i oni są z nami od zawsze. Takich klientów jest więcej i bardzo im dziękujemy.

(AH)

(Tekst sponsorowany)

OŁAWA

Z sesji

Prawie 14 tys. zł zapłaciło Miasto za naprawę trzech lamp fotowoltaicznych na osiedlu Nowy Otok. Usługę wykonała miejscowa firma „Alpin Elektro-Serwis”. - W jakim trybie zlecono te prace? - pytała radna Magdalena Ziółkowska

Na grudniowej sesji burmistrz Tomasz Frischmann poinformował, że naprawiono trzy lampy fotowoltaiczne, zlokalizowane na osiedlu Nowy Otok za kwotę 13 926,06 zł. Usługa polegała na wykopaniu starych niesprawnych akumulatorów, zasilających lampy wraz z obudową oraz na wymianie uszkodzonych akumulatorów, obudów hermetycznych i sterowników. Prace zlecono

Kosztowna naprawa

firmie „Alpin Elektro-Serwis” z Olawy.

Radna Magdalena Ziółkowska dopytywała kiedy te lampy były montowane i czy nie obowiązuje jeszcze gwarancja oraz jaki był koszt zakupu jednej nowej lampy wraz z oprzyrządowaniem. Interesowało ją też w jakim trybie dokonano zlecenia wykonania naprawy lamp firmie „Alpin Elektro-Serwis”.

Do tematu nawiązał Józef Urbańczyk, który jest radnym z osiedla Nowy Otok. Dodał, że lampy były zakupione w 2018 roku i miały trzy lata gwarancji.

- Wygląda na to, że gdy tylko gwarancja się skończyła, przestały świecić - stwierdził. - Remont trzech użytkowanych w tak krótkim czasie przekracza zakup jednej nowej. Może na przyszłość przed zakupem trzeba zasięgnąć opinii o jakości kupowanego towaru?

Odpowiadając burmistrz Tomasz Frischmann tłumaczył, że w miejscu gdzie zamontowano lampy nie ma sieci elektrycznej, a więc nie można było zastosować innych. Lampy mają zaś to do siebie, że można je bezproblemowo przestawiać. - Przyjmuję te wszystkie sugestie - powiedział. - Dobrze jednak państwo wiecie, że od początku sceptycznie podchodziłem do zakupu i stawiania tych lamp, bo koszty ich eksploatacji są duże - mimo że mamy oświetlenie za darmo. To są nowe technologie i wiedzieliśmy, że trzeba ten akumulator co jakiś czas wymieniać. Co więcej, nikt jeszcze nie odpowiedział nam na pytanie, co zrobić gdy trzeba będzie wymienić panele fotowoltaiczne?

Odnosząc się do tematu gwarancji na urządzenia stwierdził, że na przykładzie sprzętów kupowanych do domu wiadomo, że najczęściej psują się po zakończeniu

gwarancji. Nie odpowiedział radnej Ziółkowskiej na pytanie, do kiedy dokładnie obowiązywała gwarancja na lampy i jaki był koszt zakupu nowego oświetlenia oraz w jakim trybie dokonano zlecenia firmie „Alpin Elektro-Serwis”, bo, jak stwierdził, „nie jest wszystkowiedzący i nie pamięta dokładnych dat”. Zapewnił jednak, że odpowie na te pytania na piśmie.

Po sesji pracownik UM powiedział nam, że wykonawcę zadania wybrano zgodnie z obowiązującymi przepisami na podstawie zapytania ofertowego. Skierowano je do czterech firm. Wybrano „Alpin Elektro-Serwis”, ponieważ zaoferowała najniższą kwotę.

Protokół odbioru końcowego montażu lamp podpisano 30 października 2017 roku, a koszt zakupu jednej nowej lampy fotowoltaicznej wraz z oprzyrządowaniem wyniósł 10 839 zł brutto.

(WK)



Jedną z lamp, które należało naprawić, jest ta przy ul. Pogodnej



Wjazd do Jelcza-Laskowic od strony Olawy

fot. grafika stowarzyszenia Inicjatywa 2.0.

Kontynuując przedstawianie argumentów przeciwko lokalizacji szybkiej kolei w gminie Jelcz-Laskowice w wariantie 44, pragniemy zwrócić Państwa uwagę na szczególną liczbę planowanych w tym wariantie wysiedleń mieszkańców, naszych i Państwa sąsiadów. Tym wariant 44 różni się od pozostałych: Na osiedlu Jelcz, w Piekarach i Chwałowicach oznacza wysiedlenia ludzi oraz wyburzenia domów

WYWŁASZCZENIA I WYSIEDLENIA

Jak to się będzie odbywało? Inwestycja CPK i KDP jest inwestycją celu publicznego i w związku z tym wywłaszczenie następuje z chwilą uprawomocnienia się decyzji administracyjnej wydanej

Dlaczego NIE wariant 44 KDP? (cz. 2)

przez wojewodę. Reguluje to specustawa o CPK. W chwili wydania ostatecznej decyzji lokalizacyjnej własność nieruchomości przechodzi na Skarb Państwa.

Cena za wywłaszczone nieruchomości ustalana jest w umowie zawartej pomiędzy właścicielem nieruchomości a przedstawicielami Skarbu Państwa lub w odrębnej decyzji wywłaszczeniowej. Cena nieruchomości ustalana jest przez rzeczoznawcę majątkowego (wskazanego przez wojewodę) na podstawie cen transakcyjnych nieruchomości o podobnym przeznaczeniu w okresie wydania decyzji.

To ważne, gdyż w momencie wydawania decyzji, gdy nad okolicą już od dawna wisi widmo budowy kolei, wartości nieruchomości gwałtownie spadają. Nikt nie chce kupić domu, działki czy pola, gdy w sąsiedztwie może pojawić

się kolejowy nasyp. Transakcji więc w okolicy nie ma albo ceny są już znacznie niższe. Jak ten mechanizm działa, widać dziś w Baranowie, gdzie akcja wywłaszczeniowa pod CPK trwa. Mieszkańcy, rolnicy z tamtych terenów skarżą się i protestują: nieruchomość warta kilka lat temu (gdy nie mówiło się o CPK) milion złotych rzeczoznawca wojewody wycenił teraz na 250 tys. zł, bo w ostatnim czasie tak potaniała tam ziemia... ze względu na CPK. Skarb Państwa wypłacił tę niską kwotę plus bonus (tak nagłaśniany w mediach) w wysokości 10%, czyli 275 tys. złotych. Za coś, co było warte milion.

Nie miejcie Państwo złudzeń - nawet jeżeli właściciel nieruchomości nie zgadza się z zaproponowanym odszkodowaniem, w myśl specustawy musi opuścić nieruchomość w wyznaczonym terminie

(3 miesiące, mówi się o wydłużeniu tego czasu do 4 miesięcy) i jedynie w drodze postępowania sądowego może domagać się właściwego odszkodowania. W takiej sytuacji pozostaje bez nieruchomości (domu) i bez pieniędzy do czasu zakończenia postępowania sądowego. Często z kredytem do spłacenia.

NIERUCHOMOŚCI CZĘŚCIOWO WYWŁASZCZANE

Wywłaszczeniu podlega tylko nieruchomość lub jej część niezbędna do przeprowadzenia inwestycji celu publicznego. W przypadku KDP jest to pas 100 lub 120 metrów, w zależności od lokalizacji (dwa lub cztery tory kolejowe).

Często więc będzie dochodzić do sytuacji, gdzie tylko część nieruchomości zostanie wywłaszczona. Pozostała

część o utraconych walorach użytkowych i znacznie obniżonej wartości pozostanie w gestii dotychczasowego właściciela. Może się on domagać wykupienia pozostałej części przez Skarb Państwa o ile udowodni, że dana nieruchomość nie nadaje się do prawidłowego wykorzystywania na dotychczasowe cele. I tylko od dobrej woli urzędników będzie zależało czy np. pole uprawne trwale podzielone linią kolejową będzie można prawidłowo wykorzystywać na dotychczasowe cele. Czy dom zlokalizowany przy wysokim, betonowym murze lub ekranie, bez części ogrodowej, dalej będzie spełniał dotychczasowe cele. Jeżeli nie dojdzie do podpisania umowy przeniesienia własności całej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, straci ona całkowicie na wartości, ponieważ nie będzie mogła

być dalej użytkowana zgodnie z przeznaczeniem i nie znajdzie nowych nabywców.

SĄSIEDZTWO LINII KOLEJOWEJ

Budowa, a następnie funkcjonowanie KDP spowoduje szereg niedogodności oraz utrudnień, które wpłyną na jakość zamieszkiwania na terenie nieruchomości zlokalizowanych w jej sąsiedztwie oraz spowodują znaczny spadek wartości tych nieruchomości w obrocie prawnym.

Niedogodności te opisujemy w kolejnych artykułach, dziś tylko warto zasygnalizować: ponadnormatywny hałas, nieodwracalne zniszczenia podczas robót budowlanych, podział terenów przez ogrodzony nasyp, utrudniony dostęp do nieruchomości, itp. itd.

Walczy, by KDP ominął nasze ziemie! Zachęcamy do przyłączenia się do nas. Szczegóły na www.niedla44.pl!

RUCH SPOŁECZNY „NIE DLA WARIANTU 44”

Od redakcji

Stowarzyszenie Inicjatywa 2.0. przygotowało wizualizację wariantu 44 planowanej trasy Kolei Dużych Prędkości. To dlatego mieszkańcy protestują.

- Nasze stowarzyszenie przygotowało duży i czasochłonny projekt pokazujący jak bardzo szkodliwy jest dla naszego miasta i gminy wariant 44 - czytamy na Facebooku Inicjatywy 2.0.
- Zachęcamy do oglądania, udostępniania i dzielenia się. Publikujemy grafiki, które w interaktywnej formie można zobaczyć w sieci.



Okolice pierwszego stawu

fot. grafika stowarzyszenia Inicjatywa 2.0.

RUCH SPOŁECZNY działa, ale ODWIERTY JUŻ TRWAJĄ

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Temat budowy Kolei Dużych Prędkości wciąż budzi emocje. O aktualnej sytuacji rozmawiano podczas ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej. W międzyczasie inwestorzy podjęli pierwsze działania, mające doprowadzić do uzyskania decyzji środowiskowej

- Czy w ostatnim czasie Centralny Port Komunikacyjny przesłał do urzędu jakieś informacje lub dokumenty dotyczące wariantów, które miałyby przebiegać przez gminę? - pytał wiceprzewodniczący RM Ireneusz Stachnio z Prawa i Sprawiedliwości. - Czy CPK wskazał warianty, które mają większą szansę na realizację? Kilka tygodni temu rzecznik prasowy CPK powiedział, że wariant 44 jest bardzo niekorzystny, bo budzi olbrzymie społeczne emocje, zwiększa koszty powstania trasy, więc CPK będzie rozważało możliwość odstąpienia od niego. Czy takie wieści dotarły do pana burmistrza drogą oficjalną?

Wiceburmistrz Romuald Piórko odpowiedział, że otrzymał od firmy, która prowadziła konsultacje podziękowanie za przesłanie ankiet. Poinformowano go również, że rozpoczęto badania środowiskowe i geologiczne dla wszystkich wariantów. Dopiero po ich zakończeniu i opracowaniu wyników odbędzie się kolejny etap konsultacji.

- Fakt, że po terenie gminy jeżdżą ekipy, które przepro-

wadzają badania - kontynuował Stachnio. - Konsultacje były zapowiadane na przełom marca i kwietnia. Czy gmina mogłaby wystąpić do CPK o niezwłoczne przekazanie wszystkich dokumentów, związanych z prowadzonymi pomiarami i inwentaryzacją? Musimy być dobrze przygotowani na kolejny etap konsultacji.

Zastępca burmistrza odpowiedział, że daje 1100% gwarancji, że takich danych teraz nie uzyska. Co innego po zakończeniu badań, wtedy gmina wystąpi o raport.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak opowiedział o swoich działaniach: - Wystąpiłem do komisji infrastruktury w Sejmie RP o możliwość organizacji spotkania z przedstawicielami samorządu i mieszkańców. Określiłem, że maksymalna liczba osób, która miałaby reprezentować szeroko rozumianą gminę to trzy. Załączyłem tam też stanowisko Rady Miejskiej z 22 lutego 2020 roku, gdzie jednogłośnie stwierdziliście państwo, że nie zgadzacie się z przebiegiem tych czterech wariantów. Czy nas zaproszą? Tego nie wiem, ale niewiele więcej możemy na ten moment zrobić. Czekamy na odpowiedź, liczę, że będzie



Nieopodal rezerwatu „Łacha Jelcz” wykonywano odwierty

pozytywna. Chcę też powiedzieć, że do spotkań z komitetem protestacyjnym delegowałem sekretarza Dariusza Koprowskiego. Wszelkie pisma, które trafiają do urzędu są przez pana sekretarza

przekazywane na ręce zainteresowanych mieszkańców. Komitet spotyka się raz w tygodniu i na bieżąco jest informowany, jakie działania są prowadzone. Z naszej strony mamy pełną transparentność. We wspomnianym piśmie określiliśmy, że najgorszym przebiegiem jest trasa 44. Opisałmy skutki uboczne dla mieszkańców i środowiska.

Jego wypowiedź uzupełnił wspomniany Dariusz Koprowski: - Wszelką korespondencję przekazujemy na bieżąco. Nasze działania nie kończą się na spotkaniach i organizacji protestów. Lobujemy u różnych posłów, pisma poszły do parlamentu, walczymy o to, by móc się wypowiedzieć w Sejmie. Pan burmistrz Bogdan Szczęśniak zaproponował też wypracowanie wspólnego stanowiska komitetu strategicznego powiatu oławskiego, który tworzą wszyscy burmistrzowie, wójtowie i starosta. Rozmawialiśmy już z samorządowcami i obiecali, że wzmocnią nasz głos.

Dyskusję zamknął radny Michał Wolski, który potwierdził, że mieszkańcy czują wsparcie ze strony władz gminy i że w ostatnich tygodniach przepływ informacji jest bardzo dobry. Co będzie dalej z wariantem 44 i pozostałymi propozycjami KDP? Dowiemy się w najbliższych miesiącach.

*

6 lutego nad Odrą, w sąsiedztwie rezerwatu „Łacha Jelcz” przeprowadzono badania terenowe w formie odwiertu geologicznego, potrzebne do wydania decyzji środowiskowych. Świadkiem tych działań był radny Ireneusz Stachnio.

- Odwiert wykonano na głębokość ponad jedenastu metrów - mówi. - Na całym profilu znajduje się piasek, dopiero poniżej jedenastego metra pojawiają się przewarstwienia. Wydobyte rdzenie z płytszych głębokości zawiera dużą ilość wody. Rdzenie

z większych głębokości miały suchą, zwartą strukturę. Na takim podłożu można budować wieżowce, a nie tylko instalować filary pod estakadę i most dla kolei. Z informacji jakie posiadam, to jedyny odwiert w naszej gminie. Podobny wykonano wcześniej w Siechnicach, następne będą na trasie kolei w większych ilościach, ale już poza naszą gminą. Uważam, że przeprowadzenie jednego w naszej gminie odwiertu rdzeniowego w tym miejscu jest niereprezentatywne. Wykonano go na terenie o stabilnym podłożu i dużych pokładach czystego piasku. Wiadomo o tym od kilkudziesięciu lat. Były tam prowadzone geologiczne odwierty poszukiwawcze. W tym miejscu miała powstać piaszkownia, co się nie wydarzyło prawdopodobnie ze względu na lokalizację na obszarze chronionym prawem Natura 2000 i Grądy Odrzańskie. Dla czego odwiertów nie przeprowadzono w innych miejscach, np. w starym korycie Odry? Obecne koryto przebiegające przez teren naszej gminy jest tworem sztucznym, powstałym w XIX wieku. Wcześniej Odra miała inny bieg. Być może podłoże w starym korycie jest niestabilne z kurząwką gruntową. Są to miejsca o luźnym, niespoistym podłożu, zachowującym się w całej swojej masie jak ciecz. Takie kurzawki są w okolicach przebiegu wariantu 44. Kilka lat temu na takiej kurzawce topiła się koparka. Kierowca ratował się ucieczką.

Radny relacjonuje, że spotkanie miało bardzo dynamiczny i emocjonujący przebieg. Gdy wykonywał zdjęcia, miał słyszeć ostrzeżenia, że pracownicy wezwą policję. Ostatecznie to on zadzwonił do funkcjonariuszy, którzy przez dwie godziny się nie zjawili. Na miejsce przyjechali jednak przedstawiciele ruchu społecznego „Nie dla wariantu 44”.

- Emocje opadły, gdy wyjaśniliśmy, że jesteśmy grupą, która aktywnie sprzeciwia się

budowie Kolei Dużych Prędkości w wariantcie 44 i nie mamy żadnych pretensji do firm, wykonujących zlecone prace - kontynuuje. - Geolodzy przyznali, że po raz pierwszy spotkali się z takim zainteresowaniem mieszkańców i potwierdzili, że słyszeli o dużym proteście w naszej gminie. Na przebiegu trasy pojawiły się także paliki z oznaczeniami i czerwonymi wstążkami. Tam, gdzie teren jest bez roślinności paliki rozmieszczone są co kilkadziesiąt metrów. Tam, gdzie jest gęsta roślinność - co kilka metrów. Jaki jest cel takiego oznakowania przy współczesnym GPS?

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej opowiada o jeszcze jednej sytuacji związanej z planowaną budową KDP: - W ubiegły piątek w Piekarach razem z sołtysiem Piotrem Widłą wieszałem na płocie baner przeciwko wariantowi 44. Podszedł do nas pan i poprosił o zgodę na zmierzenie poziomu wody w studni przydomowej. Dopytaliśmy się w jakim celu wykonuje pomiar. Okazało się, że zlecenie na pomiar poziomu wód płytko zalegających (takich, jak w studniach) ma związek z budową wariantu 44. Powiedział, iż przy takim obciążeniu gruntu (nasyp kolejowy ma mieć wysokość około 10 metrów) oraz nasileniu budowlanego transportu ciężkiego, mogą nastąpić przemieszczenia wód. Może nastąpić obniżenie wód i studnie wyschną. Na moje pytanie, czy będzie badał poziom wody w ujęciu wody pitnej dla naszej gminy, które znajduje się kilkaset metrów od planowanej trasy kolejowej, odpowiedział, że to zadanie dla innej firmy specjalistycznej. Panowie od wiercen nad Odrą także potwierdzili, że takich badań nie wykonują, to za duża odpowiedzialność.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Początkowo mieszkańcy narzekali na opieszałość gminy w sprawie KDP. Teraz radny Michał Wolski przyznaje, że wszystko wygląda jak należy. Czy uda się powstrzymać inwestora?

Spróbują wyjaśnić „Polski Ład”

POWIAT
Zadzwon

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Oławie zaprasza do kontaktu telefonicznego w zakresie zmian podatkowych wprowadzonych „Polskim Ładem”

Pracownik US przekazuje informacje związane z tematem, w szczególności z zakresu:

* ulgi 4+
* ulgi dla seniorów
* ulgi dla średniej klasy
* ulgi rehabilitacyjnej

* wspólnego opodatkowania małżonków i osób samotnie wychowujących dzieci.

Termin: czwartek, 17 lutego 2022 r., godz. 10.00-12.00, tel. 71-303-94-15

(KT)



Przewodnik

BARAN

(21.03-20.04)



Znajdziesz czas na odpoczynek, relaks i wyjście z bliską osobą. Poprawi to twój nastrój i spojrzysz na wszystko inaczej. Kolejne dni - pracowite, ale wesołe i pełne wrażeń. Czeką cię sporo wydatków, możliwy niedaleki wyjazd. W miłości - spokój i miłe chwile. Niewielkie kłopoty z gardłem.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Ktoś sprawi, że poczujesz się kochany, potrzebny i doceniony. Radosne i miłe chwile podniosą cię na duchu i pozwolą uporać się z trudniejszymi sprawami w pracy. Konflikt z pewną bliską osobą nie wpłynie dobrze na twoje samopoczucie. Zaufaj intuicji w sprawach finansowych. Ułóż się.

LEW

(23.07-22.08)



Tydzień dobry na uporządkowanie dawnych spraw, napisanie zaległych listów i nadrobienie lektur. Zmęczenie nie powinno źle wpłynąć na twoje stosunki z bliskimi. Raki i Barany wskażą drogę i kierunek dalszych działań na polu zawodowym. Finanse - w porządku.

WAGA

(23.09-23.10)



To, co ważne dla ciebie, nie musi być konieczne ważne dla wszystkich z twojego otoczenia. Pamiętaj o tym, zanim zaczniesz oczekiwać rzeczy trudnych, a nawet niemożliwych. Zaufaj rozsądkowi partnera w niektórych sprawach finansowych. Zdrowie może szwankować w weekend.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Czeką cię aktywny tydzień, pełen niespodzianek, nowych znajomości i przeżyć. Ciągły ruch wokół twojej osoby sprawi, że poczujesz się dowartościowany i zadowolony. Gdy emocje opadną, możesz poświęcić się przyjemnościom. Pomyśl o odpoczynku i relaksie. Zdrowie - w normie.

WODNIK

(21.01-20.02)



Tydzień jakich wiele. Spokojny, a nawet monotony. Chwilami możesz poczuć zniechęcenie i zmęczenie. Jeżeli postarasz się poukładać wszystkie sprawy zawodowe, znajdziesz czas na odpoczynek, a nawet niedaleki wyjazd. Nie licz na innych, weź się w garść, a szybko staniesz na nogi.

Twórzmy wspólnie (40)

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

Dziś zdjęcie z albumu Józefa Jakubowskiego, zrobione w 1952 roku

Na zdjęciu widzimy małego Józia w wózku, a w tle budynek szkoły nr 4, wówczas przy ul. Zacisnej, dziś to ul. Władysława Broniewskiego. Przed wojną w tym budynku mieściła się Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego. Po wojnie przez lata niewiele się tu działo. Budowa pobliskiego Osiedla Sobieskiego, którą rozpoczęto się w 1975 roku, spowodowała, że budynek zaczął być niewystarczający na potrzeby dzieci. W 1981 postawiono na boisku szkoły dwa prowizoryczne baraki. Dopiero otwarcie SP nr 8 na Osiedlu Sobieskiego w 1985 r. rozwiązało problem. W 1994 roku, dzięki zaangażowaniu rodziców, powstała sala gimnastyczna, a kilka lat później wybudowano łącznik, w którym powstało kilka klas. Należy przypomnieć, że w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły, w budynku mieszkalnym wielorodzinnym po drugiej stronie ulicy Nowoosadniczej, do 1991 roku mieszkali oficerowie Armii Radzieckiej wraz rodzinami. Może to spowodowało, że z ulicy Zacisnej, później Broniewskiego, dziś jest tak mało zdjęć?

Następne zdjęcie to przedwojenna widokówka budynku, w którym dziś mieści się SP nr 4 (z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej).

LESŁAW MAZUR
autor Albumu „Oława w latach 60 i 70 ubiegłego wieku na Fotografiiach Lesława Mazura



Zdjęcie z albumu Józefa Jakubowskiego (1952 rok), a na nim mały Józia w wózku. W tle budynek Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. Zacisnej, obecnie to ul. Broniewskiego

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.



Widokówka przedwojenna budynku, w którym do dziś mieści się SP nr 4. Zdjęcie z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej

BYK

(21.04-21.05)



Możesz rozpocząć odkładane od dawna działania i podjąć pewne ważne dla twojego życia decyzje. To dobry tydzień, zwłaszcza, że możesz liczyć na pomoc rodziny i przyjaciół. W finansach nie ułóż się tak, jak planowałeś. Musisz jeszcze trochę poczekać. Zdrowie - bardzo dobre.

RAK

(22.06-22.07)



Kłopoty i nieporozumienia w domu pojawią się w pierwszych dniach tygodnia. Przyczyną może być twój upór. Przemysł swoje postępowanie, a osiągniesz porozumienie. Zdrowie i finanse pozostaną bez zmian. Koniec tygodnia będzie spokojniejszy, a nowe plany bliskiej osoby spodobać ci się.

PANNA

(23.08-22.09)



Spokojny tydzień. Kolejne dni pełne obowiązków domowych i zawodowych miną szybko i bez napięć. Nowe wiadomości na pewno ucieszą osoby myślące o wyjeździe lub zmianach w miejscu zamieszkania. W sprawach finansowych możesz poradzić się Wagi lub Bliźniąt. Zdrowie - dobre.

SKORPION

(24.10-22.11)



Będziesz miał okazję do odpoczynku, relaksu i przemyśleń. Najważniejsze i najtrudniejsze sprawy wkrótce zaczną przybierać właściwy obrót. Niemal w tym będzie udział twoich bliskich. Kolejne dni przyniosą zadowolenia i poprawę finansów. Zdrowie będzie dopisywać.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Zmiana miejsca zamieszkania, otoczenia lub plany z tym związane przysłonią inne sprawy. Powoli zaczniesz układać to, co do tej pory sprawiało ci kłopoty i spędzało sen z powiek. Pomoże ci w tym Baran lub Lew. W miłości - spokój. Możesz poczuć się nieco zawiedziony.

RYBY

(21.02-20.03)



Czeką cię mniej pracy, a więcej odpoczynku. Postaraj się dobrze zrelaksować i nabrać sił. W weekend możesz otrzymać interesujące wiadomości od dawno nie widzianej osoby. Osoby samotne mają szansę na spotkanie kogoś ciekawego. Osoby w stałych związkach czeka radość.

Problemy z mieszkaniami „dla powodzian”



Tak wygląda wyjazd na dach



Na ścianach klatki schodowej pojawiły się pęknięcia

OŁAWA

Interwencja

Lokatorka skarży się na wilgoć w mieszkaniu i klatce schodowej oraz brak reakcji na jej prośby. Prezes wspólnoty mieszkaniowej zaprzecza i wyjaśnia

Pani Maria od miesiący zgłasza problem i prosi o usunięcie usterek na klatce schodowej, ale - jak twierdzi - to nic nie daje. Pisała też pisma do władz miasta, nadzoru budowlanego i wspólnoty mieszkaniowej, ale - jak mówi - bez skutku. Tymczasem w jej mieszkaniu i na klatce schodowej przy ul. Młyńskiej 58/2 przeciekają świetliki dachowe i wylaz, prowadzący na dach. Wszędzie, także w mieszkaniu, czuć zapach stęchlizny i panuje wilgoć. Zdaniem mieszkanki, problem potęguje fakt, że w 2005 roku z klatki schodowej usunięto grzejniki centralnego ogrzewania. Jest więc tam zimno i nie można pozbyć się wilgoci. Nasza rozmówczyni twierdzi, że pracownicy firmy budowlanej, która wykonywała remont dachu na budynku, dokonali oględzin i potwierdzili jej uwagi, deklarując naprawę dachu oraz świetlików. Podkreślali przy tym, że konieczne jest ogrzewanie klatki schodowej. Dach nad mieszkaniem lokatorki rzeczywiście naprawiono. Nie zlikwidowano jednak świetlików dachowych przez które wdziera się zimno, a po deszczu cieknie woda. Nie naprawiono też wylazu na dach.

- Zamontowano jedynie kłódkę, chyba po to, żeby ta stęchlizna stamtąd nie uciekła, ale ona wylaziła z dachu na korytarz co widać gołym okiem po plamach na suficie - mówi



Schody w dobudowanej klatce schodowej przy ul. Młyńskiej podparto stemplami, bo zaczęły odchodzić od budynku, a po kaloryferach został ślad na ścianie

z ironią mieszkanka. - Kilka-krotnie już zgłaszałam swoje wszystkie uwagi do wspólnoty mieszkaniowej, ale do tej pory ich nie uwzględniono. Nikt na to nie reaguje, chociaż pracownik firmy budowlanej jasno powiedział mi, że na klatce cały czas trzeba grzać i wietrzyć, żeby się pozbyć stęchlizny.

Kilka miesięcy temu pojawił się kolejny problem. Ściany na klatce schodowej zaczęły pękać, a pod spocznikiem schodów zamontowano podpierające je stemple. Dlaczego?

*

Magdalena Baran, prezes Spółki Ager zarządzającej wspólnotą mieszkaniową przy ul. Młyńskiej 18-60 w Oławie tłumaczy, że do budynku zostały dobudowane klatki schodowe na etapie adaptacji dawnych stajni na mieszkania (były to mieszkania przeznaczone dla osób poszkodowanych podczas powodzi w 1997). Rzeczywiście jakiś czas temu dwie zaczęły pękać, prawdopodobnie w wyniku ich osiadania. - Nie mamy

jednak co do tego pewności, dlatego planujemy zlecić ekspertyzę - mówi Magdalena Baran. - By zahamować proces, kilka miesięcy temu założyliśmy stemple. Na marzec zaplanowaliśmy zebranie wspólnoty mieszkaniowej podczas którego zdecydujemy co dalej robimy. Z wstępnych ustaleń wynika, że ekspertyza będzie kosztowała od 10 do 15 tys. zł, więc decyzję o wydatkowaniu tak dużej kwoty musi podjąć cała wspólnota.

Odnosząc się do zarzutu zdjęcia kaloryferów z klatki schodowej, prezes wyjaśnia, że była to decyzja mieszkańców wspólnoty z 2005 roku. Dzięki temu udało się zmniejszyć koszty ogrzewania. - Nie otrzymujemy skarg, że na klatkach schodowych jest zimno, taki problem zgłaszała tylko jedna lokatorka - mówi. - W zeszłym roku po otrzymaniu pisma od tej pani zostały przeprowadzone pomiary temperatury na klatkach schodowych, które w styczniu zeszłego roku wynosiły od 13 do 15 stopni, a w lutym 2021 lokatorce zgłaszającej problem została wysłana od-

powiedź na jej pismo. Wylaz na dach, co do którego zarzuty ma wspomniana mieszkanka, został naprawiony niezwłocznie po otrzymaniu informacji o jego uszkodzeniu. Po dokonaniu wizji w celu ustalenia zakresu prac zostało wystawione zlecenie na naprawę uszkodzonego wylazu. W następnym dniu stwierdzono, że została wyrwana kłódka, zabezpieczająca wyjście na dach oraz regipsy przy wylazie. Dewastacji tej dokonała lokatorka, która zgłaszała problemy z wychłodzoną klatką schodową. Nasi pracownicy wraz z zarządem wspólnoty mieszkaniowej oraz przedstawicielem firmy wykonującej remont dachu byli w mieszkaniu tej pani i sprawdzali zgłaszane przez nią uwagi. Ustalono, że plamy na suficie oraz przy świetlikach zarówno w lokalu mieszkalnym jak i na klatce powstały prawdopodobnie przed remontem dachu. Przy ulewnych deszczach nie zaobserwowano nowych przecieków z dachu na klatkę schodową.

(WK)

Oświetlenie parku i rozbudowa szkoły. NA CZYM STOIMY?

JELCZ-LASKOWICE Sesja RM

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ireneusz Stachnio (PiS) pytał o inwestycje na osiedlu Laskowice

Zaczął od oświetlenia parku przy Urzędzie Miasta i Gminy: - Wiceburmistrz Marek Szponar mówił, że prace miały się zakończyć w grudniu. Do tej pory nic nie zostało zrobione, ponieważ nikt nie zgłosił się do wykonania tej inwestycji.

Jak to będzie wyglądało w kolejnych miesiącach?

Chwilę później poruszył też drugi temat: - Czy rozbudowa Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 będzie kolidować z rokiem szkolnym uczniów? Teren budowy będzie w szkole, do której uczęszczają dzieci, więc trzeba to dobrze rozważyć.

Do obu kwestii odniósł się wiceburmistrz Romuald Piórko: - Fakt, że przetarg na oświetlenie został unieważniony i teraz ogłaszamy nowy. Myślę, że tym razem się powiedzie, bo sytuacja się unormowała. Do połowy roku temat powinien

zostać załatwiony. Jeśli chodzi o PSP nr 1 to trudno mi powiedzieć, kiedy ruszą prace, natomiast jest koncepcja i lada moment wraz z przewodniczącym komisji rozwoju gospodarczego i finansów panem Piotrem Stajszczykiem ustalimy termin, w którym moglibyśmy się spotkać z panią dyrektorką szkoły, a także z komisją oświaty, by przedłożyć projekt i wnieść ewentualne uwagi. Projekt mi się podoba, było kilka koncepcji, ale ta przedstawiona obecnie jest ciekawa i da się ją zrealizować za w miarę normalne pieniądze. Szkoła musi być czynna przez cały czas,

projektanci o tym wiedzą. Mamy doświadczenia z Miłoszyc, gdzie szkoła cały czas działa, a pod koniec kwietnia lub w maju jej rozbudowa zostanie zakończona. W ten sam sposób będziemy to robić przy „Jedynce”. Zdajemy sobie sprawę z tego, że część prac będzie można wykonać tylko w czasie wakacji. Na pewno nie przeszkodzi to w nauce dzieci. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku rozpoczniemy prace budowlane.

(KT)



Ireneusz Stachnio

Kamil Tyśca

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

- Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832
- Blacharz samochodowy oraz lakiernik samochodowy Tel. 501 169 184
- Praca sezonowa w Niemczech Tel. 603 701 066
- Sprzedawca w hurtowni materiałów budowlanych ELMIX w Marcinkowicach, na cały lub pół etatu Tel. 696 071 658
- Firma Karaś zatrudni mężczyznę na produkcję oraz na warsztat mechaniczny tel. kont. 71-313-30-21, 509-828-672 do godz 15.00

ZATRUDNIĘ
PRACOWNIKA BUDOWLANEGO
PRZY MONTAŻU DACHÓW.
BARDZO DOBRE WARUNKI
FINANSOWE.
WYMAGANA PRACOWITOŚĆ
I PUNKTUALNOŚĆ.
TEL. 602 363 275

- Poszukujemy Hydraulika/grupę Hydraulików - Zatrudnienie również na własną działalność - Bardzo dobre warunki zatrudnienia - Praca długoterminowa - j. niemiecki kontaktowy. Tel. 668 767 826. Email: info@atf-service.eu ATF Service Sp. z o.o.
- Praktyka Lekarza Rodzinnego Halina Melko w Oławie zatrudni pielęgniarkę POZ - forma zatrudnienia dowolna, wynagrodzenie do uzgodnienia, praca od kwietnia 2022 Tel. 691 352 306 po 16

**ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ C+E
W TRANSPORCIE KRAJOWYM
I MIĘDZYNARODOWYM,
UMOWA O PRACĘ, ATRAKCYJNE
WYNAGRODZENIE, WOLNE
WEEKENDY, AKTUALNE
BADANIA, ŚW. KWALIFIKACJI,
DOŚWIADCZENIE MIN 3 LATA
KONTAKT
TEL. 502397625**

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675
- Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 513 55 07
- Kupię stare motocykle oraz rowery Tel. 57 568 31 00
- Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 513 55 07

SPRZEDAŻ

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)**

**RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803**

GARAŻE BLASZANE

**BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE**

**WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850**



- Producent rolet wewnętrznych w kasie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675
- Sprzedam prosiaki Tel. 697 782 111
- Sprzedam ciągnik Ursus T355 Tel. 794 405 717
- Sprzedam buraki pastewne, słomę i siano kostka Tel. 53 221 65 70



- 7 par nart, 3 pary butów narciarskich, łyżwy, całosc 1100 zł Tel. 691 556 105

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

**UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT. 8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24**

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

**DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl**

- LEKARZ WETERYNARII JERZY GIŁOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146
- USG dr n.med. Adam Kowal Jelcz-Laskowice, Medicor. Szeroki zakres badań, przepływy Tel. 71 381 13 46

- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18. Tel. 601 702 263
- ESPERAL Tel. 603 606 121

**CENTRUM MEDYCZNE
AGA-MED
W OŁAWIE**
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHOROBY
WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG),
DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
8. LECZENIA CHOROBY TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W
ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU,
JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET
CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO
PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11. FIZJOTERAPIA:
ZAPEWNIAMY ZABIEGI Z ZAKRESU
NAJNOWSZEJ FIZJOTERAPII.
USTALAMY PROCES LECZENIA
I REHABILITACJI POD NADZOREM
LEKARZA REHABILITACJI
MEDYCZNEJ I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ
POCOVIDOWĄ.
ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ
WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU
MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI
KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI
POD NUMEREM TELEFONU
71 313 31 86 ORAZ 601 092 188,
BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL:
info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ
PRZYCHODNIĘ AGA-MED:
KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA,
ZAPEWNIAMY FACHOWE
KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM
MOŻLIWYM TERMINIE,
SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY
I SPECJALISTÓW.

DYKA
Nature's Network

DYKA - Międzynarodowa firma wchodząca w skład **Grupy Tesserlo**. Jeden z europejskich liderów produkujących i dystrybuujących systemy rurowe do instalacji wodno-kanalizacyjnych z bogatą 60-letnią tradycją, posiadający zakład produkcyjny w Jelczu-Laskowicach poszukuje pracownika na stanowisko

MECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Oferujemy:

- Stabilne i profesjonalne środowisko pracy
- Praca w systemie 2 zmianowym
- Zatrudnienie bezpośrednio przez firmę
- Wynagrodzenie: podstawa i premia uzależniona od wyników
- Możliwość rozwoju zawodowego, szkoleń
- Ciekawą pracę w młodym i zgranym zespole międzynarodowej firmy
- Pakiet socjalny: ZFŚŚ, cafeteria Mybenefit, pakiet opieki medycznej, ubezpieczenie na życie

Zakres obowiązków:

- Udział w instalowaniu, uruchomieniu i utrzymaniu linii, maszyn narzędzi i urządzeń produkcyjnych
- Nadzór nad eksploatacją, utrzymanie w ruchu maszyn, urządzeń, narzędzi produkcyjnych oraz infrastruktury zakładu
- Prace konserwacyjno-remontowe w dziale utrzymania ruchu fabryki
- Wykonywanie napraw i przeglądów urządzeń mechanicznych pracujących w zakładzie
- Rejestrowanie wykonanych prac
- Współpraca z innymi działami fabryki

Wymagania:

- Wykształcenie zawodowe techniczne
- Uprawnienia do prac z napięciem 1 KV
- Doświadczenie w dziale utrzymania ruchu
- Dyspozycyjność, sumienność, odpowiedzialność za powierzone mienie firmy
- Umiejętność pracy z PC (podstawy)
- Brak przeciwwskazań do prac na wysokości
- Mile widziane uprawnienia UDT na suwnice, wózki, itp
- Dużą zaletą będzie znajomość j. angielskiego lub niemieckiego

Osoby zainteresowane ciekawą pracą w międzynarodowej, rozwijającej się organizacji prosimy o przesłanie CV online: www.dyka.pl/aktualne-ogloszenia lub pocztą na adres: **Dyka Sp. z o.o. ul. Belgijska 5, 55-221 Jelcz-Laskowice** (z dopiskiem Mechanik w Dziale Utrzymania Ruchu - Jelcz-Laskowice).
Firma zastrzega sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Administratorem Twoich danych osobowych jest Dyka Sp. z o.o. z siedzibą w Jelczu-Laskowicach, przy ul. Belgijska 5. Twoje dane przetwarzamy w celu prowadzenia rekrutacji. Masz prawo w każdym czasie wycofać swoją aplikację pisząc e-mail na adres rekrutacja@dyka.com.pl. Więcej informacji o regulach przetwarzania przez nas Twoich danych otrzymasz po przesłaniu swojej aplikacji na powyższy adres.

DYKA
Nature's Network

DYKA - Międzynarodowa firma wchodząca w skład **Grupy Tesserlo**. Jeden z europejskich liderów produkujących i dystrybuujących systemy rurowe do instalacji wodno-kanalizacyjnych z bogatą 60-letnią tradycją, posiadający zakład produkcyjny w Jelczu-Laskowicach poszukuje pracownika na stanowisko

MAGAZYNIER - OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Oferujemy:

- Zatrudnienie bezpośrednio przez Firmę;
- Praca w systemie 1 zmianowym;
- Atrakcyjne warunki zatrudnienia;
- Pakiet socjalny;
- Rozwijany pakiet benefitów;
- Możliwość szkoleń, poszerzania wiedzy i rozwoju zawodowego;
- Stabilne i profesjonalne środowisko pracy.

Zakres obowiązków:

- Organizacja i dokonywanie rozładunków i załadunków;
- Komplektacja zamówień;
- Współpraca z produkcją i KJ w zakresie odbioru wyrobów gotowych.

Wymagania:

- Praktyczna umiejętność prowadzenia wózka widłowego jest warunkiem koniecznym;
- Doświadczenie w załadunkach tirów;
- Uprawnienia do prowadzenia wózków widłowych;
- Dyspozycyjność, sumienność i zaangażowanie w wykonywaną pracę;
- Umiejętność pracy w zespole;
- Zdolność do szybkiego uczenia się;
- Odpowiedzialność za powierzone mienie firmy,
- Znajomość gospodarki magazynowej oraz rynku materiałów budowlanych będzie mile widziana.

Osoby zainteresowane ciekawą pracą w międzynarodowej, rozwijającej się organizacji prosimy o przesłanie CV online: www.dyka.pl/aktualne-ogloszenia lub pocztą na adres: **Dyka Sp. z o.o. ul. Belgijska 5, 55-221 Jelcz-Laskowice** (z dopiskiem Magazynier - Operator Wózka Widłowego - Jelcz-Laskowice).
Firma zastrzega sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Administratorem Twoich danych osobowych jest Dyka Sp. z o.o. z siedzibą w Jelczu-Laskowicach, przy ul. Belgijska 5. Twoje dane przetwarzamy w celu prowadzenia rekrutacji. Masz prawo w każdym czasie wycofać swoją aplikację pisząc e-mail na adres rekrutacja@dyka.com.pl. Więcej informacji o regulach przetwarzania przez nas Twoich danych otrzymasz po przesłaniu swojej aplikacji na powyższy adres.

► Gabinet tlenoterapii hiperbarycznej OxyCare zaprasza na sesję tlenoterapii już od 80 zł za pełną godzinę! www.oxy-care.com.pl

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomocnicza linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- 71-301-13-51
- ginekologiczno-polożnicza	
- 71-301-13-51	
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
- porodówka	
- 71-301-13-52	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-49
- ginekologiczno-polożnicza	
- 71-301-13-49	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-50
- porodówka	
- 71-301-13-50	

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pagotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
- 71-301-13-00	
- 71-301-13-75	
- 71-301-13-76	

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda – 308tys, BN 506540120

► Sprzedam mieszkanie 46,1 m kw. 2 pokoje, łazienka, kuchnia, toaleta, duży balkon, wszystko po generalnym remoncie, klimatyzacja, okna plastikowe, 365 tys zł cena do negocjacji Tel. 794 021 874

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw,lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

KUPIE

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

**KUPIĘ
DOM, LOKAL
MIESZKANIE
RÓWNIEŻ UDZIAŁY**

Stan prawny dowolny.
Splacę zadłużenie.

502 055 702

powiatowa

**Nie wychodź
z domu!**

**Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!**

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przysyłać na adres e-mail dzialka.olawa@hotmail.com

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, I p., ul. Browniana Oława Tel. 784 705 965

► Wynajmę mieszkanie, pokój z aneksem kuchennym, łazienka, przedpokój, dla jednej osoby, Oława Tel. 605 030 484

► Garaż do wynajęcia, Oława Tel. 698 981 618

► Wynajmę mieszkanie, pokój, Jelcz-Laskowice. Tel. 601 057 243

► Wynajmę lokal usługowy w Oławie o powierzchni 64 m2 + pomieszczenia socjalne. Tel. 503 149 146

► Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, w Oławie, Tel. 601 328 163

► Wynajmę garaż przy ul. Rybackiej w Oławie Tel. 503 071 415

ZAMIENIE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PIW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

USŁUGI

SPAWALNICZO-ŚLUSARSKIE:
- BRAMY, OGRODZENIA, FURTKI,
BALUSTRADY, SCHODY, BARIERY,
- OGRODZENIA PANELOWE,
- MUROWANIE SŁUPKÓW,
OGRODZEŃ,
- OCYNK, MALOWANIE
PROSZKOWE
EMAIL: senior1978@o2.pl
TEL. 794-469-150, 576-586-690

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Złota rączka - naprawy domowe Tel. 882 087 150

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

**POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
MINIMUM FORMALNOŚCI,
- DOGODNY TERMIN SPŁATY
519-050-667**

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE - wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

**SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606**

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, ŁODÓWKI I PRAŁKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71
SERWIS AGD TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy telewizorów i monitorów/ Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Dora-Max usługi sprzątnia. Tel. 694 808 282

TRANSPORT

**TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422**

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

**USŁUGI
HYDRAULICZNE**

Przeeglądy instalacji
i urządzeń gazowych.

**ODBIORY,
PROTOKOŁY**

Tel. 602 236 330

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	- 600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 47-872-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska	
Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71-313-72-32
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kapeliśko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Podcieszonia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Katowicka - Gasnicza PSP	
	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

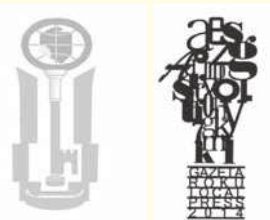
WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**

**HYDRAULICZNE**

- Usługi hydrauliczne, co., wod-kan
Tel. 503 609 482
- Instalatorstwo. Junkersy, napra-
wa, wymiana, montaż, serwis, instalat-
orstwo gazowe i hydrauliczne, elek-
tryka. Tel. 790 421 226
- Usługi hydrauliczne. Wymiana
montaż pieców ekologicznych gaz-
owych pelletowych itp. Instalacje
gazowe. Przyłącza do budynków.
Faktury Vat. Hydromet, ul. Chrobrego
11a. Tel. 502 134 309

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

- Malowanie, tapetowanie, panele,
regipsy, papa termozgrzewalna, Tel.
698 623 537
- Łazienki, płytki podłogowe, prze-
róbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698
623 537
- **Cyklinowanie bezpyłowe i reno-
wacja schodów, Tel. 600 170 178**
- Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel.
724 768 466
- Cyklinowanie bezpyłowe, ukła-
danie parkietów i paneli, renowacja
schodów, Tel. 507 194 548
- Usługi remontowo-budowlane.
Łazienki, kuchnie – kompleksowo.
Schody kamienne, podłogi, elewacje.
Referencje, Tel. 666 975 843
- Remonty mieszkań, łazienek, re-
gipsy, kafle, gładzie, panele, tapeto-
wanie, malowanie: wnętrz, elewacji,
dachów + mycie Tel. 889 312 688
- **Dar-Bud usługi brukarskie, usługi
koparko-ładowarką Tel. 665 289 776**
- Zgrzewanie papy, naprawy dekar-
skie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882
087 150

- Malowanie, tapetowanie gładź, re-
gipsy, kafelki, panele Tel. 729 677 185
- Układanie glazury, ocieplanie
poddaszy, zabudowy 509-406-975
- Usługi koparko - ładowarką Tel.
608 268 886
- Malowanie mieszkań, remonty
mieszkań, kafelkowanie, zabudowy
g-k, panele, elektryka, hydraulika
(wolne terminy) Tel. 693 095 569

UROCZYSTOŚCI

- Chłodnia na wesela + stół wiejski
gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

- Zgrywanie z kaset VHS na DVD.
3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

- Dj Robi - wesela, integracje, ple-
nery, scena - doświadczenie - ponad
18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl
- ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384
- For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

- Tłumacz przysięgły j. niemieckie-
go JAKUB MOŻEJKO, briefy, doku-
menty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443,
71-318-10-50

- Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przy-
sięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia
przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921
- Vision jobs - tłumaczenia przysię-
głe i zwykłe wszystkie języki. Oława,
ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40
www.visionjobs.com

ODDAM

- Oddam za darmo kartony suche
i czyste. Możliwość stałego coty-
godniowego odbioru w Oławie i w
Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pak-
owania. Odbiór własnym środkiem
transportu. Informacja pod numera-
mi telefonów: 660 618 206, 535 989
435.

KOMPUTERY

- Pogotowie i serwis komputerowy,
rozwiązę każdy problem, dojazd do
klienta, 10-letnie doświadczenie, ta-
nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185
- S-Computers komputery, kasy fi-
skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel.
792 502 051
- Romicom: komputery, telefony
komórkowe, E-papierosy, serwis te-
lefonów, drukarek, komputerów. Re-
generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-
brego 20f Tel. 503 149 152

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

- Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-
303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW
DO KASACJI - ZA KAŻDY
PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT
SAMOCHODU GRATIS,
WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA
NIEZBĘDNE
DO WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYNIĘCKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY

ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl



USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

PCK szuka opiekunki

Polski Czerwony Krzyż, oddział rejonowy
w Oławie, pilnie potrzebuje opiekunki do
pana z Miłotic, na 2 godziny dziennie.
Może to być osoba z Miłotic lub mobilna
z okolicy.

(KT)

GO KINO OŁAWA
gokino

REPERTUAR 11-17.02.2022.
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 21:15

KRIME STORY. LOVE STORY (PREMIERA! FILM POLSKI)	PT-CZW 12:30 17:45 20:10
MIŁOŚĆ JEST BLISKO (PREMIERA! FILM POLSKI)	PT-CZW 18:55 21:05
ŚMIERĆ NA NILU (PREMIERA! 2D, NAPISY)	PT-CZW 15:15 18:30
MIŁOŚĆ, SEKS & PANDEMIA (FILM POLSKI)	PT-CZW 18:00 20:30
SING 2 (DUBBING)	PT-CZW 10:00 12:15 14:30 16:40
8 RZECZY, KTÓRYCH NIE WIECIE O FACETACH (FILM POLSKI)	PT-CZW 14:00
SKARB MIKOŁAJKA (DUBBING)	PT-CZW 10:45 15:30
MOONFALL (NAPISY)	PT-CZW 16:00 21:00
POTWORNA RODZINKA 2 (DUBBING)	PT-CZW 13:00
DZIKI ZACHÓD CALAMITY JANE (DUBBING)	SB-CZW 10:30
SPIDER-MAN. BEZ DROGI DO DOMU (DUBBING)	SB-CZW 10:30

Krime Story
Love Story

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTURIARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
 GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

WERONIKA KSIĄŻKIEWICZ
WOJCIECH SOLARZ
OLGA BOŁĄDŻ
GRZEGORZ MAŁECKI

miłość jest blisko
NAJSŁODSZA KOMEDIA WALENTYNEK!

OŁAWA
KulturaCentrum Sztuki zaprasza
na wystawę studentów
Akademii Sztuk Pięknych
w galerii OKO

W lutym w Ośrodku Kultury (ul. 11 Listopada 27) będzie można zobaczyć kolejną wystawę studentów Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu pod kierunkiem prof. Anny Kramm.

Zawieszenie między tym co przeminęło, a tym co się zaczyna, powoduje poczucie „zanurzenia się” w płataninie nieznanego dotąd obszarów.

„Kolejny początek”

Świadomość bycia „pomiędzy” wywołuje narastające napięcie, a cały proces umiejscowienia w kontekście zmian i bieżących, przytłaczających realiów potęguje charakter wyzbycia się z jakichkolwiek granic. Chęć wykreowania własnej wizji staje się pretekstem do stworzenia nici łączności między tym co zanika, a tym co nadchodzi.

Punktem wyjścia do wystawy staje się zrodzenie kolejnego początku, jako wznowienie wewnętrznych przemian, które ewoluując dają punkt odniesienia do tego, co jeszcze nieodkryte.

Autorzy ekspozycji zwracając się ku eksploracji rozmaitych rozwiązań kompozycyjnych, szukają odpowiedzi pośród różnorodności barw i form. W ten sposób tworzą swoje własne miejsce za pomocą zarówno przestrzeni malarskiej, jak i kolażowej. W odbiciu gestu i bogactwa gamy kolorystycznej nadają swoim pracom kolejny wymiar. Prace przepełnione indywidualnym charakterem poprzez wielopostaciowość środków formalnych, pozwalają ujrzyć inną perspektywę na pojmowanie istniejącej materii.

Kolejny rozdział studentki i studenci wrocławskiej ASP rozpoczynają w kierunku wyrwania się z mglistych okruczeń w przeszłości, w stronę pogłębienia twórczych możliwości oddania rzeczywistości.

Wystawę „Kolejny początek” można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00. Na finisaż Centrum Sztuki zaprasza 24 lutego o godz. 18.00.

(KT)

Brat Albert
na dużym ekranieOŁAWA
Kultura

Powstaniec styczniowy,
artysta-malarz,
dobroczyńca ubogich –
filmowa historia Brata
Alberta w lutym w Kinie
Seniora

We wtorek 22 lutego o godz. 14.00 w ramach cyklu „Kino Seniora” „Odra” pokaże film „Nędzarz i madame” ukazujący artystyczną i duchową drogę Adama Chmielowskiego, który po latach burzliwej młodości postanawia porzucić swoje dotychczasowe życie.

Buntownicza natura i niezgoda na zło sprawiają, że ucieka z carskiej niewoli ukryty w trumnie. Po osiągnięciu sławy porzuca sztukę, aby służyć ludziom. Jego tragiczny los dopełnia załamanie duchowe, wydalenie z zakonu jezuitów oraz zamknięcie w zakładzie dla umysłowo chorych. Wkrótce jednak powraca jako Brat Albert – przyszyły święty.

Filmową historię życia Adama Chmielowskiego wzbogacają losy jego przyjaciół i artystów: Heleny Modrzejewskiej i Józefa Chełmońskiego.

Bilety dla seniorów w promocyjnej cenie 14 zł dostępne w kasie Kina Odra.

(KT)

Walentynki przy
dźwiękach BeatlesówOŁAWA
Kultura

Są jeszcze wolne miejsca
na koncert „Beatles &
more” CreARTive Project

„Help!”, „Let it be”, „Yesterday”, „Can't buy me love” - brzmi znajomo? Centrum Sztuki na koncert waleńtynkowy wypełniony muzyką Beatlesów, ale nie tylko. Oprócz ponadczasowych hitów słynnej czwórki z Liverpoolu usłyszymy również przeboje Stinga, Stevie Wondera czy Queen w nowych, jazzowo-soulowych aranżacjach. 11 lutego o godz.

19:00 razem z Anią Kamińską (wokal, ukulele) na scenie Ośrodka Kultury wystąpią: Adam Bławicki (saksofon), Olek Miśkiewicz (piano), Andrzej Michałak (bas), Przemek Michałak (perkusja, aranżacje).

Organizatorzy zapraszają wszystkich: zakochanych w parach, w pojedynkę, ze znajomymi i rodzinami. To będzie wyjątkowy Magical Mystery Tour śladami Beatlesów... i nie tylko!

Bilety w cenie 20 zł dostępne w kasie OWE Odra, online na kultura.olawa.pl i w kasie Ośrodka Kultury na godzinę przed koncertem (tylko w przypadku wolnych miejsc).

(KT)

2022
LUTY
02

ul. Młyńska 3, Oława
bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70
SAMORZĄDOWA INSTYTUCJA KULTURY
MIASTA OŁAWA

OD 1923
KINO ODRA

REPERTUAR
2022

PIĄTEK 11.02	SOBOTA 12.02	NIEDZIELA 13.02	PONIEDZIAŁEK 14.02	WTOREK 15.02	ŚRODA 16.02	CZWARTEK 17.02
Filmowe ferie: 15:30 Sing 2 18:00 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach 20:00 Wyjdź za mnie	Filmowe ferie: 15:45 Sing 2 18:00 Wyjdź za mnie 18:00 Wyjdź za mnie 20:00 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach 20:00 Wyjdź za mnie	Filmowe ferie: 15:45 Sing 2 18:00 Wyjdź za mnie 18:00 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach 20:00 Wyjdź za mnie	15:45 Sing 2 18:00 Wyjdź za mnie 20:00 Wyjdź za mnie	16:00 Dziś Zachód Calamity Jane 17:45 Hazardzista 20:00 Wyjdź za mnie	16:00 Dziś Zachód Calamity Jane 17:45 Hazardzista 17:45 Wyjdź za mnie	16:00 Dziś Zachód Calamity Jane 17:45 Hazardzista 20:00 Wyjdź za mnie

W kinie obowiązują szczególne zasady bezpieczeństwa związane z epidemią Covid-19.
Kasa biletowa czynna jest od poniedziałku do niedzieli w godzinach:
poniedziałek - piątek - 12.30 - 20.30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)
sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Koncert Walentynkowy
"Beatles & more"
CreARTive Project
Anna Kamińska - wokal, ukulele
Adam Bławicki - saksofon
Olek Miśkiewicz - piano
Andrzej Michałak - bas
Przemek Michałak - perkusja, aranżacje

Bilety:
20zł

11.02.2022
godz. 19:00

Ośrodek Kultury przy ul. 11 Listopada 27
(filia nr 2 Centrum Sztuki w Oławie)

www.kultura.olawa.pl
Centrum Sztuki w Oławie

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

„Volley”
wygrywa
dwa razy

s.31

Wystartowały zapisy na bieg!

BIEGANIE

Zapisz się

Trwają zgłoszenia na „Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”

Zawody odbędą się na dystansie 1963m oraz 10km. Bieg na 1963m jest biegiem honorowym. Drugi dystans 10 000m jest już z pomiarem czasu.

- Mamy dla was 250 miejsc startowych - mówią organizatorzy z Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej, Urzędu Miejskiego i Stowarzyszenia Ludzi

Aktywnych „Biegnij Oława”. - Każdy uczestnik otrzymuje medal, koszulkę oraz poczęstunek na mecie.

Wszystkie informacje oraz zapisy na stronie: www.zmierzymczas.pl.

(KT)



ZiMNaR wraca po pauzie



Już w najbliższą niedzielę - kolejny etap Zimowego Maratonu na Raty

BIEGANIE

Rywalizacja

Tydzień wcześniej wiatr przeszkodził w organizacji miłoszyckiego etapu, tym razem była zaplanowana przerwa

Kolejne etapy odbędą się według założonego planu, tylko ze zmianą miejsca szóstego etapu. Zamiast drugiego biegu w Janikowie, odbędzie się bieg w Miłoszycach.

* etap 5 - 13 lutego Oława Zaodrzańska Agrafta

* etap 6 - 20 lutego Miłoszyce Miłoszycka 7

* etap 7 - 27 lutego Jelcz-Laskowice (obowiązkowo)

Co to oznacza, że obowiązkowo? Zwykle etap kończący w Jelczu-Laskowicach był określany jako „joker”, czyli bieg dla tych, którzy z jakiegoś powodu opuścili jeden z poprzednich, a chcieli skompletować dystans maratoński. Tym razem zamiast jokera, będzie klasycznie liczony bieg finałowy. Wyniki wszystkich etapów będą się wliczać do klasyfikacji maratonu. (KT)

Czekoladowy sukces szachowy

SZACHY

Młodzi w grze

W kultowym wrocławskim klubie „Hetman” odbył się tradycyjny „Turniej Czekoladowy”, w którym wzięły udział dwie reprezentantki MGLKS Parnas Oława: Amelia Górską i Emilia Prędkiewicz

Po miejsce na podium sięgnęła Amelia, zdobywając sześć punktów z siedmiu partii i zajmując drugą lokatę! Gratulujemy! Emilia zdobyła 4 punkty i była siódma.

- Serdecznie dziękujemy dziewczynom za udział i reprezentowanie, a panom Mariuszowi Górskiemu i Pawłowi Prędkiewiczowi za pomoc przy transporcie! - czytamy na facebookowym profilu klubu. - Kłaniamy się również Wrocławskiemu Klubowi Szachowemu Hetman z prezesem Rafałem Siwikiem i panem Markiem Scisłym na czele za zorganizowanie znakomitej imprezy!

(KT)



Reprezentantki „Parnasa”

for. MGLKS Parnas Oława

Jakub z powołaniem do kadry!

SIATKÓWKA

Sukces

Jakub Janus z IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice otrzymał powołanie do reprezentacji Polski U16

- Chcemy podzielić się bardzo dobrą wiadomością. Zawodnik drużyny młodzików

Jakub Janus otrzymał kolejne powołanie na zgrupowanie kadry Polski U16. Zgrupowanie odbędzie w dniach 14-19 lutego w COS OPO Spała - czytamy na facebookowym profilu IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice. - Cieszymy się z tego wielkiego wyróżnienia dla naszego wychowanka. W grudniu 2021 Jakub uczestniczył już w poprzednim zgrupowaniu kadry w Rzeszowie, na którym zaprezentował się dobrze, co zaowocowało ko-

lejnym powołaniem. Trwający sezon jest dla niego bardzo udany, a młody zawodnik (rocznik 2007) regularnie trenuje w zespole seniorów. Kuba zadebiutował już na drugoligowych parkietach w drużynie trenera Krzysztofa Janczaka, a z ekipą młodzików prowadzoną przez Krzysztofa Piławę awansował do turnieju finałowego mistrzostw Dolnego Śląska.

(KT)



for. arch. klubu

SIATKÓWKA

II liga

Zespół IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice ma za sobą bardzo intensywny weekend. W sobotę i w niedzielę rozegrał dwa, pięciosetowe mecze wyjazdowe. A jakby tego było mało to w środę, już po wysłaniu naszej gazety do druku, zmierzy się z wiceliderem - AZS-em Częstochowa

- Miesiąc przerwy w sezonie ligowym praktycznie się nie zdarza. Teraz mamy jednak sytuację szczególną, jeden zespół całkiem się wycofał, inni wnioskują o przełożenie meczów ze względów kadrowych, na to nie mamy wpływu... Może i długo się dziś rozkręcaliśmy, ale dobrze, że z biegiem czasu zaczęło to funkcjonować tak, jak powinno. Szkoda, że mamy teraz kolejną przerwę, ale nie będziemy narzekać, tylko spróbujemy się jak najlepiej przygotować do następnego meczu.

Tak po ostatnim, wygranym starciu z legnickim Ikarem w Centrum Sportu i Rekreacji mówił przyjmujący Jędrzej Jasnos. Siatkarzy z Jelcza-Laskowic czekała kolejna, tym razem dwutygodniowa przerwa. Tuż po niej mieli jednak rozegrać trzy mecze w pięć dni, wszystkie na wyjeździe.

Przed weekendem do ligowego podium „Volley” tracił dwa punkty, lecz miał do rozegrania trzy mecze więcej niż zajmujący trzecią pozycję zespół AZS Stoelzle Częstochowa. W czternastu rozegranych dotychczas spotkaniach podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy odnieśli dziewięć zwycięstw, więc zajmowali piąte miejsce z dwudziestoma siedmioma punktami na koncie. To przed finiszem pozwala realnie myśleć o ligowym podium, o czym już kilka tygodni temu mówił trener Janczak: - Chcemy powalczyć o pierwszą trójkę, może nawet dwójkę. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że każdy następny mecz pokaże nam, czy jesteśmy w stanie ten plan zrealizować. Każda strata punktów może sprawić, że czołówka ucieknie. Bez względu na to, jaki będzie finisz, mogę powiedzieć, że stworzyła się bardzo fajna atmosfera, zawodnicy ciężko trenują, co przekłada się na dobrą grę.

Utrzymanie najwyższej dyspozycji przy tak napiętym terminarzu może być bardzo trudne. W sobotę 5 lutego „Volley” ruszył w daleką (260 km) podróż, by zmierzyć się z Hetmanem Włoszczowa, zajmującym dwunastą lokatę. W pierwszym pojedynku tych ekip, jelczanie pewnie wygrali w Centrum Sportu i Rekreacji 3:0.

HETMAN WŁOSZCZOWA - IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE 2:3 (25:21, 21:25, 12:25, 25:21, 11:15)

Hetman Włoszczowa - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice 2:3 (25:21, 21:25, 12:25, 25:21, 11:15), SMS PZPS Spała II - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice 2:3 (18:25, 24:26, 25:23, 25:22, 13:15)

Dziesięć setów w dwa dni



To był bardzo wycieńczający weekend....

Lepiej zaczęli rywale, którzy wyrównanego pierwszego seta przechylili na swoją korzyść. Kibice zobaczyli emocjonującą końcówkę. Było 20:20, a potem dwie dobre akcje wyprowadzili gospodarze. Nadzieję przywrócił ich błąd przy zagrywce, ale chwilę później znów potwierdzili wysoką formę. Ostatecznie zwyciężyli 25:21, decydujący punkt zdobywając efektywnym blokiem.

W drugiej partii lepszy start zanotowali goście, którzy po kilku minutach prowadzili 5:2. W dalszej fazie stan się wyrównał, ale to „Volley” utrzymywał niewielką przewagę, sprawniej rozgrywając również końcówkę. Przy 22:20 świetnie ze środka uderzył kapitan Mariusz Gaca. Atakiem ze skrzydła odpowiedzieli gospodarze, ale następną wymianę sprytnym obiciem bloku zakończył Beniamin Budzich. Było 24:21, po serwisie Gacy piłka wróciła na stronę jelczan, po czym kropkę nad i postawił Jakub Kamiński, atakując ze środka.

Trzecia część meczu to pokaz dominacji siatkarzy prowadzonych przez Krzysztofa Janczaka. Szybko objęli przewagę i nic nie wskazywało na to, by mogli ją roztrwonić. Jeśli przeciwnik dochodził do głosu, to tylko na chwilę. „Volley” prezentował się lepiej w każdym aspekcie i pewnie zmierzał po wygranej. Set zakończył się wynikiem 25:12, więc było już 2:1 dla przyjezdnych.

Po takim występie kibice IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice liczyli na szybkie przypieczętowanie trzech punktów. Czwarta partia kompletnie nie przypominała jednak trzeciej i jeśli już szukać

TABELA II LIGI			
1. WKS WIELUŃ	16	42	46:10
2. AZS CZĘSTOCHOWA	15	37	41:16
3. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	16	31	37:24
4. ECO-TEAM AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	17	29	38:29
5. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	15	28	34:24
6. LKS CZARNI RZAŚNIA	14	24	29:24
7. CHEEMIEC WAŁBRZYCH	17	22	27:24
8. SCIENCE MKS IKAR LEGNICA	16	17	24:36
9. SMS PZPS II SPAŁA	18	17	24:43
10. MUKS ZIEMIA MILICKA MILICZ	15	13	19:38
11. HETMAN WŁOSZCZOWA	14	11	16:36
12. LEGION SKALMIERZYCE	15	11	18:39

podobieństw, to łatwiej byłoby ją zestawić z pierwszą lub drugą. Obie ekipy grały punkt za punkt, a w pewnym momencie uciekać zaczął Hetman. Miejscowi prowadzili 17:13,

potem 19:14 i 20:15. „Volley” na chwilę zmniejszył stratę, ale do wyrównania nie doprowadził. Set zakończył się wynikiem 25:21 na korzyść Włoszczowy.

Zwycięzca całego meczu musiał wyłonić tie-break. Po trzech dobrych akcjach jelczanie prowadzili 3:0. Wtedy trener Hetmana poprosił o czas. Po powrocie na parkiet utrzymywała się niewielka przewaga gości. Przy stanie 7:4 dla „Volleya” atakowali rywale. Zdaniem zawodników i sztabu szkoleniowego z J-L, uderzyli w antenkę. Mimo protestów, sędzia przyznał piąty punkt miejscowym, ponieważ uznał, że to przyjezdni wcześniej popełnili błąd dotknięcia siatki. Gracze z powiatu oławskiego nie stracili jednak koncentracji. Utrzymywali przewagę,

w końcu powiększając ją nawet do pięciu punktów. Ostatecznie wygrali 15:11, a w całym spotkaniu 3:2.

SMS PZPS SPAŁA II - IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE 2:3 (18:25, 24:26, 25:23, 25:22, 13:15)

Niecałe 24 godziny później zespół IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice znów wyszedł na parkiet. Tym razem w Spale zmierzył się z miejscowym SMS-em. To przełożony z 12 lutego mecz dwudziestej pierwszej kolejki. Gdy w październiku 2021 roku obie ekipy spotkały się w Centrum Sportu i Rekreacji, sety rozstrzygnięto do 21, 23 i 17. Celem była powtórka, choć po pięciosetowej, sobotniej batalii, czasu na regenerację nie było zbyt wiele.

Zacząło się świetnie, ponieważ pierwszą i drugą partię wygrał „Volley” (25:18 i 26:24). W kolejnych dwóch do głosu doszli gospodarze, którzy po dwóch zwycięstwach (25:23 i 25:22), doprowadzili do tie-breaka. Podobnie jak dzień wcześniej, tak i tym razem górą byli podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy. Zwyciężyli 15:13, a w całym meczu 3:2. Z weekendu wrócili do Jelcza-Laskowic z czterema punktami na koncie.

W środę 9 lutego IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice podejmował na wyjeździe wicelidera - zespół AZS Częstochowa. Mecz rozpoczął się o godz. 19.00, czyli w momencie gdy gazeta była już w sprzedaży.

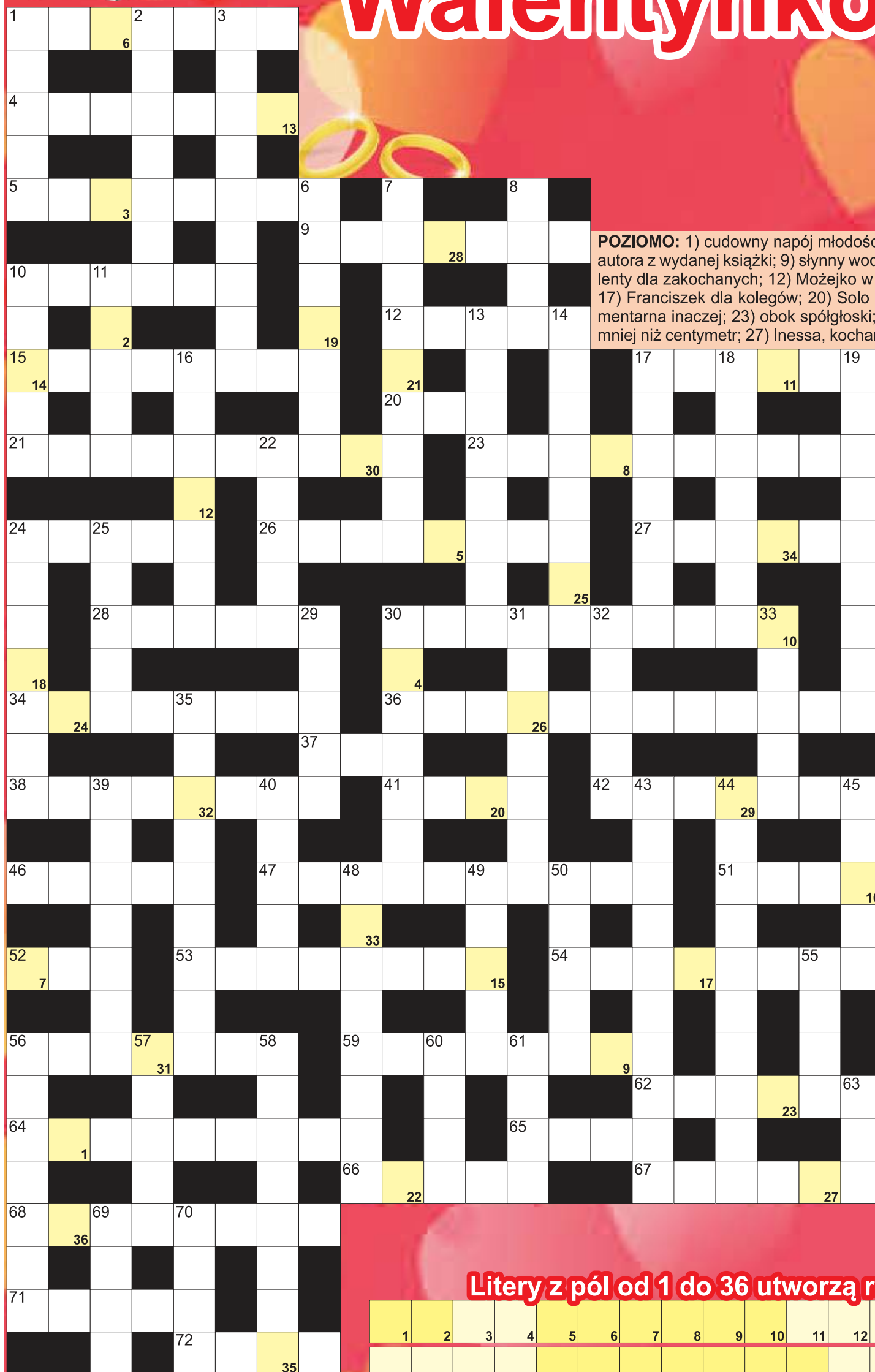
TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyisa@gazeta.olawa.pl



...ale ostatecznie drużyna ma sporo powodów do radości



Krzyżówka Walentynkowa



POZIOMO: 1) cudowny napój młodości; 4) grecka muza poezji lirycznej; 5) dochód autora z wydanej książki; 9) słynny wodospad na granicy Kanady i USA; 10) św. Walenty dla zakochanych; 12) Możeżko w "Ojcu Mateuszu"; 15) pluszaki na szczęście; 17) Franciszek dla kolegów; 20) Solo z "Gwiezdných wojen"; 21) matematyka elementarna inaczej; 23) obok spółgłoski; 24) rzymska bogini domowego ogniska; 26) mniej niż centymetr; 27) Inessa, kochanka Lenina; 28) Ronald, były Prezydent USA;

30) inaczej pokrywać koszty, dotować; 34) rodzaj zatrudnienia, umowa; 36) Cześnik z "Zemsty" Fredry; 37) ze sznurówką; 38) łowienie ryb inaczej; 41) dawniej kopiec, wał; 42) broni klienta w sądzie; 46) przejazd wykuty w skale; 47) fizyczne w szkole; 51) stolica Włoch; 52) strzela z niego Kupidyn; 53) Jan, autor przygód Pana Kleksa; 54) inaczej druk sitowy; 56) endywia, roślina; 59) pnącze Żilga; 62) kara dla kierowcy; 64) papiery wartościowe; 65) talerze orkiestrowe; 66) państwo z Wyspą Wielkanocną; 67) rzeka w Kownie i Grodnie; 68) miłosne zawarte w liście; 71) rodzinne miasto św. Walentego; 72) willa i muzeum Karola Szymanowskiego.

PIONOWO: 1) rezultat, skutek; 2) główny księgowy na uczelni; 3) środek zabezpieczający drewno; 6) listy bez podpisu; 7) obchodzą Walentynki; 8) grecki bóg miłości i namiętności; 10) maszyna tłocząca wodę; 11) kromki z opiekacza; 13) Albert, twórca teorii względności; 14) łódź z trzema kadłubami; 16) koniugacja; 17) inna nazwa jeziora Cami; 18) ślepotą zapachowa; 19) Gocki, kazał zabić św. Walentego; 22) Alberto, znany włoski narciarz; 24) romantyczny przy świecach; 25) symbol Walentynki; 29) bywa gwiaździste nocą; 30) chroni ubranie w kuchni; 31) wiśnia wonna krócej; 32) bezdeszczowy okres; 33) szewska szpilka; 35) legendarny miecz króla Artura; 39) stolica Tajlandii; 40) wąska dolina o stromych zboczach; 43) szarmancki, wytworny mężczyzna; 44) mur, płot; 45) książka z wierszami; 48) skąpiec, chytrus; 49) dawny posąg panny młodej; 50) nie wysoko; 55) stworzone do pocałunku; 56) sąsiad Czarnogóra; 57) olbrzym zabity przez Artemidę; 58) zbiór starych dokumentów; 60) kłamstwo ma je krótkie; 61) walentynkowe kwiaty; 63) inaczej dźwięk prosty; 69) mniej niż jeden; 70) Anna dla najbliższych.

Litery z pól od 1 do 36 utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36

